

# WIĘŚCI

## Z GŁOWNĄ I STRYKOWĄ



**Chwila śmiertelnego strachu. Błędne wyniki wskazywały na białaczkę. str. 10**

**Aż 5 tysięcy ludzi na koncercie na Dniach Strykowa. str. 12**



**Oświadczenia majątkowe radnych str. 4**

**Region** | Susza daje się we znaki

## Opady tylko trochę poprawiły sytuację

Wójtowie gmin Głowno i Dmosin po weekendowych deszczach, które w końcu przerwały pasmo suchych tygodni, nie wycofali apeli do mieszkańców o oszczędne i racjonalne gospodarowanie wodą.

Nadal w gminach tych wodę z publicznych wodociągów należy zużywać przede wszystkim do potrzeb socjalno-bytowych ludzi i pojenia zwierząt hodowlanych, a ograniczać podlewanie nią upraw i ogrodów, mycie pojazdów, czy napełnianie przydomowych basenów.

Na terenie gminy Głowno na razie nie doszło do radykalnego spadku ciśnienia w sieci i gmina ta nawet krótkotrwale pomagała ościnnym Bielawom, z którymi ma połączenie wodociągowe, bo tam sytuacja była poważniejsza. Aby na przyszłość zapobiec

problemom z niedoborem wody w gminie Głowno, wójt chciałby wdrożyć kilka rozwiązań, poczynając od budowy drugiej studni, która zasilaby hydrofornię w Mąkolicach. Podjął już pierwsze kroki w tym kierunku, zlecając ekspertyzę geologiczną, by wykazać celowość inwestycji, jaką poddawano w wątpliwość na sesji Rady Gminy Głowno 29 maja.

Równocześnie rozpoczęto procedurę związaną z projektowaniem oraz starania o uzyskanie pozwoleń na budowę. Przy pomyslnych wynikach eksper-

tyzy, nowa studnia, według prognoz Marka Józwiaka, mogłaby powstać jeszcze w czasie wakacji.

Kolejnym krokiem mógłby być zakup agregatu prądowłczego do stacji wodociągowej w Popowie Głowieńskim, by utrzymać pracę pomp w czasie przerw w dostawie prądu. Przypominamy, że w tym samym celu w agregat została już w tym roku wyposażona stacja w Mąkolicach. Marek Józwiak nie wyklucza także połączenia wodociągu w Mąkolicach z tym w Popowie z udziałem finan-

sowania zewnętrznego – częściowo umarzalnych pożyczek z WFOŚiGW (co w połączeniu z przeniesieniem agregatu z Mąkolic do Popowa, jako alternatywę dla budowy studni w Mąkolicach, na ostatniej sesji proponował Przemysław Kapka, kontrkandydat Józwiaka z ostatnich wyborów). W dalszej perspektywie wójt Marek Józwiak dążyłby także do połączenia sieci w Lubiankowie i Ostrołęce.

Przemysław Kapka natomiast mówił o podłączeniu do sieci części Lubiankowa, jeszcze w tym roku. Jego zdaniem, przy dobrym skonstruowaniu wniosków i sprawnym działaniu, udałoby się obydwie te potrzeby zaspokoić, nie przekraczając zaplanowanych na rok bieżący w budżecie 150.000 zł na inwestycje wodociągowe.

Propozycję tę poddała krytyce radna Marzena Doardo, która obawia się, że przy połączeniu wodociągów i awaryjnym zasilaniu Popowa i Mąkolic tylko przez stację w Popowie, woda mogłaby nie wszędzie dotrzeć, z uwagi na zbyt niskie ciśnienie. **str. 2**

## Głowno | SP nr 1 - już ślady wandalizacji Bieżnia to nie tor wyścigowy

Choć jeszcze nie było nawet oficjalnego otwarcia nowego boiska wielofunkcyjnego przy Szkole Podstawowej nr 1 w Głownie, to na obiekcie już można dostrzec efekty kompletnej bezmyślności niektórych osób, które już teraz go niszczą.

Boisko do momentu odbioru nie powinno być użytkowane, ale trudno w weekendy czy późnym wieczorem wszystkich upilnować.

Nawet przy zamknięciu na klucz wszystkich furtek nie jest problemem przeskokowanie przez plot.

Jesteśmy w stanie zrozumieć amatorów sportu, którzy już chcą pograć w piłkę czy koszykówkę na nowych boiskach, czy też pobiegać po jedynej w mieście tartanowej bieżni, więc do-



**Na bieżni widać ślady** pozostawione przez koła rowerów.

stają się na obiekt. Nie da się jednak zrozumieć ludzi, którzy postanawiają po wspomnianej bieżni... jeździć rowerami, a podobno zdarzali się też tacy, którzy poruszali się po niej skuterkami.

Tartanowa bieżnia jest pokryta specjalną gumą. W momencie hamowania na takiej nawierzchni pozostaje długa czarna smu- **str. 5**



Przewodnicząca Rady Gminy Dmosin Barbara Kosma wręcza kwiaty dostojnym jubilatom.

**Dmosin** | Urząd Stanu Cywilnego

## Złote gody czterech par małżeńskich

W poniedziałek, 15 czerwca, w Urzędzie Stanu Cywilnego w Dmosinie odbyła się uroczystość Złotych Godów czterech par małżeńskich, które w dowód uznania swojego jubileuszu zostały uhonorowane przez Prezydenta RP Medalem za Długoletnie Pożycie Małżeńskie.

50 lat temu, jako młodzi ludzie, sakramentalne „Tak” wypowiedzieli: Krystyna i Henryk Bartzakowie z Osin, Janina i Kazimierz Jachulowie z Kołocina, Janina i Jan Mospinek z Woli Cyrusowej oraz Jadwiga i Marian Balcerscy z Osin. Dziś mogą powiedzieć, że się udało, że zwyciężyła miłość i głębokie poczucie

obowiązku. Przeżyli wspólnie pół wieku, dzieląc ze sobą dobro i zło, troszcząc się o siebie wzajemnie, o swoje dzieci, o wnuki, a nawet już prawnuki.

Kierownik USC Dmosin Krystyna Kotecka gratulując dostojnym parom nawiązała właśnie do roli rodziny, jako ważnego elementu życia społecznego oraz

prywatnego, kształtującego to, co w życiu najcenniejsze: miłość, szacunek, postawy moralne, patriotyzm. – Drodzy Jubilaci, w tym szczęśliwym i dostojnym dla Was dniu pragnę złożyć wyrazy najgłębszego szacunku, jak również życzyć dalszego pomyślnego życia dla dobra Waszych rodzin i naszej Ojczyzny. Niech ten jubileusz będzie przykładem dla wszystkich młodych małżeństw, które zakładają dzisiaj rodziny w jakże odmiennych od Waszych realiach – mówiła Krystyna Kotecka. **str. 7**

**Głowno** | Na to czekali mieszkańcy

## Otwarto punkt zamiejscowy powiatowego wydziału komunikacji

Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami, w poniedziałek, 15 czerwca, w Głownie otwarto punkt zamiejscowy Wydziału Komunikacji Starostwa Powiatowego w Zgierzu. Już podczas pierwszych dwudziestu minut obsłużono czterech pententów.

Punkt mieści się przy ul. Norblina 1, w lokalizacji zbliżonej do tej, w której kilka lat temu funkcjonował zlikwidowany w 2011 r. Zamiejscowy Wydział Komunikacji Starostwa Powiatowego.

Teraz do nowo utworzonego punktu nie wchodzi się tymi drzwiami co do MOPS-u, ale bocznymi – od strony ulicy, tak jak do filii Powiatowego Urzędu Pracy.

Punkt jest czynny od poniedziałku do piątku, w takich samych godzinach jak PUP, czyli od 7.45 do 15.15.

Zgodnie z zarządzeniem starosty zgierskiego Bogdana Jaroty z dnia otwarcia punktu, można w nim złożyć wnioski ws.: rejestracji lub wyrejestrowania pojazdu, wycofania pojazdu z ruchu, zmiany danych w dowodzie rejestra-



**Otwarcie punktu** zamiejscowego wydziału Komunikacji Starostwa Powiatowego w Zgierzu. Na pierwszym planie urzędniczka Wioletta Słomowska, pośrodku Wojciech Brzeski z zarządu powiatu, po prawej starosta Bogdan Jarota, a w tle Karolina Kmieć.

cyjnym, wydania duplikatu dokumentów, zawiadomienia o zbyciu lub nabyciu pojazdu, wydania uprawnień do kierowania pojazdem oraz wydania profilu kandydata na kierowcę.

W związku z tym, że punkt nie jest podłączony do CEPiK-u, czyli elektronicznej Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców, sprawy nie są załatwiane w nim od ręki, a procedury rejestracyjne realizowane będą w Zgierzu. **str. 4**

### INDEKS

Punkt zapalny >10

Ogłoszenia >32

Sport >42

Pogoda >46



# Aktualności



W miniony weekend nad wodą w Głownie ochłody szukało już wiele osób.

**Region** | Zalewy w Głownie i Strykowie

## Weekendowy upał przyciągnął nad wodę

Mimo, że oficjalnie sezon na kąpieliskach w Głownie i Strykowie jeszcze się nie rozpoczął, to miniony upalny weekend przyciągnął nad wodę wiele osób.

Amatorów słonecznych i wodnych kąpeli nie brakowało zarówno w Głownie, jak i świętującym w miniony weekend Strykowie. Różnica była taka, że w Głownie działała już przystań, natomiast w Strykowie jeszcze nie. Jednak zarówno w jednym, jak i w drugim miejscu, kąpiele odbywały się na wyłączną odpowiedzialność osób, które się na to zdecydowały. Ratownicy rozpoczną na kąpieliskach pracę dopiero po rozpoczęciu sezonu.

W sobotę, kiedy słupek ręci przekroczył 30 st. C, na głowieńskiej przystani sprzęt pływający wypożyczano blisko 50 razy. Na łódki i rowery wodne wsiadali zarówno ludzie młodzi, jak i rodzice z dziećmi. – Jest tak gorąco, że chyba jedynym miejscem na spędzenie miłego popołudnia jest właśnie woda. Dlatego postanowiliśmy przyjechać nad zalew. Ja wolałabym poleżeć pod jedną z parasolek na plaży, ale dzieci bardzo chcą na łódkę, więc najpierw idziemy na przystań, a później – jak starczy czasu – jeszcze na plażę – powiedziała nam Beata Marciniak z Głowna.

Nad zalew w Strykowie przyciągały zarówno wysokie temperatury, jak i odbywające się

w pobliżu Dni Strykowa. Co prawda na wejście do wody zdecydowało się niewiele, ale za to na plażowanie, czy wypocinek pod własnym parasolem przeciwslonecznym, całkiem sporo osób.

Z Łodzi przyjechali Katarzyna Perek i Marek Miszał. – Woda raczej chłodna, nie zdążyła się jeszcze nagrzać, ale na pomoczenie nóg w sam raz. Przyjechaliśmy na wieczorne koncerty. Po drodze z plaży mamy zamiar jeszcze coś zjeść, a później dobrze się bawić – powiedział nam pan Marek.

Stryków ma zamiar uruchomić przystań i kąpielisko od 29 czerwca, Głowno może nawet wcześniej – wraz z ponownym nastaniem wysokich temperatur. tjs

**Dmosin** | Zespół Szkół Samorządowych

## Dyrektorem został Marek Kubiak

Przez kolejne 5 lat Zespołem Szkół Samorządowych w Dmosinie kierował będzie Marek Kubiak, który przez ostatnie pół roku pełnił obowiązki kierownika tej placówki. Konkurs rozstrzygnięty został w ubiegły czwartek, 11 czerwca, w Urzędzie Gminy Dmosin.

Przystąpiły do niego trzy osoby, przy czym jedna z kandydatur nie spełniła wymagań formalnych. Skutkowało to podjęciem przez komisję konkursową, pod przewodnictwem zastępcy wójta gminy Dmosin Arkadiusza Garnysa, uchwały o odmowie dopuszczenia jej do postępowania konkursowego.

Ewa Nowak, nauczycielka ZSS Dmosin, skorzystała z pra-

wa ubiegania się o udzielenie jej wyjaśnień na piśmie, ale – jak powiedziała w rozmowie z nami – nie ma zamiaru składać odwołania od decyzji komisji.

O uznanie w oczach dwóch przedstawicieli kuratorium oświaty, trzech przedstawicieli gminy oraz po jednej osobie ze związków zawodowych, rady pedagogicznej i rady rodziców ZSS w Dmosinie, ubiegały się 11 czerwca ostatecznie dwie koncepcje funkcjonowania i rozwoju placówki. Jedną przedstawiła została przez p.o. dyrektora Marka Kubiaka, a druga przez nauczycielkę związaną z jedną ze szkół w Brzezinach. Ta kandydatka, w przeciwieństwie do dwójki pozostałych, jeszcze przed konkursem nie chciała ani potwierdzić swojego udziału, ani udzielać żadnych informacji na swój temat.

Wyniki głosowania poszczególnych członków komisji są tajne. Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się jednak, że oferta obecnie

pełniącego obowiązki dyrektora szkoły zyskała znaczną przewagę nad ofertą jego kontrkandydatki.

Nowo wybrany dyrektor Marek Kubiak, poproszony o komentarz do wyniku konkursu, powiedział krótko: – Należę do osób, które nie oglądają się zbyt wstecz, raczej od razu biorą się do pracy, tym bardziej, że w przedstawionej przeze mnie koncepcji funkcjonowania szkoły są sprawy, które wymagają bieżącego działania. Niewątpliwie budujący jest dla mnie fakt, że komisja skierowała swój wybór na mnie.

Marek Kubiak ma za sobą 23-letnie doświadczenie zawodowe. Z ZSS w Dmosinie związany jest od 7 lat, z czego przez ostatnie pół roku jako p.o. dyrektora. Prowadzi zajęcia techniczne. O tym, w jakich kierunkach rozwijać się będą w najbliższych latach szkoły w Dmosinie, napiszemy w kolejnym wydaniu WG. tjs

**Głowno** | Kąpielisko na Mroźyczce

## Woda w porządku – można się kąpać

Dobra wiadomość dla wszystkich amatorów kąpeli w zalewie Mroźyczka w Głownie. Badania wody przeprowadzone przez Sanepid dały pozytywne wyniki. W zalewie można się będzie kąpać.

Jak wynika z komunikatu Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego w Łodzi, zalew Mroźyczka, jak na razie, jest jedynym dopuszczonym do kąpeli zbiornikiem w powiecie zgierskim i jednym z pięciu w województwie łódzkim. W niedługim czasie powinno być też wiadomo, czy będzie można kąpać się w innych zbiornikach, np. w Strykowie.

Jak wyjaśnia dyrektor administrującego Mroźyczką i całym obiektem MOSiR w Głownie

Miejskiego Zakładu Komunalnego Konrad Szremski, na przeszkodzie kąpiącym może stać w tym momencie tylko niekorzystna aura. Gdy tylko ponownie zrobi się naprawdę ciepło, na kąpielisku pojawi się ratownik. Obsadę tej funkcji zakład już ma zapewnioną.

Próbki wody z zalewu będą pobierane do badań co 2-3 tygodnie. W przypadku, gdyby wykazały one, że woda się nie nadaje do kąpeli, to wówczas kąpielisko zostanie zamknięte do czasu wykonania kolejnych badań.

### Park wodny ma regulamin

Gdy tylko kąpielisko zostanie otwarte, będzie można bawić się na czterech nowych urządzeniach zakupionych przez miasto w ramach tzw. parku wodnego. W poprzednim numerze Wieści informowaliśmy, że trwały prace nad przygotowaniem regulaminu korzystania z niego. Regulamin ów jest już gotowy.

Najważniejsze w nim, tak jak wstępnie informowaliśmy, jest wprowadzenie ograniczeń w korzystaniu z urządzeń. Jednocześnie może z nich korzystać 30 osób. Pewnego rodzaju bezpłatnym biletem na nie będą kamizelki asekuracyjne (10 dla dzieci i 20 dla dorosłych i młodzieży), które będzie można odebrać od obsługi obiektu.

Za jednym podejściem można bawić się na urządzeniach przez 20 minut. Po tym czasie, należy oddać kamizelkę. Oczywiście, jeśli nie będzie innych chętnych, nic nie będzie stało na przeszkodzie, aby pobrać ją na kolejną turę. Gdyby jednak na plaży oczekiwało 30 następnych chętnych, wtedy trzeba będzie odczekać w kolejce.

Dodajmy też, że dzieci do 12 roku życia będą mogły bawić się w parku wodnym jedynie pod nadzorem pełnoletnich opiekunów. Teren parku wodnego na kąpielisku będzie objęty monitoringiem wizyjnym z możliwością zapisu. kl

**Powiat zgierski** | Wręczono stypendia

## Nasi prymusi z trzech szkół

Ośmiu uczniów szkół ponadgimnazjalnych z naszego regionu znalazło się w gronie 24 stypendystów powiatowego programu „Nasz Prymus”. Za wysokie średnie ocen otrzymali od 600 do 900 zł.

Stypendia „Nasz Prymus” uroczystie wręczono uczniom na sesji Rady Powiatu Zgierskiego 29 maja. Uczniowie odebrali je m.in. z rąk starosty Bogdana Jaroty.

Po raz drugi w zaszczytnym gronie stypendystów znalazła się tegoroczna maturzystka z Liceum Ogólnokształcącego w Zespole Szkół Licealno-Gimnazjalnych w Głownie, Marika Sobczak, która może poszczycić się godną pozazdrożczenia średnią ocen 5,11.

Powiatowe stypendium „Nasz Prymus” otrzymały także Monika Gudej (wypracowała średnią ocen 4,92) i Paulina Łysio (ze średnią 4,75), również tegorocz-

**Nasi prymusi.** Tegoroczni stypendyści z powiatu zgierskiego na rozdaniu stypendiów 29 maja br.

ne maturzystki z Zespołu Szkół Nr 1 im. Batalionów Chłopskich w Bratoszewicach, absolwentki Technikum Ekonomicznego.

Pozostała piątka z ósemki stypendystów z naszego regionu to uczniowie Zespołu Szkół Nr 1 im. Prof. Romualda Adama Cebertowicza w Głownie: Dawid Krzeszewski (ze średnią 4,87) i Piotr Chojniarz (ze średnią

4,78) – obydwaj są absolwentami Technikum Informatycznego; a także: Magdalena Malczewska (ze średnią 4,78), Agata Redzisz (4,75) i Karolina Rosińska (4,71) – absolwentki technikum Logistycznego.

Na tegoroczną edycję programu „Nasz Prymus” z budżetu powiatu zgierskiego wydano 19.600 zł. ewr

**Głowno** | Parafia św. Jakuba Apostoła

## Można pomóc w organizacji kolonii

Chętne osoby mogą pomóc parafii św. Jakuba Apostoła w Głownie w organizacji w lipcu kolonii dla pięćdziesięciorga dzieci.

Kolonie zaplanowane są w terminie od 5 do 16 lipca w Mikońszewie. Koszt wyjazdu jednego dziecka to 800 zł. Parafia chciałaby odciążać rodziców od tego wydatku.

Na razie zebrano ponad 1.000 zł od osób wyjeżdżających z grup liturgicznych oraz spoza nich, a także z rozprawdzania w okresie wielkanocnym wody święconej.

Opiekunowie, którzy będą zajmować się dziećmi w czasie wyjazdu, nie otrzymają wynagrodzenia – będą pracować na zasadzie wolontariatu.

Wszyscy chętni do udzielenia wsparcia parafii we współfinansowaniu kolonii mogą zgłaszać się pod numerem telefonu 660-670-843 do wikariusza ks. Dariusza Drzewieckiego.

W intencji ofiarodawców, którzy wesprą organizację kolonii w dniu 5 lipca, o godz. 10.30 zostanie odprawiona w kościele św. Jakuba Apostoła msza święta. kl

Głowno | Na to czekali mieszkańcy

# Otwarto punkt zamiejscowy wydziału komunikacji

dokończenie ze str. 1

Dokumenty i tablice rejestracyjne będą przywożone ze Zgierza do Głowna dwa razy w tygodniu – we wtorki i czwartki (dotyczy to także dokumentów tymczasowych) i tutaj będzie je można odebrać.

To wydaje się rozwiewać obawy o to, że po odbiór dokumentów trzeba będzie jeździć do Zgierza, jak jeszcze pod koniec maja przypuszczał wiceburmistrz Głowna Grzegorz Urbanik, dzieląc się tym przypuszczeniem na sesji z miejskimi radnymi.

Od ręki tylko w Zgierzu

W otwarciu punktu 15 czerwca wziął udział starosta zgierski Bogdan Jarota, członek zarządu powiatu Wojciech Brzeski, naczelnik wydziału komunikacji Tomasz Wojciechowski oraz urzędniczka obsługująca punkt Wioletta Słomowska ze stażystką Karoliną Kmieć.

– Klient będzie składał dokumenty, otrzyma przekaz do zapłaty. Po jej dokonaniu przyjdzie z dowodem wpłaty za dwa dni i otrzyma dokumenty. Na tę chwilę tak ma to funkcjonować. Z pominięciem spraw bardzo skomplikowanych z zakresu rejestracji samochodów sprowadzanych z zagranicy, czy spraw trudnych rejestracyjnie, wszystko powinno być tutaj załatwione od



Dokumenty i tablice rejestracyjne będą przywożone ze Zgierza do Głowna dwa razy w tygodniu – we wtorki i czwartki.



Jedni z pierwszych klientów. Małgorzata i Krzysztof Krysiacy przerejestrowali przyczepę kempingową przed planowanym wyjazdem.

początku do końca, bez konieczności wyjazdu do Zgierza. Oczywiście, jeżeli ktoś chciałby mieć wydane tymczasowe dokumenty od ręki lub będzie się bardzo spieszył, musi jechać do Zgierza, ale myślę, że te dwa dni oczekiwania to nie jest długo – powiedział nam starosta Bogdan Jarota.

W punkcie w Głownie można też zarezerwować termin wizyty w Wydziale Komunikacji Starostwa Powiatowego w Zgierzu, o ile zajdzie taka potrzeba.

– Docelowo chcemy, żeby tutaj było załatwiane wszystko – dodaje członek zarządu powiatu Wojciech Brzeski, ale starosta uzależnia ewentualne rozszerzenie działalności punktu od analizy potrzeb, przepływu patentów itp. – Na razie wdrożyliśmy takie

rozwiązanie, bo ono jest stosunkowo tanie. Doprowadzenie tutaj CEPiK-u wiązałyby się z wysokimi opłatami, ale dawałoby możliwość wydawania dokumentów od ręki. Jeżeli rzeczywiście zainteresowanie i potrzeby będą bardzo duże, wtedy będziemy rozważać inne rozwiązanie – dodaje Bogdan Jarota. O terminie odbioru dokumentów petenci korzystający z punktu w Głownie będą powiadamiani sms-owo, tak jak automatycznie powiadamiani są o tym petenci wydziału w Zgierzu. Z punktem zamiejscowym w Głownie można skontaktować się telefonicznie, dzwoniąc pod nr 42 715-06-99.

Taki sam punkt zamiejscowy jak w Głownie, również obsługiwany przez dwóch pracowników,

15 czerwca otwarto również w Ozorkowie.

**Pierwsi klienci wyszli zadowoleni**

Ruch w nowym punkcie w Głownie był od samego rana, a pierwsze osoby czekały na otwarcie już od ósmej.

– My już w tamtym tygodniu byliśmy tutaj, żeby sprawdzić, czy już otwarte. Czekaaliśmy na otwarcie punktu, żeby załatwić przerejestrowanie przyczepy kempingowej przed urlopem. Wyjeżdżamy do Mielnia, chcieliśmy jak najszybciej dopełnić formalności. Bardzo cieszymy się, że ten punkt powstał – powiedział nam Małgorzata i Krzysztof Krysiacy, jedni z pierwszych klientów. **ewr**



Spółdzielnia chciałaby docelowo ogrodzić cały plac.

## Głowno | Spółdzielnia Mieszkaniowa Trwają prace na placu zabaw

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Głownie prowadzi prace na placu zabaw i boisku na osiedlu Kopernika. Trwa tam obecnie przedłużanie ogrodzenia.

Dotychczasowy płot ma ciągnąć się od szlabanu do, mniej więcej, granic „drewnianego” placu zabaw. O przedłużenie ogrodzenia mieszkańcy wnioskowali do spółdzielni.

Jak przyznaje prezes SM, Zbigniew Kulik, w planach jest ogrodzenie całego terenu, w tym pod-

wyższenie go od strony bloków nr 10 i 14.

Prace przy ogrodzeniu to nie jedynie, jakie w najbliższym czasie będą przeprowadzane na terenach zarządzanych przez spółdzielnię. Na dniach powinny się rozpocząć prace w szczycie bloku nr 2 na osiedlu Kopernika. Zdejmowany będzie azbest, który zostanie zastąpiony celulozą. W dalszej perspektywie czasowej spółdzielnia zamierza przystąpić do docieplenia bloków. **kl**

## Stryków | Z obrad sesji Rady Miejskiej Gmina będzie bronić niższych opłat za śmieci segregowane przez duże rodziny

Regionalna Izba Obrachunkowa w Łodzi uznała, że uchwalenie przez Radę Miejską Strykowa ulgowej opłaty za śmieci segregowane dla rodzin wieloosobowych jest niezgodne z prawem. Gmina stoi na stanowisku, że ulgę mogła zastosować i dlatego idzie w tej sprawie do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Na ostatniej sesji Rady Miejskiej Strykowa, która odbyła się 8 czerwca, radni podjęli jednogłośnie decyzję o wybraniu takiej właśnie ścieżki.

Gmina przyjęła, że może zróżnicować stawki opłat za śmieci segregowane w zależności od ilości mieszkańców w danym gospodarstwie domowym. Dla gospodarstw domowych powyżej 5 osób uchwalono maksymalną opłatę w wysokości 35 zł. Jednak zdaniem RIO obowiązujące przepisy nie pozwalają na zróżnicowania stawek opłat akurat ze wzglę-

du na ilość osób. Równocześnie uchylony został wzór strykowskich deklaracji „śmieciowych”.

Jeśli okaże się, że gmina faktycznie będzie musiała wycofać się ze stawki ulgowej, wówczas również wobec wieloosobowych gospodarstw domowych stosowane będą opłaty stanowiące iloczyn ilości osób i pojedynczej stawki w wysokości 7 zł miesięcznie. Rodziny wielodzietne lub wielopokoleniowe będą płacić więcej.

Decyzję RIO krytykuje burmistrz Andrzej Jankowski: – Takie same uchwały funkcjonują w samorządzie warszawskim, który działa przecież na podstawie tej samej ustawy, to jest ten sam kraj. Skoro takie uchwały zgodnie z prawem funkcjonują w Warszawie, to jesteśmy zdziwieni, że nie mogą funkcjonować w Łodzi. **Ijs**

## RZUT OKIEM | MOŻNA JUŻ GRAĆ W BEACH SOCCERA



Nad zalewem Mroźczyka w Głownie można już korzystać z boiska do piłki nożnej plażowej, czyli popularnego beach soccera. Obiekt sąsiaduje z boiskami do siatkówki plażowej. Jest ogrodzony od reszty plaży siatką. Na boisku zainstalowano bramki oraz piłkochwyty. **kl**

## Głowno Wspólna zabawa w gronie przyjaciół

Przedszkolaki z Miejskiego Przedszkola nr 3 w Głownie gościły w dniu 2 czerwca swoich kolegów i koleżanki z klas pierwszych pobliskiej Szkoły Podstawowej nr 3 oraz Domu Małego Dziecka w Łodzi.

W programie artystycznym znalazła się etiuda muzyczna „Radość o poranku” oraz taniec do układu „Czekolada”. Gościem specjalnym był młody głowieński iluzjonista Miłosz Kalinowski, który pokazał kilka swoich sztuczek.

W dalszej części dnia dzieci bawiły się na podwórku, m.in. mogły zwiedzić skalny ogródek ze strumykiem. Nie obyło się również bez poczęstunku. Dzieci obejrzały też kolejne przedstawienie „O niesfornej kóźce”.

Przy okazji odwiedzin w przedszkolu przeprowadzono wśród rodziców zbiórkę darów dla Domu Małego Dziecka. Placówce przekazano środki czystości i środki pielęgnacyjne. **kl**

## Głowno | Oświadczenia majątkowe Ile w kieszeniach radnych w 2014 roku

Przed kilkoma tygodniami w Wieściach zamieściliśmy najciekawsze informacje z oświadczeń majątkowych najważniejszych urzędników w Głownie: burmistrza Grzegorza Janeczka, jego zastępcy Grzegorza Urbanika, sekretarza miasta Jarosława Trojanowskiego oraz skarbnik Iwony Mokrzyckiej-Lis. Dziś, zgodnie z zapowiedziami, piszemy o tym, ile zarobili w poprzednim roku radni Rady Miejskiej (w kolejności alfabetycznej):

**Jan Balcerski** jest nauczycielem w Szkole Podstawowej nr 2 w Głownie. W oświadczeniu, podobnie jak przed rokiem,

nie wykazał żadnych zgromadzonych środków na swoim koncie. Wraz z małżonką jest właścicielem mieszkania o powierzchni 60 mkw, wycenionego na 200.000 zł. Z tytułu zatrudnienia w szkole zarobił 57.352,36 zł, a z diet radnego 12.612,58 zł. Spłaca dwa kredyty: gotówkowy zaciągnięty w Alior Banku w wysokości 80.000 zł, którego do spłaty pozostało mu ok. 65.000 zł oraz hipoteczny w Banku PEKAO S.A. w wysokości 54.000 zł (do spłacenia jeszcze około 22.000 zł).

**Wojciech Baleja**, debiutant w roli radnego, dyrektor gimnazjum w Bielawach. **str. 41**





Rudniczek. Wycięto drzewa, które zarastały przydrożny rów. Stan na 10 czerwca.

**Gmina Głowno** | Największa inwestycja w toku

## Wycięto drzewa przy powiatówce

Jeszcze przed świętem Bożego Ciała z pobocza drogi powiatowej nr 5126 E w Rudniczku na terenie gminy Głowno służby powiatowe wycięły drzewa, które zarastały rów i zagrażały bezpieczeństwu ruchu.

Kiedy jechaliśmy nią w czwartek 11 czerwca, na poboczu widoczne były jeszcze szerokie pnie ściętych samosiejek klonu, kasztanowca i jesionu. W Urzędzie Gminy Głowno dowiedzieliśmy się, że docelowo pnie mają zostać sfrezowane do poziomu poniżej gruntu, a korzenie wysuszone chemicznie. Jeszcze przed sfrezowaniem pni wykonawca przebudowy powiatówki – firma Włodan spod Pabianic, położył na połowę jezdni na odcinku Lubianków – Rudniczek brakującą 4-centymetrową warstwę ścierną nakładki asfaltowej (druga połowa została nią pokryta wcześniej), wyrównując ostatecznie poziomy obu pasów ruchu. 15 czerwca kierownik budowy zameldował wójtowi gminy Głowno Markowi Józwiakowi o zakończeniu asfaltowania powiatówki.

### Trwa budowa asfaltówki w Piaskach Rudnickich

Aktualnie Włodan zajmuje się budową drogi asfaltowej na podbudowie w Piaskach Rudnickich. Gmina musiała od prywatnego właściciela dokupić tam około 400-metrowy pas o szerokości

1,5 metra (między Rudniczkiem a Piaskami Rudnickimi), gdzie gminna gruntówka była zbyt wąska, by wybudować na niej zaprojektowaną asfaltówkę o szerokości 3,5 metra plus po 30 cm pobocza z każdej strony. Pod koniec minionego tygodnia droga była już wykorytowana, we wtorek 16 czerwca dowiedzieliśmy się, że nawieziono tłuczeń, a asfalt miał zostać położony do końca tygodnia. Niedogodnością związaną z prowadzonymi pracami był pył, dokuczliwy podczas trwającej w ubiegłym tygodniu suszy.

Wraz z pracami w Piaskach Rudnickich toczyły się te przy budowie chodnika w ulicy Zarzębnickiej w Głownie (od torów kolejowych do Barlickiego), gdzie następnym krokiem będzie położenie nowej nakładki asfaltowej na powierzchni 3573 m<sup>2</sup>, czyli od skrzyżowania z Topolową do Barlickiego. Wszystkie te zadania, a także zrealizowana już przebudowa ulicy Łowickiej (od Targowej do drogi krajowej nr 14) i budowa chodnika w ul. Zgierskiej i Swoboda (od mostu na Mrodzie do ul. Śląskiej) są składowymi jednej dużej gmin-

no-powiatowej inwestycji, która zakwalifikowała się do Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych. Dzięki temu inwestorzy (powiat zgierski i gmina Głowno) mogą liczyć na 50-procentowy zwrot kosztów opiewających według umowy z wykonawcą na 3.416.636,46 zł brutto. Przypominamy, że całą inwestycję koordynuje gmina Głowno – autor wniosku w ramach tzw. schetynowek i główny beneficjent rządowego wsparcia.

Gmina Głowno czeka na decyzję starosty zgierskiego w sprawie przekazania jej na podstawie tzw. specustawy 150 metrów leśnej gruntówki należącej do Lasów Państwowych, w celu połączenia przebudowywanej drogi w Piaskach Rudnickich z położoną za lasem asfaltówką w jeden wygodny, utwardzony ciąg komunikacyjny. Jak powiedział nam Stanisław Urbanowicz z Urzędu Gminy Głowno, uzyskano już wstępną ustną zgodę Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych. Wcześniej gmina Głowno starała się o uzyskanie służebności pożądanego odcinka, ale to okazało się formalnie niemożliwe. ewr

**Gmina Stryków** | Zagospodarowanie przestrzenne

## Dziesięć planów miejscowych w trakcie opracowania

Uchwalony na majowej sesji Rady Miejskiej Strykowskiej miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego na obszarze wsi Sosnowiec Pieńki nie jest ani jedyny, ani ostatni w tym roku. Obecnie na zlecenie gminy przygotowanych jest aż 10 planów miejscowych, a następne 3 czekają w kolejce.

Gmina sukcesywnie realizuje uchwały intencyjne podjęte przez radnych zarówno w 2014, jak i w 2015 roku, zlecając wykonanie planów fragmentów danych miejscowości na podstawie przetargów. Aktualnie w zakresie 5 miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego współpracuje ona z łódzką pracownią urbanistyczną Mirosława Wiśniewskiego. Zlecenie dotyczy następujących obszarów: Smolice, Sosnowiec, Doba i Kielmina,

Cesarka (obwód Sosnowiec), Dobra, Dobra Nowiny, Dobieszów (obwód Ługi) oraz Gozdów, Sądówka, Zagłoba (obwód Ciołek). Z kolei poznańskie biuro projektów Mieloch wykonuje obecnie dwa plany dla miasta Strykowa i jeden dla miasta Strykowa z częścią wsi Rokitnica oraz na obszarze samej wsi Rokitnica. Ta sama pracownia wygrała przetarg na wykonanie planu dla wsi Bratoszewice.

Obecnie trwają również przygotowania do ogłoszenia przetargu na wykonanie trzech planów miejscowych na obszarze wsi Tymianka, Żelgoszcz i Smolice oraz Sosnowiec z fragmentami wsi Żelgoszcz.

Co więcej, gmina rozważa przystąpienie do kolejnych uchwał intencyjnych. Na ostatnim posiedzeniu Komisji Rolnictwa i Infrastruktury Rady Miejskiej, 21 maja, odczytano pismo Ośrodka Aktywizacji Zawodowej i Szkoleń w Łodzi dotyczące obszaru Kielminy, gdzie podmiot ten w przyszłości ma

zamiar zainwestować w budowę hotelu z zapleczem konferencyjno-restauracyjnym. Burmistrz Andrzej Jankowski nie wzbrania się przed projektem uchwały intencyjnej w tej sprawie, ale jednocześnie zaznacza, że realizacja samego planu nastąpi dopiero wówczas, kiedy gmina będzie miała zarezerwowane pieniądze na ten cel.

Z kolei o rozważaniu w sprawie zmian planistycznych z terenów rolnych na budowlane Broninie wnioskował radny Marek Gierat. – Musimy przeanalizować, czy możliwa jest zmiana tych gruntów z rolnych na inne, bo jeżeli podejmiemy uchwałę o przystąpieniu do zmiany planu, a na terenach łąk nie będzie można robić nic poza koszeniem trawy, to taka uchwała traci sens – mówił burmistrz Andrzej Jankowski. Komisja rolnictwa zobligowała strykowskich urzędników jednomyślnie do przeanalizowania możliwości wprowadzenia zmian w Broninie (obwód geodezyjny Gozdów). ljs

**Stryków** | Inwestycje drogowe

## Chodnik i parking przy Wczasowej

Zakończyła się budowa chodnika przy ul. Wczasowej w Strykowie. W ramach tej samej inwestycji wędkarze doczekali się również niewielkiego parkingu nad zalewem, w miejscu gdzie teraz parkowali na nie utwardzonym terenie. Położona zostanie również nowa nakładka na ul. Wczasowej. Roboty realizuje firma Erbedim. Są one częścią rozległych, rozrzuconych na terenie całej gminy inwestycji drogowych, na które Stryków wspólnie z powiatem zgierskim otrzymał dotacje z Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych. Całość ma zakończyć się do 31 sierpnia. Utrudnienia w ruchu na ul. Wczasowej związane z nakładką mogą potrwać kilka dni. ljs



Budowa chodnika przy ul. Wczasowej. Zlecenie to realizuje firma Erbedim.

## Głowno | Drogowe inwestycje w mieście Przetarg na modernizację Wiejskiej i Wiśniowej

Urząd Miejski w Głownie ogłosił przetarg na wykonanie modernizacji ulicy Wiejskiej, na odcinku od torów kolejowych do skrzyżowania z Wiśniową oraz ulicy Wiśniowej, od skrzyżowania z Wiejską do granic miasta.

Przypominamy, że na tę inwestycję urząd chciałby otrzymać dofinansowanie w ramach programu budowy dróg dojazdowych do pól. W magistracie

mają nadzieję na otrzymanie 50-60% zwrotu kosztów inwestycji. Miasto w ramach wkładu własnego zabezpieczyło na modernizację 500 tys. zł.

Ogłoszenie przetargu nie oznacza, że Urząd Marszałkowski już przyznał Głownu dofinansowanie. Ta sprawa rozstrzygnąć ma się w najbliższych dniach. Jeśli okaże się, że dotacji nie będzie, to inwestycji przy

Wiejskiej i Wiśniowej również, a miasto nie podpisze umowy ze zwycięzcą przetargu.

Przetarg ma dać odpowiedź na pytanie o to, na ile firmy będą wyceniały koszt modernizacji obu ulic. Jeśli kwoty przetargowe będą bardzo wysokie i zabezpieczony wkład własny okaże się zbyt mały, wtedy miasto będzie musiało szukać dodatkowych środków. Jeśli ich nie znajdzie, inwestycja nie dojdzie do skutku.

Odpowiedź co do dofinansowania powinna być znana na dniach. Czas na składanie ofert w przetargu mija 19 czerwca. kt

REKLAMA

**EURO OKNA** **SPRZEDAŻ - MONTAŻ - TRANSPORT**

**MEGA PROMOCJE 50%**  
**I RABATY do 50%**

**POMIAR I WYCENA GRATIS!!!**

- Okna PCV
- Drzwi antywłamaniowe i wewnętrzne
- Rolety zewnętrzne antywłamaniowe
- Roletki materiałowe, dzień-noc, plisy
- Parapety • Bramy garażowe

Głowno ul. Piątkowska 1, kom. 666 386 634, tel. 42 719 10 15, www.euro-okna.com.pl

**OKNA DRZWI BRAMY**

• SPRZEDAŻ • SERWIS • MONTAŻ

Łowicz, ul. Podrzeczna 16  
tel. 664 063 688

**Gmina Dmosin** | Sołeckie sprawy

## Nowe tablice i inwentaryzacje świetlic

W niektórych miejscowościach na terenie gminy Dmosin pojawiają się nowe tablice informacyjne. Dotyczy to wsi, w których wcześniej nie dokonano jeszcze wymiany, a których sołtysi zgłaszali taką potrzebę. Koszt jednej tablicy to

ok. 800 zł. Będą one montowane pod koniec sierpnia. Obecnie trwa również inwentaryzacja budynków świetlicy w Szczecinie. Później po konsultacjach z mieszkańcami gmina ma zamiar zlecić prace projektowe przebudowy obiektu. Zlecono rów-

nież wykonanie inwentaryzacji świetlicy w Ząbkach, by podobnie jak w Szczecinie skonsultować później to, jak obiekt ma wyglądać w przyszłości. Gmina ma zamiar ubiegać się o unijne dotacje związane z rozbudową obydwu obiektów. ljs

Stryków | Wokół Dni Strykowa

# Zawody wędkarskie o Puchar Burmistrza Strykowa

Od wielu lat Dniom Strykowa towarzyszą Zawody Wędkarskie o Puchar Burmistrza Strykowa, organizowane przez Koło LOP Stowarzyszenie Wędkarzy Zalew. Tym razem pierwsze miejsce zajął Grzegorz Tylke z Głowna, ale puchar przeznaczony dla mieszkańców miasta i gminy Stryków powędrował do Przemysława Makowskiego.

Ryba raczej nie brała, mimo to każdemu z 24 uczestników zawodów udało się coś złowić, głównie płocie. Na tzw. bonusy wędkarskie w postaci np. karpia raczej nie było szans, zresztą wędkarze już przygotowując zanęty stawiali się głównie na płocie. Głównianinowi Grzegorzowi Tylke udało się wyciągnąć z wody 4,6 kg płoci. Na drugim miejscu, z wynikiem 4,48 kg, był zgierzaniec Dariusz Kaźmierczak. Przemysław Makowski zajął trzecie miejsce z wynikiem 3,66 kg i to on w niedzielę na scenie Dni Strykowa otrzymał puchar ufundowany przez burmistrza, natomiast pozostali wędkarskiego w postaci sprzętu, który przyda się przy kolejnych połowach.

W gronie sobotnich nagrodzonych znalazł się również

najmłodszy uczestnik zawodów, czyli 13-letni Damian Różycki ze Strykowa, który nad zalew przyjechał z wujem Robertem Nowakowskim. – Wędkuję z wujem już chyba od dwóch lat, ale kartę wędkarską zrobiłem sobie dopiero w tym roku. Podobno mi się to. Najfajniejsze jest czekanie i moment, kiedy poruszy się szałwio, wiadomo, że jest brania. Dzisiaj na początku nie miałem w ogóle brania, ale później, tak gdzieś od 7.00, zaczęły brać nawet dość dobrze – z prawdziwym entuzjazmem o kilkugodzinnym czekaniu na rybę opowiadał nam Damian.

Od 15 lat na wędkowaniu swój wolny czas spędza zgierzaniec Dariusz Kaźmierczak. Ceni zalew w Strykowie zarówno pod względem zawodów, jak i połowów konsumpcyjnych. Wyłowiony stąd sandacz czy

sum smakują panu Dariuszowi najlepiej.

– W tutejszych zawodach biorę udział regularnie, ale na tych o Puchar Burmistrza jestem pierwszy raz. Dziś ryba dominująca to płoc. Zdarzały się jakieś tzw. bonusy wędkarskie, prawdopodobnie karp, ale trudno powiedzieć, bo nawet się nie pokazał. Zestawy bardzo delikatne, przygotowane typowo na płotkę, także nie było szans wyholowania, no a płotka jak było widać bardzo ładna – powiedział nam pan Dariusz.

O sile wędkarskiego przyzwyczajenia rozmawialiśmy również ze Zbigniewem Ogłaską ze Swędowa. – Jeżeli jest tylko okazja i możliwość, to w zawodach biorę udział za każdym razem. Czasami jestem na podium, czasami poza nim, jak szczęście dopisze. Dziś było



Wśród najlepszych byli nie tylko miejscowi. Dariusz Kaźmierczak ze Zgierza złowił łącznie 4,48 kg płoci.

kiepsko. Przez te 3 godziny powinno się złowić w granicach 6 kg, a złowiłem niewiele ponad połowę tego. Przyczyną jest po prostu słabe żerowanie ryby – skomentował sobotnie zawody pan Zbigniew.

O tym, że – niezależnie od wyniku – na strykowski zalewie wędkuje się naprawdę dobrze. Co prawda niektórzy narzekają, że nad wodą jest za mało cienia, za mało drzew i komfort wędkowania jest nieco gorszy, ale ogólnie i ja, i moi znajomi, lubimy tu przyjeżdżać – powiedział nam Przemysław Makowski. – Wędkuję od

dziecka, od ponad 30 lat. Stryków, Wisła, lokalne mniejsze zbiorniki. Właśnie niebawem wybieram się na Wisłę, ale i w Strykowie wędkuje się naprawdę dobrze. Co prawda niektórzy narzekają, że nad wodą jest za mało cienia, za mało drzew i komfort wędkowania jest nieco gorszy, ale ogólnie i ja, i moi znajomi, lubimy tu przyjeżdżać – powiedział nam Przemysław Makowski.



GRZEGORZ TYLKE z Głowna

Wędkuję już bez mała od 50 lat. Zaczynałem jako 15-letni chłopak. Dziś po raz pierwszy łowiłem tyczką, czyli wędką długą na 9,5 metra, na starość zachciało mi się takiej odmiany i to był nawet dobry pomysł. Swoje zrobiła też dobra francuska zanęta Sensasa, ale też ochotka, jokers... W efekcie wyciągnąłem z wody 4,6 kg płoci. Lubię łowić w Strykowie. Jest porządek, organizatorzy zwracają uwagę na to, aby nie zdarzały się ryby niewymiarowe. Ogólnie przyjemnie jest tu wędkować, no i ryby jest dużo.

Pan Przemysław jest również świeżo upieczonym strażnikiem Społecznej Straży Rybackiej. Żeby zostać powołanym do tej funkcji, niedawno z innymi wędkarzami przeszedł szkolenie z przepisów Ustawy o rybactwie śródlądowym.

Dmosin | Urząd Stanu Cywilnego

## Złote gody czterech par małżeńskich

dokończenie ze str. 1

Życzenia jubilatowi złożyły także wójt gminy Dmosin Danuta Supera i przewodnicząca Rady Gminy Dmosin Barbara Kosma.

Były medale, listy gratulacyjne, kwiaty, poczęstunek i wspomnienia. – Przede wszystkim trzeba się kochać. Liczy się też wyrozumiałość, bo na przestrzeni całego życia są różne sytuacje, nie zawsze tylko te słodkie i przyjemne. Trzeba się nawzajem zrozumieć, jeżeli nawet nieraz dochodzi do nieporozumień, to trzeba to sobie wybaczzać – powiedział nam Marian Balcerski z Osin. Wspólnie z małżonką Jadwigą dochowali się dwóch synów i córki. Mają już również pięciorgo wnucząt.

15 listopada 1964 r., po zaledwie trzymiesięcznej znajomo-



Dostojni jubilaci wraz z rodzinami i przedstawicielami gminy Dmosin.

ści, ślub brali Krystyna i Henryk Bartzakowie. – Tego dnia nie zapomina się nigdy. Pogoda była dość ładna. Było ok. 100 osób. Bawiliśmy się miło, weso-

ło i przyjemnie. Dziś mamy córkę i syna, trójkę wnucząt. Czy istnieje recepta na udane małżeństwo? To trudne pytanie. Po prostu wybaczaj i żyć, iść do przodu. Mał-

żeństwo, to małżeństwo. To jest sakrament, w którym trzeba wytrwać do końca. Tylko tyle i aż tyle – powiedziała pani Krystyna.

Janina i Kazimierz Jachulowiec z Kołocina, mówią, że 50 lat minęło im nadzwyczaj szybko. – Naprawdę wierzyć się nie chce, że to już tyle. Czworko dzieci, same dziewczyny. Mamy też już ośmiorgo wnucząt i dwoje prawnucząt – z dumą mówią państwo Jachulowiec.

Z prawnucząt cieszą się już również państwo Janina i Jan Mospinek z Woli Cyrusowej. – Przeleciało nam jak woda. Pobieraliśmy się 23 października 1964 r. Od tego momentu liczyła się przede wszystkim wytrwałość. Mamy córkę, dwoje wnucząt, prawnuka i prawnuczkę. Cieszymy się, że dziś możemy obchodzić tą miłą uroczystość, że wspólnie jej doczekaliśmy – powiedziała pani Janina.

RZUT OKIEM | UCZNIOWIE „TRÓJKI”



Sprostowanie. W poprzednim wydaniu „Wieści”, w nr 24/2015, w podpisie pod zdjęciem do tekstu o wynikach sprawdzianu szóstoklasistów pojawił się błąd. Przedstawia ono uczniów Szkoły Podstawowej Nr 3 w Głownie (na nie SP nr 2, jak było napisane) z najlepszymi wynikami ze sprawdzianu języka angielskiego. Obok dyrektora Marii Furgi stoją chłopcy, którzy uzyskali maksymalną liczbę 40 pkt.: Kacper Małek, Sebastian Kuciński, Hubert Jankowski. Siedzą dziewczęta z 39 pkt.: Gabriela Wielogórska i Ewa Bohdanowicz. Elżbieta Woldan-Romanowicz

REKLAMA

**DOCIEPLENIA**  
firma ogólnobudowlana  
**SPEC-SYSTEM**

- › docieplenia
- › elewacje
- › malowanie budynków
- › struktury
- › podbitki

**669-960-188**

**KREDYTY** **Biuro kredytowe**  
tel. 797 722 459

- kredyty gotówkowe do 250 tys.
- pożyczki z opóźnieniami w płatnościach
- kredyty konsolidacyjne - zmniejsz swoje raty
- kredyty dla osób bez zdolności kredytowej

**Specjalna oferta dla ROLNIKÓW**

Łowicz, ul. Katarzynów 39  
tel. 664-757-459, info@liwdar.pl  
www.okna-gospodarcze.pl  
dostawa i pomiary GRATIS  
**NAJNIŻSZE CENY W MIEŚCIE !!!**

**LIWDAR**  
PRODUCENT  
**MOSKITIER OKIENNYCH**  
na profilu aluminiowym  
PRODUCENT

Łowicz, ul. Jana Pawła II 177/179  
tel. 606-290-514, 602-482-617  
Skierniewice, ul. Wyszyńskiego 20  
www.ecotherm.com.pl

**ECO-THERM Sp. z o.o.**

**OFERTA SPECJALNA!** z nowym programem dotacji – oferta ważna do 31.07.2015 r.  
**NA NIEMIECKIE POMPY CIEPŁA**

DOTACJE  
Nowoczesne technologie grzewcze!



Piękne prace. Konkursową wystawę ogląda jedna z mieszkanki DPS.



„Chodź, pomaluj mój świat”. Występ SP Nr 1 w Głownie.

Głowno | Za nami jubileuszowy przegląd

## Już po raz 10. niepełnosprawni bawili się w Głownie

Dwadzieścia zaproszonych ośrodków z terenu całego województwa zaprezentowało się na X Przeglądzie Twórczości Artystycznej Osób Niepełnosprawnych „Nie zamieniaj serca w twardy głaz”, jaki 11 czerwca odbył się w Głownie. „Wieści” tradycyjnie objęły imprezę patronatem medialnym.

Impreza odbyła się w minioiny czwartek, na terenie zielonym nad zalewem Mrożycza w centrum Głowna. Jak zawsze otworzył ją występ niezawodnych uczniów miejscowej Szkoły Muzycznej I Stopnia, którzy wykonali piosenkę Lombardu „Przeżyj to sam”, z której pochodzi motto przeglądu: „Nie zamieniaj serca w twardy głaz”. Uczestników integracyjnego spotkania i gości oficjalnie powitały kierownik Środowiskowego Domu Samopomocy w Głownie Małgorzata Marszałek oraz prezes



Bez wolontariuszy inicjatywa ta byłaby pewnie nie do udźwignięcia.



Dobra zabawa. Uczestnicy przeglądu z ŚDS w Woli Zbrożkowej w gminie Głowno.

Stowarzyszenia „Niezapominajka” Anna Tomczyk.

W tym roku na zaproszenie organizatorów odpowiedziały ŚDS z Woli Zbrożkowej, Łęczycy, Łowicza, Belchatowa, Dąbrowy, Sędziejowic, Pabianic, Zgierza, Walwic (z gm. Żelów) i Ksawewo; a także Domy Pomocy Społecznej w: Głownie, Łodzi (z ul. Spadkowej), Kutnie (Sióstr Albertynek). Nie zabrakło Warsztów Terapii Zaję-

ciowej z: Ozorkowa, Brzezin, Zgierza, ani Zespołu Szkół Specjalnych w Głownie. Imprezie patronowali: wojewoda łódzki Jolanta Chełmińska, marszałek województwa Witold Stepien i burmistrz Głowna Grzegorz Janeczek. Małgorzata Marszałek wspominała, że funkcjonowanie ŚDS w Głownie zainicjowało w 2001 r. Stowarzyszenie Pomoc Rodzinie Od 2005 r. dom funkcjonował w strukturach MOPS

i od 2006 r. wspólnie z nim organizował integracyjny przegląd. Od swego usamodzielnienia dom organizuje imprezę razem z rzeszą partnerów: Stowarzyszeniem Niezapominajka, Urzędem Miejskim i MZWiK i in. oraz z pomocą wolontariuszy z Gimnazjum Miejskiego i Zespołu Szkół Licealno-Gimnazjalnych, bez których inicjatywa ta byłaby pewnie nie do udźwignięcia.

str. 41

## Lubianków | Konkurs międzyszkolny Konrad Małym Ekologiem

Już po raz 7. w Zespole Szkół w Lubiankowie odbył się konkurs ekologiczny dla uczniów klas trzecich szkół podstawowych „Mały ekolog”.

W konkursie wzięły udział dwuosobowe reprezentacje szkół z Popowa Głowieńskiego, Mąkolic i Lubiankowa oraz Szkoły Podstawowej nr 2 w Głownie. Szkołę z Popowa reprezentowali Kacper Dziedziela i Paweł Flisiak. Reprezentantkami Mąkolic były Aleksandra Koślin i Kinga Osiecka. Z SP nr 2 w Głownie przyjechali: Nadia Tomczak, Wiktoria Warka, Nikodem Olejniczak i Norbert Olejniczak. Reprezentantami SP w Lubiankowie byli Konrad Klimczak i Konrad Dziedziela.

Konkurs trwał 60 minut, w czasie których uczniowie roz-

wiązywali test składający się z sześćdziesięciu zadań. Musieli wykazać się biegłością w czytaniu ze zrozumieniem i oczywiście obszerną wiedzą przyrodniczo-ekologiczną. W oczekiwaniu na sprawdzenie prac konkursowych uczniowie mogli się zrelaksować grając w gry ruchowe na Xboxie lub gry planszowe. Zwycięzcą konkursu został uczeń ze szkoły w Lubiankowie – Konrad Klimczak. Drugie miejsce zajął Norbert Olejniczak z SP nr 2 w Głownie, a trzecie Kinga Osiecka z Mąkolic.

Wszyscy uczestnicy konkursu, zgodnie z jego tradycją, zostali nagrodzeni dyplomami i książkami ufundowanymi przez wójta gminy Głowno Marka Józwiaka. Po konkursie wszyscy uczestnicy udali się na poczęstunek.

oprac. ewr

Bratoszewice | ZS Nr 2

## Najpiękniejsi w Dniu Dziecka

Zespół Szkół Nr 2 w Bratoszewicach w tym roku na Dzień Dziecka zafundował swoim uczniom wybory Miss i Mistera Szkoły 2015. Scena, która pozostała na szkolnym patio po wcześniejszym Dniu Bratoszewic, 1 czerwca posłużyła nie tylko do modowych prezentacji poszczególnych kandydatów.

Pretendenci do tytułu najpiękniejszych paradowali przed publicznością w przebraniu ulubionej postaci z bajki, stroju sportowym oraz wieczorowym. Swoją osobowość i talenty prezentowali natomiast odpowiadając na pytania. Kandydatki i kandydatów

oceniali jury złożone z nauczycieli i uczniów.

Miss Szkoły 2015 została Marika Walak, a Misterem – Daniel Bukowski. Tytuł wicemiss przypadł w udziale Joannie Tomezyk i Aleksandrze Pelskiej, zaś wicemisterem został Krzysztof Lipiński. Nagrodę publiczności zdobyli: Marika Walak oraz Dominik Zych.

Najpiękniejsi otrzymali drobne upominki. Dzień Dziecka urozmaiciły również mecze piłkarskie pomiędzy gimnazjalistami. Na koniec do każdej z klas przyjechała pizza. Nie obyło się bez słodkości.

IJS



Kulminacyjny punkt wyborów Miss i Mistera Szkoły 2015.

REKLAMA

**EKO-WIN** NA NOWO

**PROMOCJA WĘGLA**

OD 1 CZERWCA CENY JUŻ OD 450 ZŁ/TONA

KOSTKA, ORZECH, EKO-GROSZEK, MIAŁ

**WĘGIEL WYŁĄCZNIE Z POLSKICH KOPALNÍ**

**PIOTROWICE 53, k. BIELAW**

tel. 46 838-20-22, 601-782-055, e-mail: sklad.piotrowice@ekowin.pl

pon. pt. 8.00-16.00, sob. 08.00 – 12.00

**Z nami cieplej!**

**Łowicz**  
ul. Nadburzańska 41  
tel. 46/837-88-13

**JAKMAR**

**POLECA W SUPER CENACH**

**DUŻY WYBÓR:**  
farb i tynków na elewacje  
oraz emulsji kolorowych do wnętrza

Polecamy również: tapety, styropian, wełnę,  
glazurę, terakotę, armaturę sanitarną,  
meble łazienkowe, lustra

Pracujemy:  
pn.-pt. 7-18  
sob. 7-15



Głowno – Czarnolas | Wycieczka licealistów

# Uczniowie z wizytą u Jana Kochanowskiego

Ciekawą wycieczkę do Czarnolasu – miejscowości związanej z postacią polskiego renesansowego poety Jana Kochanowskiego, odbyli w tym semestrze uczniowie klasy I b Liceum Ogólnokształcącego i klasy II Gimnazjum z ZSLG w Głownie.

Wycieczkę zorganizowała polonistka Matylda Muszyńska, a jej wychowankowie po powrocie napisali ciekawe relacje, z których wynika, że wyprawa rozpoczęła się od przygody: „Wycieczka rozpoczęła się (...) o godzinie 6:30, kiedy to dołączył do nas w Domaniewiczach kolega Filip. Ekscytacja wyjazdem wzięła górę nad planowanym wsiadaniem uczestników wycieczki do autokaru, co spowodowało, że w pierwszej chwili zapomnieliśmy o czekającym na przystanku autobusowym Filipie. Kolega jednak nie obraził się, ponieważ wiedział, że czeka go niesamowite spotkanie z historią oraz twórczością najwybitniejszej in-



Z wizytą w Czarnolesie. Uczniowie klasy I b LO w Głownie odwiedzili dworek Jana Kochanowskiego.

dywidualności poetyckiej Słowiańszczyzny XVI w. – Jana Kochanowskiego” – napisały Marta Brzezińska i Magdalena Kierus.

Na szczęście później podróż do Czarnolasu przebiegła już bez problemów i autokar z młodymi wycieczkowiczami dotarł na miejsce około godziny 10. Czekając na rozpoczęcie zajęć muzealnych, uczniowie przyjemnie spędzili czas w parku, gdzie mieli okazję przysiąść na kamieniu koło lipy – w miejscu, w którym tworzył sam mistrz.

„Legenda głosi, że kamień ma magiczne właściwości. Jeśli ktoś na nim usiądzie, zda każdy egzamin” – czytamy w relacji Marty i Magdy. Przy pomniku Jana Kochanowskiego uczniowie odkryli fizyczne podobieństwo swego kolegi Gracjana Rabendy do poety, co zostało uwiecznione na fotografiach.

Zajęcia muzealne w dworku dały młodzieży możliwość pogłębienia wiedzy na temat życia twórczości renesansowego mistrza pióra.

„Dowiedzieliśmy się wielu ciekawych rzeczy m.in. tego, że Kochanowski posiadał siedmiorgo dzieci, z których trójka zmarła w dzieciństwie. Mistrz gościł na wielu dworach, np. u króla

Zygmunta Augusta. Studiował na Akademii Krakowskiej, a także w Królewcu i Padwie. Zobaczyliśmy również wpis do księgi Uniwersytetu Krakowskiego oraz gobeliny z wizerunkami mistrza Jana z Czarnolasu. Ciekawostką jest to, że Kochanowski pełnił funkcję proboszcza w Zwoleniu, nie będąc duchownym” – wyczytaliśmy z kolei w sprawozdaniu Huberta Błażejewskiego, Przemysława Kosmowskiego i Filipa Markowicza.

Po lekcji muzealnej uczestnicy wycieczki udali się do zwolenskiego kościoła, w którego podziemiach znajduje się grobowiec poety, a następnie odwiedzili muzeum w Zwoleniu, gdzie obejrzeli m.in. drzewo genealogiczne rodu Kochanowskich oraz stroje z epoki renesansu.

„Wycieczkę tę możemy uznać za niezwykle udaną, obfitującą w śmieszne sytuacje. W myśl słów z fraszki „O doktorze Hiszpanie”: Szedłem spać trzeźwy, a wstałem pijany, my pojechaliśmy tam trzeźwi, choć zaspani, a wróciliśmy odurzeni śmiechem oraz wiedzą” – podsumowują chłopcy. Relację z wycieczki ich autorstwa oraz sprawozdanie dziewcząt polonistka oceniła na piątkę.

oprac. ewr



Bibliotekarka GBP Magdalena Błaszczuk oraz reprezentanci konkurujących ze sobą drużyn drugoklasistów.

## Stryków | Gminna Biblioteka Publiczna Biblioteczna Familiada

Szkoła Podstawowa nr 1 zdobyła tytuł tegorocznego Mistrza Bibliotecznej Familiady 2015, która rozegrana została w strykowskiemu Domu Kultury 14 maja.

Tematem konkursu organizowanego w ramach Tygodnia Bibliotek, a formułą przypominającego popularny teleturniej TVP2, były bajki H. Ch. Andersena, J. i W. Grimm oraz Ch. Perraulta. W Familiadzie udział wzięli uczniowie drugich klas strykowski szkół podstawowych, reprezentowani przez sześciuosobowe drużyny.

Po pierwszej rundzie pytania drużyny prezentowały przygotowaną samodzielnie bajko-

wą piosenkę. Po trzech rundach i podliczeniu punktów zwycięzcami okazali się uczniowie „Jedynki”. Laureaci otrzymali nagrody książkowe i słodczyce. Dla wszystkich przewidziano dyplomy oraz upominki w formie gadżetów promocyjnych gminy Stryków oraz pakiet bajek do szkolnej biblioteki.

Po konkursie uczniowie obejrzeli przedstawienie „Kłopoty misia Zdzisia” w wykonaniu grupy teatralnej Moralitet. Aktorzy przekazali dzieciom zasady bezpieczeństwa na co dzień w domu, w szkole i na drodze.

Kłopoty tytułowego bohatera bajki nauczyły dzieci m.in. tego, by zawsze mówiły, gdzie i z kim idą, o której godzinie wrócą do domu czy tego, by podczas nieobecności dorosłych nikomu obcemu nie otwierały drzwi. IJS

REKLAMA



FOLKLOR  
ŁOWICKI  
KSIĘŻACKIE  
JADŁO

# KSIĘŻACKIE JADŁO

## FESTIWAL DOBREJ ŻYWNOCI



21 czerwca 2015 r. Łowicz, Nowy Rynek,  
godz. 14:00 - 22:00

W programie:

- wybijanie okolicznościowej monety
- bezpłatne warsztaty ludowe
- konkursy na potrawę regionalną
- nadawanie tytułu Gościa Łowicza
- występy artystyczne

Szczegóły na: [www.lowicz.eu](http://www.lowicz.eu)  
[www.lowiczturystyczny.eu](http://www.lowiczturystyczny.eu)



PROGRAM  
REGIONALNY  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI FUNDUSZ  
ROZWOJU REGIONALNEGO



FUNDUSZE EUROPEJSKIE DLA ROZWOJU REGIONU ŁÓDZKIEGO

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego

# Punkt zapalny

**Zdrowie** | Pacjentka dostała błędne wyniki badań i wystraszyła się, że ma białaczkę

## Patrzyłam na dzieci i płakałam

W dniu, w którym Małgorzata Abramuk odebrała wyniki kontrolnych badań krwi, jej świat zachwiało się w posadach. Tak złej morfologii nigdy dotąd nie miała. Bardzo niskie liczby białych krwinek i płytek krwi, znacznie poniżej norm, sugerowały poważną chorobę, nawet białaczkę.

**ELŻBIETA WOLDAN-  
ROMANOWICZ**

ela.woldan@lowiczanie.info

Pani Małgorzata ma 36 lat, jest mamą trójki dzieci – synów w wieku szkolnym i 3-letniej córki. Stara się dbać o zdrowie, nie unika lekarzy. Badania zlecane na początku maja przez jej lekarzkę rodzinną z przychodni POZ Fundacji „Swoboda” miały pokazać, czy organizm kobiety wrócił do normy po przebytej jesienią anemii. Wykonała je w punkcie pobrań łódzkiego laboratorium Pro-Lab w przychodni na ul. Młynarskiej. Nie czuła się źle, ale kiedy 5 maja odebrała wyniki, nogi się pod nią ugięły. Oprócz paru innych przekroczeń norm, w oczu rzuciła się bardzo niska liczba jednostek białych krwinek oraz płytek krwi, a także podwyższone OB, sugerujące stan zapalny.

W pierwszej reakcji pacjentka skonsultowała się prywatnie z lekarzem leczącym jej dzieci, którego darzy dużym zaufaniem. Natychmiast po zapoznaniu się z wynikami badań, lekarz poinformował ją, że powinna udać się do hematologa i podać jej nawet namiary na specjalistę w tej dziedzinie, znanego profesora z Łodzi.

Pani Małgosia była przerażona: – Dla mnie hematolog równa się onkolog. Całą noc nie spałam. Łzy same mi zalewały oczy. Patrzyłam na trójkę moich dzieci i powtarzałam „Boże, dlaczego?”. Rano postanowiłam iść jeszcze do pani doktor z przychodni, która skierowała mnie na badania. Jak zobaczyła wyniki, wypisała mi pilne skierowanie do hematologa z podstemplowaną i zafarbowaną adnotacją „Proszę o pilne przyjęcie pacjentki”. Poradnia hematologiczna ma bowiem większe moż-

liwości badania krwi niż zwykłe laboratorium. Telefonicznie wyznaczono mi termin na lipiec, ale po informacji o tym, że sprawa jest pilna, kazano przyjechać do Łodzi w piątek, czyli za dwa dni. To były dla mnie straszne dni, wyjęte z życia – opowiada pani Małgorzata.

### Podjeżdżała najgorsze

Małgorzata Abramuk nie traciła czasu i prywatnie powtórzyła sobie badania, tym razem korzystając z punktu pobrań Laboratorium Synevo w przychodni na ul. Kopernika, jak podpowiedział jej znajomy lekarz.



I nie mówię tutaj tylko o sobie, bo cierpiąca cała moja rodzina, dzieci, rodzice, rodzeństwo. Jak może dochodzić do takich pomyłek?!

– Kiedy poszłam pobrać krew drugi raz, byłam bardzo zestresowana, płakałam. Znajoma pielęgniarka uspokajała mnie, sugerując, że mogło dojść do pomyłki, ale w takiej chwili myśli się tylko o dzieciach, o tym, że może niewiele życia mi zostało... Nikomu tego nie życzę – wspomina, wciąż mając w pamięci najtrudniejsze chwile. Wyniki, jakie odebrała 8 maja znacznie odbiegały od tych z 5. Różnica jest wielka. Z wyników badania z 5 maja można wyczytać, że pacjentka miała 3,5 mln/mm<sup>3</sup> leukocytów, czyli białych krwinek (przy normie od 4 do 10 mln), 98 tys. płytek krwi (dużo poniżej normy wynoszącej od 130 do 450 tys.), a także OB podwyższone

do poziomu 38 jednostek. Z kolei w wynikach badań z 8 maja znajdziemy: liczbę leukocytów na poziomie 5,06 mln/mm<sup>3</sup>, płytek krwi 188 tys., a OB 18.

– Cały weekend dochodziłam do siebie. Tuliłam dzieci i płakałam. W pewnym momencie zaczęłam zastanawiać się, czyje mogą być te pierwsze wyniki. Przecież jeżeli ja nie otrzymałam swoich, co było dla mnie oczywiste, bo w ciągu trzech dni nie zmieniłyby się tak radykalnie, to oznaczało, że ktoś inny dostał moje wyniki i żyje w nieświadomości choroby. A przecież pilnie wymaga leczenia – opowiada Małgorzata Abramuk.

Dlatego już w poniedziałek udała się ze swoją dokumentacją do szefa przychodni Fundacji „Swoboda”, Mariusza Kokocińskiego. Opowiedziała mu przez co przeszła, pokazała wyniki badań z 5 i 8 maja. Właściciel skserował dokumenty i obiecał, że zajmie się sprawą. Małgorzata Abramuk skontaktowała się z laboratorium Pro-Lab, ale tam nie przyznano się do pomyłki, sugerując, że albo doszło do błędnego oklejenia probówki przy pobraniu, albo w materiale potworzyły się mikroskrzepy, zmieniające parametry krwi.

– Pani, z którą rozmawiałam, tak naprawdę mogła mi powiedzieć wszystko, bo ja nie jestem specjalistką w tej dziedzinie. Nikt mi tego, co przeżyłam przez ten czas nie odda. I nie mówię tutaj tylko o sobie, bo cierpiąca cała moja rodzina, dzieci, rodzice, rodzeństwo. Jak może dochodzić do takich pomyłek?! – pyta rozżalona.

### Przychodnia rozważa zerwanie współpracy z laboratorium

Prezes zarządu prowadzącej przychodnię na ul. Młynarskiej



Małgorzata Abramuk z pomyłkami i właściwymi wynikami badań.

Fundacji „Swoboda”, Mariusz Kokociński, przyznaje, że sprawa pani Małgosia jest mu znana i nie kryje, że i jego poruszyło, gdy usłyszał o pomyłce. Wyjaśnia, że przychodnia podnajmuje lokal na punkt pobrań zewnętrznemu laboratorium, do którego – jak mówi – wkrótce po sygnale od pani Małgorzaty wysłał pismo z żądaniem wyjaśnienia zaistniałej sytuacji i groźbą zerwania umowy.

– To był jedyny dotąd taki przypadek, lecz nie o liczbę tutaj chodzi. Ta kobieta przeżyła ogromny stres. Wszyscy jesteśmy tym bardzo zbulwersowani – mówi. Do dziś na swoje pismo nie dostał jednak odpowiedzi, ale w telefonicznej rozmowie miał usłyszeć, że do zamiany próbek musiało dojść na terenie przychodni. Z takim postawieniem sprawy nie zgadza się. Każda próbka pobierana jest do probówki opatrzonej naklejką z kodem pacjenta. Kod jest w jego obecności naklejany i

na probówkę, i do zlecenia. Mariusz Kokociński jest przekonany, że na tym etapie wszystko poszło jak należy, a do błędu doszło już na miejscu wykonywania badań – w laboratorium. Brak odpowiedzi na pismo, wskazujący na bagatelizowanie problemu utwierdza go w zamiarze zerwania współpracy z tym laboratorium.

### Laboratorium: wykonaliśmy swoje obowiązki poprawnie

Nam z laboratorium Pro-Lab udało się skontaktować telefonicznie w piątek, 12 czerwca. Od diagnosty Edyty Jabłońskiej usłyszeliśmy, że nie ma możliwości pomyłki poprawnie oznakowanej kodem zlecenia badania. Probówka trafia do aparatu, który czytuje ten kod i wykonuje badania krwi z oznaczonej nim probówki, która następnie hermetycznie zamknięta trafia do spalarni. Na żadnym z etapów tego proce-

su, jak zapewnia diagnosta, nie ma możliwości zamiany zawartości probówki, czy pomyłki materiału do badań. Wyniki krwi z probówki, oznaczonej kodem przypisanym w punkcie pobrań pani Małgorzacie już w laboratorium, dały niepokojący wynik, dlatego próbkę przebadano dwukrotnie, po raz drugi używając do tego celu drugiego aparatu. Powtórne badanie dało taki sam wynik jak pierwsze, dlatego do dokumentacji pacjentki wpisano laboratoryjne wskazanie kontroli liczby płytek krwi. Ponownego badania nie wykonano jednak już w tym samym laboratorium i nasza rozmówczyni nie mogła odnieść się do jego wyniku.

Może jedynie przypuszczać, że albo pacjentka miała na skutek jakiegoś czynnika (np. silnych leków przeciwbólowych) czasowo obniżoną liczbę płytek, albo probówka nie zachowała próżni i doszło do mikroskrapów w pobranym materiale. To jednak tylko przypuszczenia. Edyta Jabłońska jest natomiast przekonana, że pacjentka z Głowna nie otrzymała wyników badań obcej osoby. Jej zdaniem, powinna zachować spokój i poczekać na wynik powtórzonego badania, a nie podejrzewać od razu białaczkę, której nigdy nie diagnozuje się na podstawie tylko jednego badania krwi.

Małgorzata Abramuk mówi, że żadnych leków przed badaniem nie zażywała, a lekarka rodzinną podziela jej przypuszczenia, że otrzymała wyniki badań innej osoby, ponieważ krew o tak słabych parametrach nie „naprawiłaby się” w ciągu trzech dni, na to potrzeba miesięcy.

### Kto weźmie odpowiedzialność za błąd?

Pani Małgorzata od nikogo nie usłyszała nawet „przepraszam”. Jest przekonana, że 5 maja dostała nie swoje wyniki, w czym jest zgodna ze swoją lekarzką. Sugeruje każdemu, kogo zaniepokoją wyniki jego badań, by zawsze robił je ponownie. Swoją sprawę zgłosiła prawnikowi, który ma wystąpić do laboratorium o zadośćuczynienie, na razie na drodze polubownej.

– Ktoś musi wziąć odpowiedzialność za to, jak wykonywane są badania – mówi. ■

REKLAMA

<p>www.szkielkałowicz.pl</p> <p><b>Restauracja Szkielka</b></p> <p>Łowicz ul. św. Floriana 11</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• sala bankietowa do 350 osób</li> <li>• sala klubowa do 120 osób • catering</li> </ul> <p>tel. 602 574 891</p>	<p>www.dworek-nieborow.pl</p> <p><b>Dworek Biata Dama</b></p> <p>Nieborów Al. Legionów Polskich 2 (naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów)</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• restauracja • pokoje gościnne • konferencje</li> </ul> <p>tel. 510 060 922</p> <p>• wesela • komunie • przyjęcia</p>	<p>www.lowicz-polonia.pl</p> <p><b>Restauracja Polonia</b></p> <p>Łowicz, Stary Rynek 4</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• restauracja czynna codziennie</li> <li>• pokoje gościnne</li> </ul> <p>tel. 502 011 666</p>
--	---	--

SKLEP jubilerski

ZAPRASZAMY NA ZAKUPY

- duży wybór upominków
- biżuterii srebrnej i złotej
- duży wybór zegarków
- naprawa, grawerowanie
- skup srebra i złota
- nowe wzory biżuterii

Łowicz, ul. Stanisławska 9  
691-517-110

<p><b>U Pana Tadeusza w Domaniewicach</b></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>→ dwie duże sale weselne (na 200 osób i 150 osób)</li> <li>→ 4 mniejsze sale (od 30 do 100 gości)</li> </ul>	<p><b>Sala Telimena w Dąbkowicach Dolnych</b></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>→ do 250 osób</li> </ul>	<p><b>Dwór Soplicowo w Woli Gostawskiej</b></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>→ dwie sale weselne od 100 do 500 osób</li> <li>→ pokoje hotelowe dla gości</li> </ul>
---	---	---

**Kontakt → tel. 46-838-36-46, 607-930-234**

**NOWO OTWARTA SALA BANKIETOWO-KONFERENCYJNA**

**Bursztynowa**

ORGANIZUJEMY: • wesela • chrzciny • komunie • osiemnastki oraz inne imprezy okolicznościowe

A TAKŻE: • konsolacje • szkolenia • spotkania biznesowe

Kadzielin 31A, tel. 603-799-270

Łowicz | Pomysł na plażę nad Bzurą – czy istotnie niemożliwy do zorganizowania w tym roku?

# Sobol: plaża symbolem nieudolności samorządu, Kaliński: chcemy to zrobić, ale zgodnie z prawem

Temat plaży na prawym brzegu Bzury w Łowiczu, obok przystani kajakowej, wiąże wywołuje emocje. Na poniedziałkowym połączonym posiedzeniu komisji Rady Miejskiej: Społecznej i Mieszkańcowskiej, ideę tę przybliżył radnym Kamil Sobol, prezes Łowickiej Akademii Sportu. Tego też dnia spotkał się z nami w redakcji, aby jeszcze raz porozmawiać o plaży.

Przypomnijmy, że w maju ŁAS zbierał podpisy poparcia pod petycją do władz miasta i powiatu w sprawie utworzenia plaży w Łowiczu. Zebrano ich ponad 2 tys., a wydarzenie na Facebooku w sprawie utworzenia plaży „załajkowało” ponad 3,2 tys. internautów. Na sesji Rady Miejskiej 28 maja burmistrz Krzysztof Kaliński poinformował jednak, że mało realne jest dopełnienie wszystkich formalności potrzebnych do tego, aby plażę urządzić. Na prezesa ŁAS podziało to „jak płachta na byka”.

– Poszedłem do ratusza na zaproszenie radnych Michała Trzaski oraz Krystiana Cipińskiego. Zapraszali mnie na najbliższą sesję, ale mam inne zobowiązania i nie będę mógł w niej uczestniczyć – mówi Kamil Sobol. – O tej plaży myślę od roku, ale nie jestem w stanie tej sprawy załatwić, potrzebne jest działanie urzędników. Jest pomysł i wielkie poparcie społeczne.

Na spotkaniu z radnymi prezes ŁAS przypominał radnym, że dostali oni mandat zaufania społecznego i to oni kształtują politykę w tym mieście.

– To oni podejmują decyzję i rozliczają burmistrza z wykonania zadań, jakie zaplanowali. Nie są tam tylko po to, aby podnieść rękę – mówi Sobol, nie kryjąc emocji. Jak jednak przyznaje, radnym podobał się jego pomysł i wszyscy dali wyraz akceptacji.



O tej plaży myślę od roku, ale nie jestem w stanie tej sprawy załatwić, potrzebne jest działanie urzędników. Jest pomysł i wielkie poparcie społeczne.



Przede wszystkim zależy mu na tym, aby pomysł nie odkładać, nie piętzyć problemów, bo wg niego wszystko – prócz formalności – jest proste. W tej sprawie rozmawiał i będzie jeszcze rozmawiał z burmistrzem. Ma pomysł jak bez kosztów pozyskać piasek, jakimi siłami go przywieźć i rozgarnąć. – Chcę zobaczyć, jak burmistrz mobilizuje do tego swoich urzędników. Wiem, że są ważniejsze sprawy niż plaża w Łowiczu, ale mam obawę, że temat „plaża” to symbol nieudolności samorządu.

## Burmistrz przekonuje, że czynione są starania

Tymczasem tego samego dnia, 15 czerwca, do Urzędu Miejskiego w Łowiczu wpłynęło pismo z Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Warszawie, datowane na 10 czerwca. Jest ono wezwaniem do uzupełnienia wniosku miasta na temat plaży, która miałaby mieć 2000 mkw. Formalnie jest to pismo „w sprawie wydania decyzji zwalniającej od zakazów obowiązujących na obszarach szczególnego zagrożenia powodzią w celu umożli-

wienia okresowego korzystania z terenu międzywala oraz umożliwienia realizacji inwestycji”. Nadawca wzywa w nim miasto do dostarczenia w ciągu 7 dni opatrzonej różnymi klauzulami urzędowymi mapy sytuacyjno-wysokościowej z naniesionym schematem planowanych obiektów i robót oraz charakterystyki planowanych robót z danymi technicznymi i opisem planowanej technologii robót.

Burmistrz powiedział nam, że 7 dni nie wystarczy na pełne uzupełnienie dokumentacji, ale



Sprawę traktuję jako bardzo pilną, ale proszę zwrócić uwagę, jaki jest bieg takich spraw. Pismo od nas wyszło 7 maja, a wezwanie do uzupełnienia otrzyaliśmy 15 czerwca.

urzędnicy kompletują wszystko, co jest możliwe do opracowania, aby w poniedziałek zawieźć to do Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej. Na pewno wśród tych dokumentów nie będzie projektu plaży, bo wykonawca tego opracowania nie został jeszcze znaleziony. – Sprawę traktuję jako bardzo pilną, ale proszę zwrócić uwagę, jaki jest bieg takich spraw. Pismo od nas wyszło 7 maja, a wezwanie do uzupełnienia otrzyaliśmy 15 czerwca – mówi Kaliński. – Chcemy bardzo, aby plaża powstała jak najszybciej, ale to trzeba zrobić zgodnie z prawem, kompletując wszystkie potrzebne do tego dokumenty, a na to potrzeba czasu.

## Sąd Pracy | Sprawa byłej sekretarz Magdalena Pietrzak wygrała

Sąd Pracy w Skierniewicach wydał w ubiegłym tygodniu wyrok w sprawie Magdaleny Pietrzak, byłej sekretarz łowickiego starostwa, która ponad rok temu wystąpiła przeciwko staroście Krzysztofowi Figatowi. W ocenie sądu starosta niesłusznie odsunął ją od pracy i wysłał na urlop. Wyrok nie jest prawomocny i staroście przysługują prawo do odwołania się do Sądu Apelacyjnego w Łodzi.

Przypomnijmy, że sprawa miała swój początek w lutym 2014 roku, kiedy to starosta odsunął Magdaleny Pietrzak od wykonywania obowiązków służbowych. Od początku uznawała ona, że jest to niezgodne z prawem, o sprawie informowała Komisję Rewizyjną i wystąpiła do Sądu Pracy z powództwem o przywrócenie do pracy.

Wcześniej, na przełomie 2013 i 2014 roku, zawarła ze starostą porozumienie o tym, że w pracy pozostanie do 30 czerwca, początkowo nie chciała przyznać, że podpisała je pod presją starosty.

Sprawa w sądzie pierwszej instancji, którą relacjonowaliśmy na łamach NL, rozpoczęła się w marcu 2014 roku, a 16 czerwca 2014 r. zapadł pierwszy wyrok, korzystny dla powódki. Sąd uznał, że z porozumienia, jakie Magdalena Pietrzak podpisała ze starostą, nie wynikało, aby miała nie pracować na swoim stanowisku lub korzystać ze zwolnienia lekarskiego. Starosta nie miał też prawa wysłać jej na przymusowy urlop, jeśli ona nie wyraziła na to zgody. Taka możliwość zaistniałaby, gdyby doszło do rozwiązania umowy o pracę, ale to w tym przypadku nie zaszło. Zgodnie z wyrokiem sekretarz

miała wrócić na swoje stanowisko w Starostwie Powiatowym, do czego, jak pamiętamy, nie doszło, bo starosta już zatrudnił Andrzeja Rokickiego w charakterze osoby pełniącej obowiązki sekretarza.

Od wyroku z 16 czerwca 2014 r. starosta odwołał się do Sądu Apelacyjnego w Łodzi. Ten orzeczeniem z 30 września cofnął sprawę do ponownego rozpatrzenia. Powody były proceduralne, a nie merytoryczne. Jak wówczas wyjaśnialiśmy, chodziło o to, że „sąd pierwszej instancji nie oddalił wielu dowodów przedstawionych przez Starostwo Powiatowe z Łowiczu, które nie dotyczyły sprawy, a zatem nie powinny być rozpatrywane”. W ocenie powódki nie było przeszkód ku temu, aby Sąd Apelacyjny to zrobił, ale z niezrozumiałych dla niej powodów zdecydował, że sprawa była rozpatrywana drugi raz.

Magdalena Pietrzak wyroku z 9 czerwca tego roku obszernie komentować nie chce. Przyznaje tylko, że sprawa ciągnie się długo, a ona początkowo występowała o przywrócenie do pracy, a po 30 czerwca 2014 roku, gdy jej praca w starostwie skończyła się, zmieniła swoje powództwo o ustalenie jej prawa do pracy (przed 30 czerwca). Uważa, że ze swojej strony dopełniła wszelkich formalności, zgłaszając swoją gotowość do pracy. Obecnie pracuje jako sekretarz w Urzędzie Miasta w Zduńskiej Woli.

Starosta Krzysztof Figat, który przed rokiem swoją decyzję uzasadniał „ważnym interesem pracodawcy”, dziś zapowiada, że będzie się od wyroku odwoływał.

AKCJA SPOŁECZNA



## KOLEJNA EDYCJA KONKURSU DLA SPOŁECZNIKÓW

Od kilku tygodni w całej Polsce trwa wielka akcja informacyjna II edycji konkursu Banku Zachodniego WBK „Tu mieszkam, tu zmieniam”. Organizatorzy zachęcają do składania wniosków wszystkich lokalnych społeczników, którzy chcą zmieniać na lepsze swoje otoczenie. Weszłym roku dofinansowanie swoich lokalnych pomysłów otrzymało prawie 250 organizacji, stowarzyszeń i fundacji. Milion pięćset tysięcy złotych zostało przekazane społecznikom w całej Polsce.

Pierwsza edycja konkursu odbyła się w 2014 r. – Cel był jasny: chodziło o wzmocnienie społeczeństwa obywatelskiego, walkę z wykluczeniem społecznym oraz wyrównanie szans dzieci i młodzieży. – wyjaśnia Eliza Dzwonkiewicz, prezes Fundacji Banku Zachodniego WBK. Z dostępnych badań socjologicznych wynika bowiem, że 60% Polaków nie angażuje się w życie swojej społeczności lokalnej. To dość dziwne zjawisko, zważywszy na fakt, że ¾ Polaków jest dumnych z miejsca, z którego pochodzi i w którym mieszka. Konkurs „Tu mieszkam, tu zmieniam”, jak sama nazwa wskazuje, ma wesprzeć działania liderów społeczności lokalnych i pokazać ludziom, że dobra zmiana jest możliwa.

W czerwcu, oprócz rozpoczęcia II edycji konkursu, mija termin realizacji projektów wybranych w 2014 r. W zgłoszonych wnioskach, autorzy wykorzystali pełną paletę form od wystaw, poprzez renowację mogił i pomników, a skończywszy na publikacjach książkowych połączonych z wydarzeniami promocyjnymi. Eliza Dzwonkiewicz precyzuje: – Zdarzały się również prawdziwe „perełki”, jak warsztaty z „wymierającej” lokalnej gwary, remont zabytkowego tramwaju, rewitalizacja opuszczonego dworca kolejowego czy wystawiana w lokalnym

amfiteatrze „telenowela” poruszająca problemy miasta. Słowem nie było „złych” pomysłów. Musiały spełniać tylko jeden „mały” warunek – miały być ważne dla lokalnej społeczności.

W tym roku organizatorzy planują wesprzeć finansowo 300 wniosków. Kwota jest taka sama jak w roku ubiegłym – 1,5 mln zł. Informacje na temat warunków uczestnictwa można znaleźć na stronie internetowej konkursu. Dodatkowo w całej Polsce, podczas lokalnych festynów, wystaw czy też innego rodzaju wydarzeń zostanie zorganizowanych 200 punktów informacyjnych, gdzie zainteresowani będą mogli otrzymać wszystkie informacje potrzebne do przygotowania i złożenia wniosków. **Jeśli zatem ktoś ma pomysł, jak zmienić na lepsze swoje najbliższe otoczenie – podwórko, osiedle, miejscowość powinien niewątpliwie zainteresować się konkursem „Tu mieszkam, tu zmieniam.”**

Kamil Rozłowiecki



Projekt I edycji konkursu „TU MIESZKAM, TU ZMIENIAM”: ławka z książkami dla mieszkańców - Ławeczka im. Marii Bielawskiej w parku w Bochni

Więcej informacji dotyczących konkursu „TU MIESZKAM, TU ZMIENIAM” na stronie internetowej: [www.bzwbk.pl/tumieszkamtuzmieniam](http://www.bzwbk.pl/tumieszkamtuzmieniam)

# Aktualności

**Zjazd absolwentów  
szkoły na Blichu**  
– nasz reportaż. str. 24

**Stryków** | Dni Strykowa – dwa popołudnia z dobrą muzyką zgromadziły tłumy

## MIG nie miał sobie równych – prawie 5 tysięcy na głównym koncercie

W miniony weekend odbyła się oczekiwana co roku przez wszystkich największa impreza plenerowa w mieście, czyli Dni Strykowa.

To była już druga edycja święta miasta, zorganizowana nieco wcześniej niż zwykle, ale pogoda, która akurat na sobotę i niedzielę wyjątkowo dopisała, sprawiła, że te dwa dni można zaliczyć do wyjątkowo udanych.

Muzycznymi strzałami w dieśiątkę tegorocznych Dni Strykowa okazały się koncerty dwóch zespołów: występującego w sobotę discopolowego MIG-u oraz grającego w niedzielny wieczór Poparzonych Kawą Trzy.

Rytmiczne i gorące przeboje Doroty, Sławka, Marka i Krzyszka Gwiazdowskich, czyli zespołu MIG, przyciągnęły do Strykowa tłumy. Na ich koncercie mogło być nawet ponad 5 tysięcy osób. Entuzjaści disco polo wypełnili szalenie cały plac targowy. Sami organizatorzy przyznają, że takich tłumów na Dniach Strykowa jeszcze nie widzieli. Ci, którzy dotarli do Strykowa już w trakcie koncertu, na zaparkowanie samochodu w pobliżu targowiska nie mieli żadnych szans. Prawdziwą furorę wśród publiczności zrobiła najnowsza piosenka grupy „Słodka wariatka”, do której teledysk



**Proletaryat** nie zgromadził tyle publiczności co Mig, ale za to na jego koncert przyszło wielu zagorzałych fanów jarocińskich klimatów.

nagrany został niedawno na Cyprze. Na strykowskiej scenie pojawiła się również Karolina – jedna z trzech modelek biorących udział w cypryjskim klipie. Fani nie chcieli wypuścić zespołu bez autografów i zdjęć, a ten nie dał się długo prosić i zabawił w Strykowie kilka minut dłużej, by rozdać podpisy i dać się sfotografować swoim fanom.

Pierwszego dnia na scenie pojawiła się również legenda polskiego rocka – Proletaryat, który nie zgromadził już jednak tak dużej publiczności jak MIG, ale za to cieszył się obecnością najbardziej zagorzałych fanów jarocińskich klimatów. Organizatorzy Dnia Strykowa dali też szansę zaistnienia na scenie wywodzącemu się ze Strykowa, grającemu metal-core, młodemu zespołowi Lucid Dream. Natomiast sobotnią wie-

czorną dyskotekę rozkręcił Łódzki DJ Łukasz Adamczyk, który zaserwował strykowskiej publiczności nie tylko muzykę klubową, ale również kilka innych gatunków, np. dance, disco czy boogie.

Święto miasta nie obyło się bez występów lokalnych zespołów działających przy Ośrodku Kultury i Rekreacji. W sobotę na scenie pojawił się Chór Seniora Echo oraz zespół tańca towarzyskiego Twix.

Swoje „pięć minut” mieli również zwykli mieszkańcy. Wystarczyło tylko, żeby zgłosili się do konkursów prowadzonych między występami przez konferansjera tegorocznych Dni Strykowa – Rafała Bryndala. Satyryk, autor tekstów i dziennikarz Radia Zet zadawał pytania na temat przeszłości i teraźniejszości miasta i gminy Stryków. Ci, którzy wie-



**The Last Ride** zagrał dobry koncert, któremu przysłuchiwało się w niedzielę niewiele osób.

dzieli, ile szkół funkcjonuje w tym rejonie, jak nazywała się restauracja, na miejscu której obecnie jest Tesco, czy jaki jest tytuł tygodnika lokalnego ukazującego się co czwartek w Strykowie, otrzymywali w nagrodę m.in. upominki od firmy Corning, vouchery na kolację w Hotelu 500 oraz wstęp na masaż do Centrum Rehabilitacji MedEA. Dodatkowym bonusem była możliwość pozdrowienia najbliższych ze sceny.

Imprezie towarzyszyło jak zwykle wiele innych atrakcji dla dzieci i dorosłych. Ze względu na upał, w sobotę największym powodzeniem wśród najmłodszych cieszyły się kule wodne. Dzieci z entuzjazmem przymierzały też czapki kolejarskie i pozowały w nich do zdjęć pod namiotem promocyjnym Łódzkiej Kolei Aglomeracyjnej. Dorosli szukali natomiast

ochłody pod parasolami stoisk gastronomicznych.

### Niedziela: Szaleli na Poparzonych Kawą Trzy

Wyśmienita zabawa i tłumy pod sceną śpiewające piosenki wspólnie z zespołem – tak było także w niedzielę, gdy przed licznie zgromadzoną publicznością wystąpił założony w 2005 r. zespół Poparzeni Kawą Trzy, w którym na perkusji gra Wojciech Jagielski. Zespół składa się przede wszystkim z dziennikarzy Radia Zet i RMF FM. Muzyka jest mieszaniną wielu stylów muzycznych, takich jak rock, punk i ska. Podczas koncertów muzycy wykorzystują wiele instrumentów dętych: sax, trąbki, tuby, puzon. Większość tekstów zespołu napisał natomiast Rafał Bryndal – satyryk, autor tekstów oraz również dziennikarz

Radia Zet. – O tym, że Poparzeni będą grać na Dniach Strykowa, dowiedziałem się już po tym, jak zgodziłem się poprowadzić tę imprezę. Nie wiedziałem, że się tutaj spotkamy – mówił Bryndal.

Przed „Poparzonymi” wystąpił rockowy zespół The Last Ride. Żywiłowa i dobrze zagrana muzyka nie była jednak na tyle znana, by przed sceną zgromadzić dużą publiczność. Uczestnicy Dni Strykowa w tym czasie „piknikowali” pod parasolami w części cateringowej. W wydzielonej i ogrodzonej części bezpośrednio przed sceną było zaledwie kilkanaście osób i ganiało się kilkoro dzieci. To pokazało, jak trudna jest rola zespołów grających na tego rodzaju piknikach przed gwiazdami wieczoru i zanim zaczną zapadać zmrok. Mimo to zespół zagrał dobrze i żywiłowo. Bisów jednak nie było.

Podczas przerwy technicznej pomiędzy występami publiczność zabawiał Rafał Bryndal, deklamując m.in. swoje żartobliwe wiersze, czy też organizując konkurs, w którym wszyscy wygrali koszulki Poparzonych Kawą Trzy. Pytania były łatwe dla mieszkańców Strykowa, ale niekoniecznie mogły takie być dla osób spoza miasta, które też wzięły udział w konkursie. – Jak ma na imię burmistrz Strykowa? (Andrzej) W którym roku Stryków zyskał prawa miejskie? (1394 r.) Skąd jest zespół Proletaryat, który grał wczoraj w Strykowie? (z Pabianic) – pytał Bryndal i zachęcał publiczność do podpowiadania. – Mamy troje uczestników i trzy koszulki do wygrania, więc walka będzie zaciekła – żartował.

IJS, MAK

Zapraszamy do obejrzenia galerii zdjęć na stronie [www.lowicznanin.info](http://www.lowicznanin.info).

REKLAMA

**Złomowanie POJAZDÓW**

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

**IMO**

Lipnice, 99-414 Kocierzew  
tel. 502-328-818

Firma Partners **ZATRUDNI** osoby na stanowiskach:

- operator wózka widłowego i pracownik magazynowy
- brygadziśka/ka z możliwością przyuczenia

Wymagania: doświadczenie min. 1 rok w magazynach wysokiego składowania

Kontakt osobisty Łowicz, ul. Katarzynów 17, tel. 46-830-18-00, CV prosimy przysłać na adres oferta@partnerspol.pl z dopiskiem Łowicz

**SKUP OWOCÓW**

PETRUS **ZABOSTÓW MAŁY 34 A**

- truskawki
- porzeczki
- wiśni
- aronii
- jabłek

**KONKURENCYJNE CENY**

PPHU PETRUS PIOTR PAPIERNIK TEL. 505-068-787

**OGRODZENIA**

- betonowe • stalowe • bramy • siatki • balustrady
- słupki • podmurówki • panele ogrodzeniowe
- siatki leśne • słupki do sadów • palisady
- ogrodowe • płyty eko • farby do betonu

**TRANSPORT MONTAŻ**

Producent PPHU BETOMET Rok zał. 1992 r.  
Kolonia Łyszkowice 16, [www.betomet.pl](http://www.betomet.pl), e-mail: betomet@op.pl  
tel. 46/838-88-71 lub 508-382-120

**Ośrodek Szkolenia Kierowców**

Łowicz, ul. Nadburzańska 1  
tel. (46) 837-39-81  
tel. kom. 509-234-152

**rozpoczęcie kursu kat. B, C, C+E 21 maja o godz. 16.00**

**PLATNE W RATACH**

Jazdy kat. „B” - Toyota Yaris - Hyundai i20  
kat. „C” - MAN TGL

[kontrola-pojazdow.lowicz@pzm.pl](mailto:kontrola-pojazdow.lowicz@pzm.pl)

**HURTOWE CENY ZNICZY I WKŁADÓW ORAZ KOMPOZYCJI KWIATOWYCH W DONICACH**

**PRZYJDŹ, SPRAWDŹ, PORÓWNAJ CENY**

Zapraszamy codziennie 8:00-19:00 w niedzielę 8:00-15:00

**ul. Mickiewicza 41**  
(na przeciwko starej bramy cmentarza Św. Ducha na placu z pomnikami)

**HURTOWA SPRZEDAŻ OLEJU NAPĘDOWEGO**

**Konkurencyjne ceny!**

Trans Expres Ireneusz Siekierski  
Łowicz ul. Filtrowa 9  
tel. 608-059-817 / 606-457-050

**kredyty pożyczki**

- dla mniej lub bardziej zadłużonych
- już od **5,9%**

**SPRAWDŹ NAS:**  
Łowicz, ul. Nowy Rynek 29, tel. 510-156-709

Łowicz | Spotkanie Łowickiego Klubu Katolickiego

# W poszukiwaniu własnej genealogii

Blisko 20 osób – w tym stali członkowie Łowickiego Klubu Katolickiego i miłośnicy badań genealogicznych – przyszedli 10 czerwca na spotkanie klubu organizowane w sali audiowizualnej diecezji łowickiej. Można się było przekonać, że badania genealogiczne, choć często wymagają czasu i cierpliwości, mogą być zajęciem pasjonującym i wzbogacającym.

**TOMASZ MATUSIAK**

tomasz.matusiak@lowicznanin.info

Spotkanie trwało dwie godziny i jak sami prelegenci zauważyli, było to zdecydowanie zbyt mało, by w pełni wprowadzić słuchaczy w ten złożony temat. Dużo ciekawych, a przy tym praktycznych porad dla poszukujących rodzinnych korzeni przedstawił Marek Wojtylak, kierownik łowickiego oddziału Archiwum Państwowego Miasta Stołecznego Warszawy.

Mówił o najważniejszych źródłach faktów genealogicznych: archiwach, cmentarzach, muzeach, bibliotekach, zaznaczając przy tym, że najlepiej zacząć od rozmów z najstarszymi członkami rodziny. Dużo uwagi poświęcił też narzędziom internetowym, które w ostatnich latach wniosły do badań genealogicznych swoistą rewolucję, znacznie je ułatwiając i przyspieszając. Omówił najważniejsze portale, takie jak Genealodzy.pl, dys-

ponujący potężną bazą danych i sprawną wyszukiwarką. Zaznaczył też, że w porównaniu z innymi regionami Polski, mieszkańcy Ziemi łowickiej mogą się czuć uprzywilejowani, ponieważ jako nieliczni mają dostęp do archiwów wszystkich parafii na ich terenie. – Niestety, my Polacy nie mamy szans docierać w genealogii tak głęboko, jak to robią Francuzi czy Anglicy, ustalający swoich przodków do XIII/XIV wieku – mówił Marek Wojtylak. – W Polsce, tylko w czasie II wojny światowej, zostało zniszczonych ok. 90% wszystkich ma-

teriałów archiwalnych, a przecież historyczne kataklizmy jak potop szwedzki czy wojny przetaczały się przez nasz kraj wiele razy.

Nawet jeśli nie ma szans na doprowadzenie gałęzi drzewa do średniowiecza, to i tak pole do badań w bliższych nam okresach jest niezwykle szerokie. Opowiadała o tym Dorota Wysocka, która opracowuje drzewa genealogiczne swoich przodków – rodzin Szyppowskich, Filipczyków, Kroców i Śmieszaków. Materiał efekty jej pracy w pięknych oprawach mogli zobaczyć wszy-



Goście spotkania oglądają pięknie oprawione drzewa genealogiczne Doroty Wysockiej.

skaniami. Dorota Wysocka mówiła, że równie ważne były dla niej przeżycia w czasie poszukiwań – na przykład w momencie, kiedy po wielu perypetiach odnalazła grób ciotki, którą znała tylko z nazwiska i rodzinnych opowieści, a także jak poznała prawnuczkę tej ciotki i jej rodzinę, z którymi nawiązała znajomość.

Henryk Zasepa z kolei skoncentrował się na poszukiwaniu korzeni jego żony Mirosławy z domu Adamas. Impulsem do tego była przesłanka mówią-

ca, że jej rodzina – Adamasowie – mogą być spokrewnieni z Johnem Adamsem i jego synem Johnem Quincy Adamsem, czyli odpowiednio drugim i szóstym w historii prezydentami Stanów Zjednoczonych. Rodzinna legenda głosiła bowiem, że Adamasowie pochodzą bezpośrednio od jednego z braci Johna Adamsa, który do Polski przybył wraz z Tadeuszem Kościuszką.

Okazało się jednak, że przodkowie Mirosławy Zasepy żyli w Polsce jeszcze na długo przed

1784 rokiem, czyli przed powrotem Tadeusza Kościuszki do Polski, tak więc brat drugiego prezydenta USA nie mógł być protoplastą rodu. Są natomiast prawdopodobnie spokrewnieni z aktorką Mary Adams, co potwierdziłoby, że przekazy o związku rodziny z Ameryką są zasadne. Z kolei sam Henryk Zasepa jest spokrewniony z Janem Kiepurą, o czym słyszał już w dzieciństwie, ale dopiero dzięki badaniom genealogicznym udało się to sprawdzić. ■



Wiceprezes ŁKK Henryk Zasepa.



Marek Wojtylak.

REKLAMA



## TYLKO TERAZ! ODSETKI 0 zł!<sup>1</sup>

oferta ważna do 30 czerwca

### KUPUJESZ TERAZ, A SPŁACASZ DOPIERO OD PAŹDZIERNIKA!



KUCHNIE OD:  
**499 zł**

**SUPER OFERTA**  
wypoczynków



NAROŻNIKI OD:  
**889 zł**

**STUDIO KUCHENNE MEBLE NA KAŻDY WYMIAR**

SALON MEBLOWY SIADACZKA występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer Bank S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu na zakup towarów i usług oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów. O szczegóły pytaj sprzedawcę lub sprawdź na [www.santanderconsumer.pl](http://www.santanderconsumer.pl)

Propozycja kredytu na zakup towarów i usług z odroczoną płatnością pierwszej raty obowiązuje dla umów zawartych w terminie od dnia 08.06.2015r. do dnia 30.06.2015. Ostateczna decyzja o przyznaniu kredytu na zakup towarów i usług z odroczoną płatnością pierwszej raty należy do Santander Consumer Bank S.A.

<sup>1</sup> Dla kredytu na zakup towarów i usług, oferowanego przez Santander Consumer Bank S.A. dla propozycji Kategoria 3 miesięce, wyliczenia dla przykładu reprezentatywnego na dzień 08.06.2015r. są następujące: cena towaru 1000zł; stała stopa oprocentowania kredytu 0%; całkowity koszt kredytu 60zł obejmuje: prowizję 60zł, odsetki 0zł, całkowita kwota kredytu 1000zł, RRSO 8,58%, czas obowiązywania umowy 13 miesięcy, całkowita kwota do zapłaty przez konsumenta 1060zł, ilość rat 10, wysokość rat 106,00zł.

Salony firmowe

ŁOWICZ

ul. Blich 32c, tel. 46 837 95 16

KUTNO, ul. Józefów 7, tel. 24 355 76 40

ŁĘCZYCA, ul. Jana Pawła II 7, tel. 24 721 63 84

KROŚNIEWICE, ul. Targowa 8, tel. 24 252 35 07

GOSTYNIN, ul. Kutnowska 14, tel. 24 235 27 27

Czynne pn. – pt.: 9 – 17, sobota: 9 – 14

DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

Salon niskich cen!

[www.meblesiadaczka.pl](http://www.meblesiadaczka.pl)

raty

Santander  
CONSUMER BANK

Lowicz | Przedszkole nr 5

## Piknik Rodzinny u Jasia i Małgosi

Także w Przedszkolu nr 5 przy ul. Chełmońskiego w Łowiczu świętowano Dzień Matki, Dzień Dziecka i Dzień Ojca. W czwartek, 11 czerwca, odbył się tam Piknik Rodzinny pod hasłem „Ruch to zdrowie”.

Przez ponad trzy godziny trwała zabawa przedszkolaków z rodzinstwem, rodzicami oraz wychowawcami przedszkola. Wszystko rozpoczęło się od wspólnego tańczenia do piosenki „Boogie Woogie”, podczas którego dzieci i rodzice wykonywa-

li ruchy, o których mówią słowa piosenki.

W dalszej części był występ przedszkolaków, na który składały się życzenia i piosenki dedykowane dla rodziców z okazji Dnia Matki i Ojca. Było także wręczenie upominków.

Dalszą część imprezy prowadził wodzirej Arek, który przygotował wiele zabaw i konkursów, w których nie brakowało ruchu. Był taniec np. do piosenki „Kaczuchy” oraz znanych piosenek Arki Noego. Dzieci bardzo chętnie brały udział w tej zabawie. Jak nam przypomniała dyrektor przedszkola Emilia Raczek, hasło imprezy związane jest z tym, że w tym roku szkolnym realizo-

wany w Jasiu i Małgosi program „Przedszkole promujące zdrowie” ma ruch jako temat przewodni.

Atrakcjami imprezy były też: dmuchana zjeżdżalnia, malowanie twarzy oraz przyjęcie przygotowane przez przedszkolną kuchnię oraz rodziców. Była zupa grochowa, grillowane kielbaski i kaszanka, duszona kapusta.

– Rodzice bardzo zaangażowali się w przygotowania: pomogli w wykonaniu dekoracji placu zabaw, przygotowali ciasta, owoce, pełnili dyżury przy grillu – wymienia dyrektor. Jest pełna uznania wobec ich pomocy przy sprzątaniu po imprezie, które dzięki pomocy wielu par rąk, trwało zaledwie pół godziny. **mwk**



Jak zawsze do malowania buzi ustawiła się długa kolejka dzieci. Wizażystkami były przedszkolanki.

### RZUT OKIEM | DZIECI Z ŁYSZKOWIC ZWIEDZAŁY TORUŃ



68 uczniów klas drugich i trzecich Szkoły Podstawowej w Łyszkowicach zwiedzało 2 czerwca Toruń. Zwiedzanie rozpoczęli od rejsu po Wiśle, co widzimy na zdjęciu (na pierwszym planie Bartek i Dominik Brzozowscy). W programie znalazły się też m.in. starówka, ruiny zamku krzyżackiego, Krzywa Wieża i planetarium wraz z geodium. Nieodłącznym elementem zwiedzania Torunia były oczywiście zakupy na staromiejskich bazarach, na których największą popularnością cieszyły się pierniki. **tm**

### Lowicz | Dzień Dziecka w Zakładzie Karnym

## By podtrzymać więzi ojcowskie

Słońce, muzyka i roześmiane dzieci z rodzinami – tylko raz w roku plenerowy kompleks widzeniowy Zakładu Karnego w Łowiczu wygląda w ten sposób. 7 czerwca obchodzono tam Dzień Dziecka.

Tradycją w tej jednostce jest organizowanie takiego spotkania w pierwszą niedzielę czerwca, z myślą o osadzonych w niej ojczach. Wychowawcy podkreślają, że kontakt z rodzinami w takich okolicznościach jest dla skazanych ojców szansą na zaspokojenie podstawowej potrzeby kontaktu z dziećmi, podbudowanie więzi rodzinnych i uwierzenie we własne zdolności rodzicielskie.

Przygotowano także atrakcje jak: rozgrywki w piłkę nożną, siatkówkę, piłkarzyki, tenisa



Na dzieci czekał barwny stos pluszaków.

stołowego, air hockey, warcaby i szachy. Wszystkie dzieci biorące udział w zabawie otrzymały prezenty w postaci pluszaków. **tm**

REKLAMA

**KONSORCJUM UCZELNI NAUK SPOŁECZNYCH**

UNSA • NAUK • SPOŁECZNYCH • UCZELNIA

Studia na kierunkach:

**Logistyka** UNS

**Bezpieczeństwo wewnętrzne** UNS

**Pedagogika** UNS WSEZINS

UNS - I stopień WSEZINS - II stopień

Uczelnia Nauk Społecznych Łódź, ul. Kamińskiego 21; tel. 42 232 74 99 rekrutacja@uns.lodz.pl [www.uns.lodz.pl](http://www.uns.lodz.pl)

Wyższa Szkoła Edukacji Zdrowotnej i Nauk Społecznych Łódź, ul. Kamińskiego 21; tel. 42 678 78 24 rekrutacja@wsez.pl [www.wsez.pl](http://www.wsez.pl)

Już od **260 zł** za m-c

**ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO**  
w Łowiczu, ul. Zgoda 13, tel./fax 46 830-03-95, 46 837-51-11

**OGŁASZA NABÓR I ZAPRASZA KANDYDATÓW DO SZKÓŁ O UPRAWNIENIACH PUBLICZNYCH**

**Zaocznego Liceum Ogólnokształcącego**

- 3-letnie dla absolwentów gimnazjum, szkoły podstawowej
- 2-letnie dla absolwentów ZSZ

**Zaocznego Policealnej Szkoły Zawodowej**

w zawodach: • technik handlowiec • technik rachunkowości

**PRZYJĘCIA NA WSZYSTKIE SEMESTRY**

**WYMAGANE DOKUMENTY:**

- świadectwo ukończenia odpowiedniej szkoły
- 3 fotografie
- ankieta personalna
- kserokopia dowodu osobistego

**ATUTY SZKOŁY:**

- nowoczesnie wyposażona pracownia komputerowa
- nowoczesnie wyposażone pracownie przedmiotowe
- wysokie kwalifikacje kadry pedagogicznej
- niskie czesne płatne w ratach miesięcznych
- przyjęcia bez egzaminów wstępnych

**Wydajemy zaświadczenia ZUS, KRUS, inne**

**Kursy zawodowe:**

- kierowców wózków jezdniowych, • operatorów pilarek
- eksploatacji i dozoru urządzeń elektrycznych (grupa SEP)
- palaczy c.o., • opiekunów kolonii, • bhp
- inne dla osób indywidualnych i zakładów pracy

**ZGŁOSZENIA I ZAPISY PRZYJMUJE SEKRETARIAT SZKOŁY**

**AGRO-BUD s.c.**

**OFERUJE W SPRZEDAŻY:**

- **NAWOZY** ▪ materiały budowlane ▪ **PIASEK**
- opał ▪ pasze ▪ usługi transportowe

Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46  
Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55

**OLEJ NAPĘDOWY OPAŁOWY**

Postaw na jakość, solidność i terminowość

**"KOPER" sp. jawna**  
Piłazków 18; 99-400 Łowicz  
tel. 46 837 14 50 tel. 46 837 13 58  
kom. 509 481 799

Dostawa do klienta

**ZBIORNIKI NA PALIWO DWUPŁASZCZOWE**

Pojemność od 1200 litrów do 5000 litrów z dystrybutorem

**KOPER** Piłazków 18, 99-400 Łowicz  
tel. 46 837 13 58, kom. 509 481 799

PRODUCENT **OKIEN I DRZWI**  
Z PVC I ALUMINIUM

**ALUMEX** profile 5-komorowe i 6-komorowe  
• żaluzje • rolety • parapety

**DRZWI WEWNĘTRZNE**  
Okna inwentarskie - każdy wymiar! okna dachowe

Maurzyce 48 tel. 46/839-11-34  
tel. kom. 607-267-277, 502-670-409, e-mail: [alumex@vp.pl](mailto:alumex@vp.pl)

Łowicz | Hufiec ZHP w Łowiczu

## Harcerze mają jeszcze wolne miejsca na letni obóz nad jeziorem

28 czerwca łowicki Hufiec ZHP zamyka listę uczestników na obóz wypoczynkowy, który w tym roku organizuje w terminie 8-22 lipca w stacji harcerskiej w miejscowości Gorzewa nad jeziorem Sumino w okolicach Jeziora Białego pod Płockiem.

Zastępca komendanta hufca hm. Katarzyna Kordecka powiedziała nam w ubiegłym tygodniu, że na liście zadeklarowanych uczestników ma 144 osoby. W ostatniej chwili jednak okazało się, że istnieje możliwość powiększenia obozu (o kolejne namioty) obliczanego na 150 osób o kolejne 20 osób, w wieku od 10 lat do 18 lat. Czyli dotyczy to harcerzy i harcerzy starszych.

Lista uczestników zostanie zamknięta ostatecznie 28 czerwca, gdy o godz. 17. w II LO odbędzie się spotkanie informacyjne z rodzicami dzieci jadących na obóz. Dlatego, liczy, że kolejne deklaracje wpłyną do hufca dość szybko, aby organizacja wypoczynku przebiegła sprawnie.

Tegoroczny wypoczynek organizowany przez łowickich harcerzy odbędzie się zaledwie 70 km od Łowicza, m.in. z powodu dużej liczby zuchów (dzieci w wieku 7-9 lat), które zadeklarowały swój wyjazd. Obecnie jest to około 50 dzieci. – Rodzice, którzy zdecydowali się na wystąpienie na obóz tych dzieci powinni być zadowoleni, bo będą w stanie dojechać na miejsce w ciągu godziny, z praktyki wiemy, że jest to dla tej grupy bardzo ważne – podkreśliła i dodała, że na listach znajduje się już 50 najmłodszych uczestników, którzy będą zakwaterowani

w jednym podoboju. Więcej zuchów już nie pojedzie.

Dwutygodniowy obóz będzie obfitował w wiele atrakcji, dla uczestników przewidziano m.in. wycieczki do Torunia i Płocka, rajdy po najbliższej okolicy Gorzewa, wspólne ogniska, zajęcia na ścianie wspinaczkowej, zawody paintballowe oraz jeden cały dzień spędzony z animatorami, którzy poprowadzą warsztaty dotyczące kultury słowiańskiej i „małego technika”. Oprócz tego każda drużyna będzie realizować w czasie obozu własny autorski program. Uczestnicy wypoczynku będą nocować w namiotach, na miejscu są budynki stołówek i sanitariatów.

Zakwaterowanie będzie się odbywało w podobozach, w których zostaną umieszczeni zgodnie z wiekiem. Koszt to 999 zł dla zuchów i harcerzy Hufca ZHP Łowicz oraz 1.100 zł dla dzieci i młodzieży nie zrzeszonej. **tb**



Kolorowo, głośno i radośnie. Korowód w Pacanowie.



Grupa Trzypotrzy podczas warsztatów teatralnych.

Łowicz | Trzypotrzy na Festiwalu Kultury Dziecięcej

## Trzy intensywne dni w Pacanowie

**MARCIN KUCHARSKI**

marcin.kucharski@lowiczanie.info

Grupa Artystyczna Trzypotrzy działająca przy Zespole Szkół na Korabce w Łowiczu pokazała na XIII Międzynarodowym Festiwalu Kultury Dziecięcej Pacanów, że bliska jest jej radość i optymizm oraz że Łowicz jest znany nie tylko z kolorowych pasiaków. Podsumowaniem tego trzydniowego pobytu w Pacanowie (5-7 czerwca) był kolorowy korowód ulicami miasta. Dziewczęta z Trzypotrzy przeszły ulicami Pacanowa w kolorowych strojach klaunów.

– Mimo upału i zmęczenia, po intensywnych zajęciach wczesniejszych festiwalowych dni, wszyscy pokonali trasę korowodu ze słowami piosenek na ustach. Naszym przebojem były „Łowickie chłopaki” – opowiada opiekunka grupy artystycznej Magdalena Kłosińska. – Dziękujemy za wsparcie dobrym słowem i tak potrzebnymi na marszu butelkami

z wodą do picia – żartują zadowolone z wyjazdu uczestniczki.

Do udziału w XII Festiwalu Kultury Dziecięcej w Pacanowie grupa Trzypotrzy została zaproszona już wiosną tego roku. Pisałmy o tym w NŁ również z tego względu, że już samo zaproszenie na ten festiwal było dla grupy wyróżnieniem za całokształt działalności oraz za kilkakrotnie nagradzany w różnych miejscach w Polsce spektakl teatralny „Celineczka”. Spektakl był pokazywany również w Łowiczu, m.in. w sali kina Fenix i szkole przy ul. Grunwaldzkiej. – Nominacja na ten przegląd już sama w sobie jest olbrzymią nagrodą. Było to spotkanie najlepszych spektakli dziecięcych. Być w gronie mistrzów, to zaszczyt i nobilitacja – uważa opiekunka grupy.

Atrakcjami trzydniowego festiwalu były m.in. warsztaty teatralne, występy młodych wokalistów i aktorów, głośne czytanie i korowód bajkowych postaci. Występowali m.in. artyści Teatru im. Ludwika Solskiego z Tarnowa, laureaci Spotkań Mistrzów Te-

atru i Muzyki czy też tancerze ze Szkoły Tańca Kieleckiego Teatru Tańca. Bajki czytała dzieciom autorka książek i podróżniczka Elżbieta Dzikowska oraz aktor Tomasz Karolak. Promowana też była kultura czeska, tradycją festiwalu jest bowiem co roku promowanie kultury innego kraju. Była też okazja do oglądania czeskich bajek, np. „Rumcajsa” i popularnej kreskówki – „Krecika”.

Ponadto na ulicach Pacanowa zorganizowane zostały tzw. strefy aktywności, gdzie było prowadzone różnego rodzaju warsztaty – dotyczące np. ekologii, cyrkowe, tkackie, garncarskie, a nawet kreatywnego budowania z klocków lego. Organizatorem było Europejskie Centrum Bajki im. Koziołka Matołka. – To było trzy dni intensywne na maksa, które spędziliśmy razem. Upał, zmęczenie ale super doświadczenie i zabawa – opowiada Kłosińska. Transport zapewniło grupie starostwo, dzieci nie ponosiły kosztów związanych z przejazdem. Miasto przekazało 11 koszulek promocyjnych i opłaciło baner grupy. **■**

Łowicz | ŁCKU w programie Erasmus+

## Uczniowie pojedą na staże do Plymouth

Uczniowie Łowickiego Centrum Kształcenia Ustawicznego będą mogli wyjechać na staże do Plymouth w Wielkiej Brytanii.

Oferta dotyczy kształcących się w zawodzie technika masażysty i technika farmaceuty.

Wyjazd będzie trwał od 7 do 22 lutego 2016 roku. Znalezieniem zakwaterowania, wyżywienia, transportu i wreszcie miejsc pracy w renomowanych placówkach medycznych zajmie się Grupa Tellus, która w organizowaniu takich wyjazdów ma doświadcze-

nie sięgające 2002 roku. Gwarantuje ona, że wszyscy uczestnicy za swoją pracę otrzymają certyfikaty respektowane w całej Europie.

Będzie 16 miejsc stażowych. Wstępne zainteresowanie uczniów jest bardzo duże, nie można więc wykluczyć, że chętnych będzie więcej. W takim wypadku o zakwalifikowaniu się do projektu będą decydowały: średnia ocen, frekwencja na zajęciach, ocena z praktyki zawodowej, ocena z języka angielskiego i opinia wychowawcy, a drugim etapem rekrutacji będzie rozmowa kwalifikacyjna. Zakwalifikowani będą do czasu wyjazdu uczestniczyli w cyklu zajęć przygotowują-

cych, na przykład w zakresie BHP czy języka angielskiego.

Stáže będą organizowane w ramach programu Erasmus+, który jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej. ŁCKU otrzymało na realizację programu dotację w wysokości 36 tys. euro. Warto zaznaczyć, że złożony przez placówkę wniosek został bardzo dobrze oceniony przez Urząd Marszałkowski w Łodzi – przyznano mu 98 na 100 możliwych do zdobycia punktów. Dyrektor ŁCKU Tadeusz Żaczek zapowiada, że to dopiero początek, bo szkoła zamierza w przyszłości ubiegać się o kolejne staże zagraniczne. **tm**

REKLAMA



# NAGROBKI GRANITOWE

Setki wzorów!

Ceny już od 1090 zł

GWARANCJA

ZAPEWNIAMY MONTAŻ

TRANSPORT

caro@caro.com.pl • www.caro.com.pl

Łowicz, ul. Blich 2 • tel. 669-477-333

• czynne pon.-pt. 10-18, sob. 8-14

WÓJT GMINY BIELAWY OGŁASZA,  
że w dniach od 18 czerwca 2015 roku do 9 lipca 2015 roku na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Bielawach zostanie podany do publicznej wiadomości

wykaz lokalu mieszkalnego o pow. 24,00 m<sup>2</sup>, przeznaczonego do oddania w najem,

stanowiącego własność Gminy Bielawy.

Lokal znajduje się w budynku komunalnym w Brzozowie nr 52 m 6.

Szczegółowe informacje dotyczące wykazu można uzyskać w Urzędzie Gminy Bielawy pok. nr 12, tel. (46) 838 26 95 w godzinach pracy Urzędu.

Prężnie rozwijająca się firma z Kutna poszukuje pracowników:

- **AUTOMATYK** – wyksz. wyższe lub średnie, może być absolwent, mile widziane uprawnienia „E”;
- **MECHANIK-KONSERWATOR** – wyksz. średnie lub zawodowe z doświadczeniem;
- **MASZYNISTA CHŁODNI Z UPRAWNIENIAMI DO OBSŁUGI URZĄDZEŃ:** chłodniczych i amoniakalnych.

Kontakt: 606-986-063, 663-800-868  
e-mail: kalata\_b@zorina.pl

WYSOKIE RABATY!

MATERIAŁY BUDOWLANE

Sprzedaż systemów dociepleniowych w autoryzowanym punkcie firmy **WEBER** i **KNAUF**

- tynki • farby • styropiany • zaprawy klejowe
- tynkarsko-murarskie
- betonowe • posadzki samopoziomujące itp.

GWARANCJA PRODUCENTA DO 10 LAT NA ELEWACJĘ

Budra

ŁOWICZ SP. Z O.O.

tel. (46) 830-31-08 / 608-395-264  
Łowicz, Bolimowska 58a

www.budra.info



MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ

W NOWO WYBUDOWANYM BLOKU na Wojska Polskiego przy rondzie

- metraż 30-92 m<sup>2</sup> • teren zamknięty
- wideodomofony • okna drewniane trzyszybowe
- pustak ceramiczny • garaże • windy

MOŻLIWOŚĆ NEGOCJACJI CEN



Woda w Bzurze jest coraz płytsza, ale jeszcze dało się pływać po niej kajakami.

**Łowicz** | Kajakowe weekendy z Łowicką Akademią Sportu

## Jest płytko, ale jeszcze da się pływać

Kolejny kajakowy weekend zorganizowała na Bzurze Łowicka Akademia Sportu. W sobotę, 13 czerwca i w niedzielę, 14 czerwca od godziny 11. do 14. można było za darmo popływać kajakiem pod okiem instruktorów ŁAS.

Kolejna taka okazja będzie w sobotę, 27 czerwca - o ile nie będzie zbyt płytko. Poprzednie kajakowe imprezy ŁAS organizował 1, 17 i 31 maja.

Woda w Bzurze w pobliżu przystani kajakowej w sąsiedztwie restauracji Szkielka sięga

ła w niektórych miejscach do kolan.

Z możliwości pływania kajakiem skorzystało w ciągu dwóch dni kilkadziesiąt osób. Mimo upału zainteresowanie w sobotę przystani kajakowej w sąsiedztwie restauracji Szkielka sięga

długo czekać na wolny kajak. W niedzielę przed południem z kolei zanosilo się na deszcz, a skończyło się na kolejnym upalnym dniu.

ŁAS przygotowała kilkanaście dwuosobowych kajaków. Jeśli ktoś nie czuje się pewnie w kajaku, mógł poprosić o pomoc instruktorów akademii. Mimo iż Bzura nie była głęboka, dla najmłodszych obowiązkowo były kapoki.

Zachęcamy do obejrzenia zdjęć na stronie [www.lowiczanie.info](http://www.lowiczanie.info), a 27 czerwca do odwiedzenia przystani kajakowej na łowickich Błoniach. mak

## Karsznice | Strażacy na Dzień Dziecka Zjeżdżalnia, lody i pokazy strażackie

Dzieci z Karsznic Dużych i Małych oraz ich rodziny bawiły się 7 czerwca na pikniku zorganizowanym z okazji dnia dziecka przez Ochotniczą Straż Pożarną w Karsznicach Dużych.

Przed budynkiem straży pojawiła się duża zjeżdżalnia, a także grill i stoiska z napojami, lodami i innymi słodkościami.

Każde dziecko biorące udział w imprezie otrzymało pamiątkową książeczkę z dedykacją od strażaków. Dzieci mogły także zobaczyć działania Ochotniczej Straży Pożarnej, takie jak: podawanie wody czy gaszenie pianą. Dzieci mogły też wejść do środka wozu strażackiego.

Zabawa trwała przez ok. 6 godzin, od 14 do 20. Wzięło w niej udział ok. 40 dzieci oraz ich rodzice. tm



Na wielkiej zjeżdżalni bawiły się zarówno dzieci, jak i dorośli.



Do tworzenia prac plastycznych w plenerze chętnych było wielu.

**Gmina Łowicz** | Dzień Dziecka

## Dzieci z Parmy miały swoje święto

23 maja odbył się Dzień Dziecka zorganizowany przez radnego gminy Łowicz Dariusza Skulimowskiego, sołtyskę Aleksandrę Sulwińską z Radą Sołectką oraz Wiesławą Sierotę, prezeską Warsztatów Terapii Zajęciowej „Tacy Sami” dla dzieci i młodzieży z Parmy. Dzieci, które wzięły udział w wydarzeniu, uczestni-

czyły m.in. w zabawie tanecznej, w konkursach drużynowych, w przeciąganiu liny (dzieci przeciągnęły rodziców na swoją stronę), w konkursach wokalnych, w lepieniu z gliny i innych pracach plastycznych oraz w grach sportowych.

Zabawy przeplatane były słodkim poczęstunkiem i ciepły-

mi kielbaskami z grilla. Zarówno dzieci, młodzież, rodzice jak i uczestnicy WTZ „Tacy Sami” świetnie bawili się tego dnia. Nikomu nie przeszkadzała niesprzyjająca aura. Każdy uczestnik do domu otrzymał paczkę słodczy ufundowaną przez Radę Sołectką Wsi Parma i sponsorów. mm

## Łowicz | Przedszkole „Słoneczko” Dzień Języków Obcych

Okazją, by zwrócić przedszkolakom uwagę, jak ważna jest umiejętność porozumiewania się z ludźmi, którzy mieszkają w innych częściach naszego globu, był zorganizowany 2 czerwca w Przedszkolu „Słoneczko”

Dzień Języków Obcych. Dzieci obejrzały prezentację, posłuchały, jak brzmią niektóre słowa w obcych językach. Przedszkolaki z grupy III i IV zaprezentowały młodszym swoje wokalno-angielskie umiejętności. mak



Zajęcia z jęz. angielskiego.

## RZUT OKIEM | FESTYN RODZINNY W PSZCZÓŁCE MAI



Przez dwie godziny, od 16.30 do 18.30, rodzice i dzieci z Przedszkola nr 3 w Łowiczu bawili się 10 czerwca na Festynie Rodzinnym. Dopisała frekwencja, ale też zaangażowanie uczestników - mimo różnicy pokoleń dzieci i rodzice wspólnie brali udział w zabawach integracyjnych. Duża też w tym zasługa prowadzącego zabawę Wodzireja Arka. Nie mogło zabraknąć poczęstunku, w tym także dań z grilla, o co zadbał rodzice. tm



Bolimów | Festyn rodzinny przy zespole szkół

# Wizyta strażaków sprawiła największą radość

Różnorodne atrakcje czekały na dzieci i młodszą młodzież podczas Festynu rodzinnego, który odbył się w sobotę 13 czerwca na placu szkolnym przy ulicy Sokołowskiej przy zespole szkół w Bolimowie. Na miejscu można było również oglądać wystawę zdjęć nadesłanych na konkurs na najładniejsze zdjęcie wykonane w Bolimowskim Parku Krajobrazowym.

**MARCIN KUCHARSKI**

marcin.kucharski@lowiczanie.info

Na dzieci czekały m.in. dmuchane zamki, było malowanie twarzy, wspólne grillowanie itp. Jedną z większych atrakcji była jednak wizyta miejscowych strażaków, którzy prezentowali sprzęt do gaszenia pożarów oraz ratownictwa drogowego. Wszyscy chętni mogli spróbować swoich sił w strącaniu pachołków prądem wody ze strażackiej prądnicy. Zainteresowanie lanem wody było spore. Odbyły się również mini-konkursy dla dzieci, było malowanie twarzy, skoki na trampolinie, zabawy na dmuchanym zamku, bezpłatna pielęgnacja dłoni firmowymi kosmetykami, a nawet wspólne tańczenie „Makareny”. W szkole można było obejrzeć pokazy judo, grupy tanecznej oraz stoisko Związku Strzeleckiego.

Podczas pikniku wręczono zostały nagrody w konkursie fotograficznym „Krajobraz Bolimowskiego Parku Krajobrazowego”. Zdjęcia z konkursu były do obejrzenia na wystawie pokonkursowej zorganizowanej w plenerze – przy ZSP. Na konkurs zorganizowany przez miejscowy Gminny Ośrodek Kultury wpłynęło 51 prac fotograficznych, zgłoszonych przez 19 uczestników. W pierwszej grupie wiekowej (młodzież szkół gimnazjalnych z okolic Bolimowa): I miejsce zajęła Dominika Bonikowska z Gimnazjum w Bartnikach za zdjęcie pod tytułem „Moczary podczas deszczu”, II miejsce Alicja Świderek z tego samego gimnazjum za „Słoneczne wzgórze”, III miejsce Patrycja Kalkosińska z Gimnazjum w Bolimowie za zdjęcie „Droga do...”. Wyróżnienia otrzymali Kamila Skrońska z Gim. Bolimów za „Bolimowski pejzaż”, Natalia Walendzik z Gimnazjum w Strzybodzi za „Krajobraz Dolecka”.



Z możliwości spróbowania jak to jest być strażakiem korzystali nie tylko najmłodsi uczestnicy pikniku.

W drugiej grupie wiekowej (młodzież szkół ponadgimnazjalnych z okolic Bolimowa) nagrodę otrzymała Urszula Uczciwka z Liceum Ogólnokształcącego w Puszczy Mariańskiej za „Zachód słońca”.

W trzeciej grupie wiekowej (dorosli – fotografujący amatorzy z okolic Bolimowa) jury przyznało Grand Prix konkursu dla Bartłomieja Mika za nostalgiczne zdjęcie zrobione o poranku pod tytułem „Wędkarze”.

– Nasz kraj jest cudowny, ale największe cuda mamy w zasięgu ręki. Konkurs fotograficzny o naszej „małej ojczyźnie”, jaki zorganizowaliście, to robota z najwyższej półki – skomentował wydarzenie fotograf amator

od kilku już lat namiećni uwieczniający na zdjęciach wydarzenia kulturalne w Łowiczu i okolicach, Włodzimierz Gala.

Zapraszamy do obejrzenia galerii zdjęć z festynu na stronie [www.lowiczanie.info](http://www.lowiczanie.info)

REKLAMA

Jesteśmy na rynku budowlanym od roku 2006, zaprojektowaliśmy oraz wykonaliśmy wiele obiektów przemysłowych oraz publicznych w całym kraju. Stawiamy na jakość oraz terminowość realizacji. Zatrudniamy kilkadziesiąt osób różnej specjalizacji. Obecnie poszukujemy do naszego zespołu:

## KOSZTORYSANTA

– projektanta branży sanitarnej oraz grzewczej

### Oferujemy:

- Umowę o pracę
- Satisfakcjonujące wynagrodzenie
- Sprzyjające rozwojowi kompetencji środowisko pracy
- Godne warunki pracy
- Profesjonalne narzędzia pracy
- Możliwość realizacji interesujących projektów w branży odnawialnych źródeł energii

### Wymagamy od kandydatów:

- Doświadczenia min. 3-letniego na równorzędnym stanowisku poparte dokumentami
- Znajomości branży instalacji sanitarnych i grzewczych poparte dokumentami
- Doskonałej znajomości programu Norma Pro oraz Auto Cad
- Braku nałogów
- Zaangażowania oraz sumiennosci w powierzonych obowiązkach
- Uprawnienia do projektowania powyższych będą dodatkowym atutem na rozmowie kwalifikacyjnej.

Kandydatów którzy spełniają wymagania oraz chcieliby spotkać się z nami na rozmowie kwalifikacyjnej zapraszamy do złożenia aplikacji na adres email: [aneta@ekoinstal.net](mailto:aneta@ekoinstal.net) koniecznie z dopiskiem „rekrutacja kosztorysant”



Z.W. „POLIGRAFIA” Sp. z o.o.  
SPRZEDAŻ URZĄDZEŃ BIUROWYCH  
99-400 Łowicz ul. Zachodnia 18  
tel. 46 837 18 92; 46 837 18 93

### ZATRUDNI NA STAŻ

**PRZEDSTAWICIELA  
HANDLOWEGO**

#### Wymagania:

- osoba bezrobotna, wiek do 29 lat
- wykształcenie min. średnie
- znajomość pakietu OFFICE
- dobra organizacja własnej pracy
- prawo jazdy

CV oraz list motywacyjny proszę kierować na adres e-mail [rekrutacja@poligrafia.lowicz.pl](mailto:rekrutacja@poligrafia.lowicz.pl)

## KREDYTY

Zamień swoje kredyty w jeden  
tańszy – konsolidacyjny  
Możesz obniżyć swoje raty  
nawet o 50%

- Kredyty gotówkowe do 10 lat do 150.000 zł
- Minimum formalności

**SUPER OFERTA DLA ROLNIKÓW**  
tel. 515-341-212

## Okna PCV

UŻYWANE I NOWE,  
GOSPODARCZE, RÓŻNE

Drzwi sklepowe, aluminiowe,  
przeszkłone, metalowe  
**DOSTĘPNE OD REKI**

**DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY, RATY**  
GÓRAL-BUD, Piątek, 602-617-895

ŁÓDZKI PUNKT SPRZEDAŻY  
na Bałuckim Rynku najtaniej  
Łódź, ul. Ceglana 8, 694-581-224



Takie ubiory dominowały w latach trzydziestych na łowickich ulicach.

Łowicz | WSK10PP – Pogoń Lwów

## Konkurs w dniu meczu

Publikujemy kolejny kupon z pytaniami do konkursu historycznego, który prowadzimy wspólnie ze Stowarzyszeniem Historycznym im. 10 Pułku Piechoty.

Tym razem zamieściliśmy dwa pytania, ponieważ w poprzednim numerze kupon się nie ukazał. Dwa pytania oznaczają, że wśród osób, które odpowiedzą na pytania rozlosujemy dwie koszulki. Zachęcamy też, aby dostarczać do nas do 30 czerwca wydrukowane już kupony w numerach 22 i 23. Jak dotąd dostaliśmy dość mało kuponów, więc szanse na wygranie koszulki są znaczne.

Prezes S.H. im. 10 Pułku Piechoty Piotr Marciniak poinformował nas, że w dniu konkursu zorganizowany zostanie konkurs dla mieszkańców miasta, którzy wykażą się inicjatywą i nawią-

żując do piłkarzy, którzy wystąpią w strojach retro, przyjdą na mecz ubrani w stylizowane stroje mieszkańca Łowicza z 1938 roku.

– Sylwetki konkursowe będą wybierane spośród trzech kategorii: dziecko, kobieta i mężczyzna. W każdej z nich będą po trzy nagrody za I, II i III miejsce. Przez konkurs chcemy dać szansę, aby publiczność meczu włączyła się pełniej w zabawę – powiedział nam Piotr Marciniak. **tb**



**ZDOBĄDŹ KOSZULKĘ  
I BILET NA MECZ RETRO  
WKS10PP - Pogoń Lwów**

KUPON nr 4

**Wymień dowódców 10PP z okresu  
stacjonowania pułku w Łowiczu?**

Odpowiedź:.....

Dane zgłaszającego:.....

.....  
.....

.....  
.....  
.....  
.....

Na odpowiedzi czekamy w redakcji Nowego Łowiczana,  
ul. Pijarska 3a do **poniedziałku 22 czerwca**.

## Kredyty

- **GOTÓWKOWE** – z bikiem i bez – na oświadczenie
- **KONSOLIDACYJNE** – na oświadczenie i zaświadczenie
- **HIPOTECZNE**
- **DLA ROLNIKÓW** – SUPER OFERTY!
- **FIRMOWE** – na oświadczenie i ze słabym bik-em!
- **CHWILÓWKI** – pozabankowe – nawet do 10.000 zł! – akceptacja osób na zasiłkach oraz różnego rodzaju umów!

**PROWADZIMY RÓWNIEŻ BIURO RACHUNKOWE**  
kontakt telefoniczny: 504-515-182  
Łowicz, ul. 3-go Maja 9  
**ZAPRASZAMY!**

## PRZEWOZ OSÓB AUTOKAREM

- wycieczki
- imprezy okolicznościowe
- wesela • i inne



**F-VAT**  
**602-586-487**  
[www.derbus.pl](http://www.derbus.pl)



Pierwszy budynek szkoły w Dzierżgówku.



Scena, na której występowali uczniowie, na szczęście była w cieniu.



Dyrektor Bolesław Kowalski (z prawej) i jego podopieczni.

Dzierżgówek | 65-lecie istnienia szkoły podstawowej

# To była, jest i będzie „Nasza Pani”

Podczas uroczystości związanych z obchodami 65-lecia Szkoły Podstawowej w Dzierżgówku w gminie Nieborów, które odbyły się w sobotę, 13 czerwca, w murach szkoły oraz na zielonym placu w jej sąsiedztwie, była okazja do wspominania „jak to w szkole bywało”. Tym bardziej, że w spotkaniu wzięli udział nie tylko obecni, ale również część emerytowanych nauczycieli oraz wielu absolwentów szkoły.

**MARCIN KUCHARSKI**  
marcin.kucharski@lowiczanie.info

Program artystyczny przygotowali uczniowie szkoły, uroczystość poprowadził natomiast dyrektor Bolesław Kowalski. Można było m.in. posłuchać historii płacówki i obejrzeć prezentację multimedialną tematycznie związaną ze szkołą. Wystąpiła również orkiestra dęta z Belchowa.

Oficjalna część uroczystości została skrócona do minimum, by nie męczyć dzieci i gości i tak już zmęczonych upałem. Uroczystość odbywała się na dziedzińcu za szkołą i tylko część osób mogła skorzystać z dobrodziejstwa schowania się w cieniu murów szkoły. Niektórzy ratowali się chowając się pod parasolami. Spotkanie zakończył poczęstunek połączony ze spotkaniem społeczności szkolnej oraz grillowaniem na terenie za szkołą.

Zarówno podczas części oficjalnej, jak również tej mniej formalnej, nie zabrakło momentów wyciskających łzy z oczu. – Widziałem, że jest wśród zaproszonych gości „Nasza Pani” i tak już zostanie – mówił radny powiatowy, wychowanek szkoły w Dzierżgówku, Dariusz Kosmatka. Emerytowana nauczycielka, obecnie 75-letnia Irena Marszałek

z Łowicza, była wychowawczynią klasy, do której uczęszczał obecny radny powiatowy. Pani Irena otrzymała od niego kwiaty.

– Pamiętam, jak czasami w ramach podziękowania czy wdzięczności woziliśmy „Naszą Panią” na sankach na pociąg – wspominał w rozmowie z NŁ Dariusz Kosmatka. W czasach, kiedy chodził do szkoły, nie było jeszcze drogi asfaltowej do niej prowadzącej. Istniała wyłącznie droga piaszczysta, zimą nie zawsze przejezdna. Większość nauczycieli dojeżdżała do pracy z Łowicza. Wysiadali na stacji PKP w Belchowie i około półtora kilometra pokonywali pieszo. – Teraz nauczyciele dojeżdżają samochodami, a ze względów bezpieczeństwa rodzice też często nie puszczają dzieci pieszo, tylko dowożą do szkoły – wspominał radny.

W czasach, kiedy chodził do szkoły, jej kierownikiem był Edward Warda, historyk, później przez wiele lat przewodniczący Rady Gminy w Łyszkowicach. Uczniom, z którymi udało nam się porozmawiać, utkwilo w pa-

“  
Czasami w ramach podziękowania czy wdzięczności woziliśmy „Naszą Panią” na sankach na pociąg.



Dariusz Kosmatka wręczył „Naszej Pani” – Irenie Marszałek – kwiaty.

mei m.in. to, że kierownik Warda organizował raz w tygodniu 15-20 minutowe apele na szkolnym holu, na których przekazywał nowe informacje szkolne, mówił o planach na przyszłość, czy też nawiązywał do zbliżających się uroczystości i wydarzeń.

Raz w roku organizowany też był 3-dniowy biwak w szkole. – Nocowaliśmy w namiotach na boisku, były biegi na orientację, uczyliśmy się ustalać kierunki i braliśmy czasami udział w akcji „Niewidzialna ręka” – pomagaliśmy osobom starszym w okolicy – wspominał Kosmatka. Opie-

kunką suchów i harcerzy w szkole była wtedy Jadwiga Garczarczyk. Zapraszamy do obejrzenia galerii zdjęć z uroczystości na stronie [www.lowiczanie.info](http://www.lowiczanie.info)

## Historia szkoły w pigułce

Jednoklasowa szkoła podstawowa we wsi Dzierżgówek została otwarta w 1949 roku i otrzymała nazwę: Publiczna Szkoła Podstawowa w Dzierżgówku. Jak podają kroniki szkolne, inicjatorami jej powołania byli okoliczni mieszkańcy: Stanisław Wasiak – sołtys wsi Dzierżgówek, Stefan Ciesiel-

ski – nauczyciel ze szkoły w Belchowie oraz mieszkańcy Dzierżgówka: Waław Snieguła i Antoni Klimczyński. Do obwodu szkoły należały wsie: Dzierżgówek wraz z Filipówką, część Polesia i Łąki Sierakowickie.

Pierwszy rok szkolny 1949/50 rozpoczął się w wynajętym mieszkaniu. Zajęcia odbywały się na dwie zmiany. Wszystkie 4 klasy uczyła Danuta Figat. Szkoła liczyła 53 uczniów. W 1952 roku szkołę przeniesiono do prywatnego domu S. Maja – mieszkańca Dzierżgówek-Filipówka. Tam były już 2 sale lekcyjne, a do szko-

ły uczęszczało 87 uczniów. Pracowały dwie nauczycielki – A. Wilk i J. Szalecka.

18 stycznia 1965 roku zawiązał się społeczny komitet pomocy i budowy szkoły w składzie: Antoni Klimczyński, Marta Kubel, Eugeniusz Kosmatka i Stanisław Wasiak. Zatwierdzono lokalizację budynku. Nowa szkoła miała powstać między lasami, na gruntach Waława Snieguły i Jana Osóbki. Mieszkańcy pomagali w budowie, kilkakrotnie prowadzone były zbiórki na budowę. 29 grudnia 1966 roku budowa się ona i po feriach uczniowie zaczęli naukę w nowym budynku. 9 kwietnia 1967 roku odbyła się uroczystość nadania szkole imienia Żołnierzy Gwardii Ludowej w Dzierżgówku i odsłonięto pamiątkową tablicę. Na przełomie lat 80/90. okazało się, że budynek z powodu kolejnego wyżu demograficznego jest za mały. Zajęcia ponownie odbywały się na dwie zmiany i niektóre kończyły się nawet około godziny 19.00.

W 1993 roku powstał społeczny komitet rozbudowy szkoły, w skład którego weszli: sołtys wsi Mieczysław Kowalski, przewodnicząca Komitetu Rodzicielskiego Zofia Pruk, dyrektor szkoły Grażyna Aleksandrowicz, nauczyciele Teresa Moskwa i Bolesław Kowalski oraz emerytowany nauczyciel Lucjan Przeorek. W 1998 roku oddany został nowy ciąg dydaktyczny z salami lekcyjnymi.

W wyniku reformy oświaty, w nowej części szkoły rozpoczęło działalność Gimnazjum Nr 2 w Dzierżgówku, a SP wróciła do dawnego budynku. Obecnie uczęszcza tu 141 uczniów, którzy uczą się w 10 salach lekcyjnych, mają do dyspozycji szereg pracowni, np. komputerową, matematyczną, przyrodniczą itp. Mają do dyspozycji dwa boiska i wspólnie z gimnazjum salę gimnastyczną. W szkole pracuje 14 nauczycieli i 7 pracowników obsługi. ■

REKLAMA

**Miałeś wypadek Komunikacyjny?**  
**Wypadek w pracy?**  
**Czy wiesz, że należy Ci się ODSZKODOWANIE?**  
**Co ZYSKUJESZ korzystając z naszej oferty?**

- kompleksową, profesjonalną obsługę
- brak opłat wstępnych
- wygodne rozliczenie prowizyjne

**ZADZWOŃ: 602 713 140**

KANCELARIA PRAWNO-MEDYCZNA LEGE ARTIS  
ul. Szlak 8/8, 31-161 Kraków  
[www.kancelaria-legeartis.pl](http://www.kancelaria-legeartis.pl)

**MIESZKANIE**  
**60 m<sup>2</sup>**  
**Główno os. Kopernika**  
**dobra lokalizacja**  
**tel. 502-683-368**

**SZAMBA**  
**ZBIORNIKI BETONOWE**  
na ścieki domowe, przemysłowe, deszczówkę i gnojowicę  
**Telefon 791 519 606**

**AUTO SZYBY**  
**PRZyciemnianie**  
SZYB  
**Łódź, ul. Inflancka 32**  
**42 659 88 66**  
**24h: 501 049 529**

**OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW**  
**/RONDO/**  
Krzysztof Bandos  
Łowicz, ul. Słowackiego 44  
tel. 46/837-02-58, 502-278-722

**ORGANIZUJE KURSY NA PRAWO JAZDY**  
→ kat. AM (motorower, quad)  
→ kat. A1, A2, A, B, C, D

**KURS WAKACYJNY ROZPOCZĘCIE: 25 CZERWCA, GODZ. 15<sup>30</sup>**

**Sklep Metalowy**  
Największy i najlepiej wyposażony sklep Metalowy w Głownie.

Pełny asortyment z branży metalowej i budowlanej:

- elektronarzędzia • narzędzia • śruby
- nity, wkrety • kołki
- złącza ciesielskie • drabiny
- ogrodzenia • stal budowlana

ul. Norblina 25;  
tel/fax 42 710-81-80; tel. 502-670-778

**nagrobki granitowe**  
**ZPHU M. Kubiak**  
Wiskienica Dolna 41  
**608-409-643; 600-438-181**

## Z dofinansowania skorzystali m.in.



**„Zabezpieczenie zabytkowego XVI-wiecznego Kościoła Parafialnego w Sobocie”**  
Beneficjent:  
Parafia pw. Św. Ap. Piotra i Pawła w Sobocie  
Wartość całkowita projektu: 214.472,32 zł  
Wartość dofinansowania: 182.301,47 zł



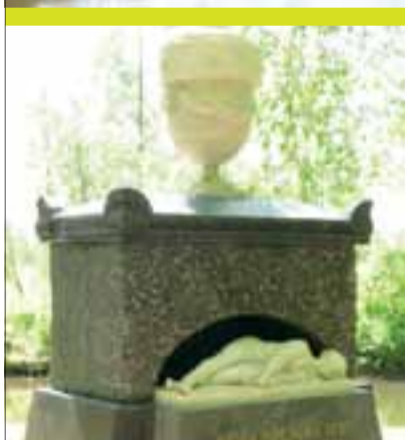
**„Zakup środka transportu do przewozu ryby żywej”**  
Beneficjent: Teresa Rak  
Wartość całkowita projektu: 145.822,65 zł  
Wartość dofinansowania: 71.133,00 zł



**„Zachowanie i utrwalenie dorobku dziedzictwa kulturowego i historycznego obszaru działania ŁGR poprzez zabezpieczenie eksponatów i modernizację Szkolnej Izby Pamięci Narodowej w Szkole im. 17 Pułku Ułanów Wielkopolskich w Bielawach”**  
Beneficjent: Gmina Bielawy  
Wartość całkowita projektu: 45.081,89 zł  
Wartość dofinansowania: 32.408,22 zł



**„Przeprowadzenie inwestycji melioracyjnych związanych z ochroną przeciwpowodziową, remont jazu na rzece Łupi – Skierniewce”**  
Beneficjent: Gospodarstwo Rybackie Łyszkowice sp. z o.o.  
Wartość całkowita projektu: 357.584,43 zł  
Wartość dofinansowania: 225.773,33 zł



**„Rekonstrukcja grobowca na wyspie topolowej w ogrodzie arkadyjskim wraz z konserwacją i restauracją jego elementów”**  
Beneficjent: Muzeum Narodowe w Warszawie, Oddział Muzeum w Nieborowie i Arkadii  
Wartość całkowita projektu: 99.162,50 zł  
Wartość dofinansowania: 70.333,25 zł



**„Roboty wykończeniowe i wyposażenie budynku hotelowego oraz nawierzchnia z kostki kamiennej parkingów przy budynku położonym w Skaratkach 71, działka numer 195”**  
Beneficjent: Tadeusz Gajda  
Wartość całkowita projektu: 614.998,46 zł  
Wartość dofinansowania: 299.999,25 zł

Zgodnie z Rozporządzeniem Rady (WE) nr 1198/2006 z dnia 27 lipca 2006 r. w sprawie Europejskiego Funduszu Rybackiego wdrażanie Osi 4 „Zrównoważony rozwój obszarów zależnych głównie od rybactwa” Programu Operacyjnego RYBY odbywa się za pośrednictwem Lokalnych Grup Rybackich, poprzez realizację ich Lokalnych Strategii Rozwoju Obszarów Rybackich (LSROR). **ŁGR na to zadanie otrzymała 16.323.212,40 zł. Pozyskane środki umożliwiły realizację przedsięwzięć w czterech obszarach wsparcia:**

1. Wzmocnienie konkurencyjności i utrzymanie atrakcyjności obszarów zależnych od rybactwa;
2. Restrukturyzacja lub reorientacja działalności gospodarczej, lub dywersyfikacja zatrudnienia osób mających pracę związaną z sektorem rybactwa, w drodze tworzenia dodatkowych miejsc pracy poza tym sektorem;
3. Podnoszenie wartości produktów rybactwa, rozwoju usług na rzecz społeczności zamieszkującej obszary zależne od rybactwa;
4. Ochrona środowiska lub dziedzictwa przyrodniczego na obszarach zależnych od rybactwa w celu utrzymania jego atrakcyjności lub przywrócenia potencjału produkcyjnego sektora rybactwa w przypadku jego zniszczenia w wyniku klęski żywiołowej.



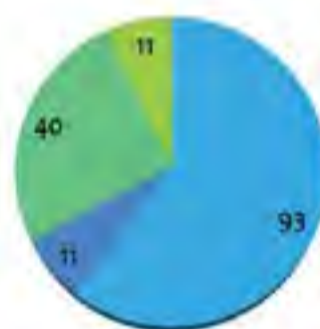
# ŁOWICKA GRUPA RYBACKA

*wpływa na rozwój obszaru*

Podczas swojego działania ŁGR ogłosiła 6 naborów wniosków o dofinansowanie operacji realizujących cele LSROR. Pozyskane środki były przeznaczone dla sektora publicznego (np. gminy, instytucje kultury), społecznego (np. stowarzyszenia, fundacje, organizacje wyznaniowe) i gospodarczego (np. przedsiębiorcy, osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą).

Złożonych zostało 181 wniosków o dofinansowanie na kwotę 41.368.295,28 zł. Komitet ŁGR wybrał 155 operacji, które realizują cele LSROR, których wysokość dotacji wynosi 20.378.011,66 zł.

Ilość wybranych operacji w poszczególnych obszarach wsparcia



- Wzmocnienie konkurencyjności (...)
- Restrukturyzacja lub reorientacja (...)
- Podnoszenie wartości (...)
- Ochrona środowiska (...)

**Na dziś podpisane zostały 94 umowy o dofinansowanie, z których kwota dotacji wynosi 12.549.732,92 zł.**

Wysokość dotacji ze środków UE dla 155 wniosków wybranych przez Komitet ŁGR z podziałem na gminy i sektory:

	sektor publiczny	sektor gospodarczy	sektor społeczny	suma:
Gmina Bielawy	811 268,45 zł	2 783 600,11 zł	1 850 499,64 zł	5 445 368,20 zł
Gmina Łyszkowice	84 737,07 zł	866 404,85 zł	77 960,35 zł	1 029 102,27 zł
Gmina Łowicz	1 782 072,78 zł	687 769,00 zł	104 083,69 zł	2 573 925,46 zł
Gmina Nieborów	2 275 626,64 zł	1 970 381,29 zł	2 015 334,09 zł	6 261 342,02 zł
Gmina Piątek	529 139,90 zł	916 330,18 zł	223 887,10 zł	1 669 357,18 zł
Gmina Domaniewice	1 376 546,84 zł	1 737 699,94 zł	284 669,74 zł	3 398 916,52 zł
Suma:	<b>6 859 391,67 zł</b>	<b>8 962 185,38 zł</b>	<b>4 556 434,61 zł</b>	<b>20 378 011,66 zł</b>

Szczegółowe dane o realizacji LSROR i wykorzystaniu środków można uzyskać w Biurze ŁGR.

Łowicka Grupa Rybacka pragnie podziękować wszystkim wnioskodawcom i osobom biorącym udział w realizacji Lokalnej Strategii Rozwoju Obszarów Rybackich. Mamy nadzieję, iż nasze wspólne działania wykorzystujące pozyskane środki na realizację poszczególnych operacji przyczynią się do rozwoju obszaru działania ŁGR w różnych aspektach życia jego mieszkańców.

**Zarząd i pracownicy Biura ŁGR**

Unia Europejska  
Europejski  
Fundusz  
Rybacki



PO RYBY  
2007  
2013  
Zrównoważony rozwój sektora rybołówstwa  
i nadbrzeżnych obszarów rybackich



# Raport

**Rolnictwo** | Susza daje się we znaki. Już pod koniec lipca może być po żniwach.

## W wielu miejscach brakuje wody, plony mogą być katastrofalne

Długotrwały brak opadów deszczu, przerwany dopiero weekendowymi burzami, daje się mocno we znaki mieszkańcom rolniczych gmin z naszego regionu. Bardzo niepokojąco sytuacja wyglądała właściwie wszędzie.

Krytycznie było w minionych dniach np. w gminie Bielawy. Zwiększony pobór wody, często, mimo urzędowego zakazu, apelu i próśb wójta, wykorzystywanej do podlewania upraw, ogrodów i działek letniskowych, zwłaszcza w weekendy, doprowadzał tam do dramatycznego spadku ciśnienia w sieci.

„Nalanie wody do wanienki dziecięcej trwa nawet 15 minut!” – skarżyła się nam za pośrednictwem Facebooka mieszkanka Marianowa.

O suszy rozmawialiśmy z wójtem gminy Bielawy Sylwestrem Kubińskim we wtorek, 16 czerwca, a więc niedługo po opadach, które nieco poprawiły ciężką sytuację. Jeszcze przed wyciekającym deszczem, na przełomie maja i czerwca, wójt wysłał do sołtysów pisemne zawiadomienie o zakazie zużywania w godzinach od 6.00 do 21.00 wody z gminnego wodociągu do celów innych niż spożywcze, bytowe i pojenie zwierząt hodowlanych. Apel ten cały czas obowiązuje. Priorytetem jest zaopatrzenie w wodę ludzi i zwierząt hodowlanych, bo – przypomina – na terenie gminy dominują gospodarstwa wyspecjalizowane w hodowli bydła.

– Musimy sobie nawzajem pomagać, ale ludzie różnie reagują na ten apel. Najgorzej jest w weekendy, gdy przyjeżdżają działkowicze i podlewają ogródki. Proszę, by tego nie robić! Na szczęście dotąd nie potwierdziły się sygnały o podłączeniu się do hydrantów przeciwożarowych, a wąż który ktoś gdzieś widział, służył pompowaniu wody z prywatnego stawu. Niemniej sprawdzamy każdy taki sygnał – nie kryje wójt Kubiński.

Przed minionym weekendem problemy z bardzo niskim ciśnieniem wody zgłaszali mieszkańcy wsi położonych na końcowych odcinkach sieci, przede wszystkim: Marianowa, Emilianowa, Łazina i Zgody. Obecnie gminę Bielawy zaopatrują w wodę 3 stacje wodociągowe: w Oszkovicach, Waliszewie i Trabach. Czwartą gminną stacją – w Sobocie – jest nieczynna od zarwania obu studni i geologicznej ekspertyzy, mówiącej o tym, że wody jest tam niewiele, więc odbudowa studni byłaby nieopłacalna.

– Docelowo myślę o budowie nowej studni w takim punkcie gminy, w którym stwierdzone zostaną odpowiednio duże zasoby wody – mówi Sylwester Kubiński i dodaje, że w najbliższym okresie priorytetem będzie realizacja dużego projektu, obejmującego modernizację gminnej hydrofarmy w Trabach, wymianę sieci na

odcinku Traby – Chruslin – Wojewodza oraz budowę zbiornika wyrównawczego (jednego dużego lub dwóch mniejszych). Czekać na jego realizację, wodę trzeba oszczędzać, zresztą stawiany przez warunki pogodowe wymóg racjonalnego gospodarowania wodą dotyczy całej gminy.

### Najgorzej jest na polach gminy Zduny

– Na polach jest bardzo źle. Susza chyba najbardziej dotknęła rolników w gminie Zduny, bo np. w gminach Bielawy, Domaniewice i w Łowiczu przeszły deszcze. U nas praktycznie nie spadło nic – mówi Ireneusz Znyk z Jackowic, prezes łowickiego zrzeszenia Plantatorów Owoców i Warzyw. Przyznaje on, że lata suche zdarzały się, ale susza przychodziła zwykle dużo później.

Nasz rozmówca wyjaśnia, dlaczego sytuacja jest tak dramatyczna: zima była wyjątkowo sucha, bez opadów śniegu, z tego też powodu w glebie już wiosną nie było zapasów wilgoci, rowy były suche. Potem sytuacja się pogarszała, ponieważ wiosną też nie było wystarczająco dużo opadów. Wschody roślin były dość dobre, ale teraz jedynie na najcięższych glebach rośliny są jeszcze w dość dobrej kondycji. Na lekkich, piaszczystych, jest już bardzo źle.



Teraz jedynie na najcięższych glebach rośliny są jeszcze w dość dobrej kondycji. Na lekkich, piaszczystych jest już bardzo źle.

– W uprawach pomidorów krytycznym momentem będzie kwitnienie. Jeśli teraz nie przyjdzie deszcz, to kwitnienie tak osłabi rośliny, że plony będą na poziomie 10-12 ton z hektara, a nie 50-60 ton – ocenia Znyk.

Równie źle rokują plony innych warzyw, np. buraków ćwikłowych – które więdną i przysychają i roślin uprawianych na paszę dla bydła. Trawa ścięta w maju na sianokoszonki dała o połowę mniejszy plon niż oczekiwano.

Podobnie o suszy mówi Paweł Wojda z Urzeczca – miejscowości, w której dominują słabe gleby. – Rolnicy, którzy sieją kukurydzę



Kukurydza na polu pod Łowiczem, którą sfotografowaliśmy wczoraj, 17 czerwca, nie wyglądała dobrze. Rośliny są niskie i słabe, a ich liście z braku wody zwinięte.

po ściętych już życie, mają teraz problem, czy nie wiedzą, czy ona im wszędzie i czy zawiąże kolby. Mało kto ma takie zapasy z ubiegłego roku, że nie martwi się, czym nakarmi byłby.

Jego zdaniem źle jest nie tylko z uprawami na sianokoszonki, ale też z sianem, którego pierwszy pokos był słaby, a na drugi się nie zanosi. – Ja nie pamiętam takiego roku jak ten, żeby wiosną od razu dało się wjechać na każde pole. Nigdy tak nie było, bo gdzieś zawsze było grząsko i mokro. A teraz nie.

Witold Jaboński z Maurzyc dodaje, że w jego miejscowości zboża ozime posiane na piaszczystych glebach już przysychają. Wygląda na to, że w kłosach brakuje nawet 60% ziaren. Spodziewa się, że żniwa będą w tym roku bardzo wczesne, a wydajność tragiczna. Koszt wynajęcia kombajnu może u niektórych rolników być wyższy niż wartość omlóconego ziarna. – Nie wiem czy u nas w Urzeczcu zboże pozostanie na polu do 26 lipca, kiedy to w skansenie planowana są Łowickie Żniwa – mówi rolnik. Ma obawę, że w tym roku może się okazać, że to będzie właściwy termin na koniec żniw, czyli dożynki.

### Gmina Sanniki – czterokrotnie większy pobór

Średniobowy pobór wody w okresie letnim – a zwłaszcza w okresie wzrostu truskawek, których zagłębieniem jest gmina Sanniki – jest nawet czterokrotnie wyższy od poboru w innych porach roku. Zużycie wody rośnie szczególnie w okresach dłuższej utrzymującej się suszy.

– Nawet wykapać się czasami wieczorem nie można, bo woda ledwo leci, a na herbatę to sobie

wodę wcześniej łapiemy, albo kupuje się butelkową. Zresztą jest smaczniejsza od kranówki – powiedział nam mieszkaniec gminy Sanniki. Część z miejscowości w gminie Sanniki jest podłączona do wodociągu należącego do gminy Słubice. Są to na przykład Sielce, Wólka i okolice oraz Mocarzewo. Tam sytuacja też wygląda nie najlepiej. Był taki dzień, że woda była tylko rano i później dopiero w nocy. Radzimy sobie, bo to nie jest dla nas żadna nowość. Popada trochę, to problem minie – powiedział nam Jan Kowalczyk z Wólki.

### Mogą być kontrole

Wójt Gabriel Wieczorek przypomniał, że tzw. „pozalicznikowy” pobór wody oraz pobór wody z hydrantów przeciwożarowych do celów innych niż akcja ratowniczo-gaśnicza jest nielegalny. Jeśli sytuacja będzie pogarszała się, gmina zamierza przeprowadzać wyrwykowe kontrole urządzeń pomiarowych.

### Słabe ciśnienie również w gminie Kiernozia

Sygnały o braku odpowiedniego ciśnienia wody w sieci wodociągowej dotarły również z terenu gminy Kiernozia. Dlatego też Urząd Gminy w Kiernozi przypomniał mieszkańcom, że woda z sieci wodociągowej przeznaczona jest wyłącznie do celów bytowych mieszkańców oraz zwierząt gospodarskich. Wykorzystywanie

wody z gminnej sieci wodociągowej do innych celów – w tym do nawadniania upraw – jest zabronione. Za nielegalny pobór wody, poza grzywną w wysokości do 5 tysięcy złotych, grożą kary w postaci nawiązek na rzecz dostawcy wody – zwrotu kosztów nielegalnego poboru wody.

W przypadku bardzo dużego poboru wody możliwe są nawet przerwy w dostawie, w obawie o awarie urządzeń na stacjach uzdatniania wody, które pracując dłużej czas na maksymalnych obrotach mogą przegrzać się i ulec awarii. – Chodziła kartka po wsi, żeby nie nawadniać upraw, bo jest za to kara – dowiedzieliśmy się od mieszkanki Osin.

Pierwsze niedogodności ze spadającym ciśnieniem wody zaczęły się w tym roku tuż przed Bożym Ciałem i od tamtego czasu zdarzają się prawie codziennie i dotyczą wielu miejscowości w gminie. – Najgorzej jest pomiędzy godziną 17.00-18.00 a 22.00. Wtedy woda z kranu ledwo leci, a czasami nawet tylko kapie. To dlatego, że w tym czasie nawadniane są uprawy – powiedziała nasza rozmówczyni.

Zdarza się również, że z mniejszym ciśnieniem wody mieszkańcy spotykają się w godzinach porannych – do godz. 9.00, 10.00. Pomiędzy 10.00 a 17.00 ciśnienie zwykle bywa odpowiednie. Według naszych rozmówców, jeśli w najbliższym czasie nie popada deszcz, to tak może być nawet do końca czerwca.

### Gmina Łyszkowice – problemy w Kolonii Łyszkowice i w Kalenicach

W gminie Łyszkowice miejscowe problemy z dostawą wody pojawiły się w pierwszych dniach



Horror zaczynał się po 12.00 – ledwo kapąło z kranu, a już po południu czy wieczorem nie było mowy, żeby się wykapać.

czerwca. Susza mogła mieć na nie wpływ, ale główną przyczyną były prace nad gminną kanalizacją w Kolonii Łyszkowicach, w czasie których naruszony został również ciąg wodociągowy. Mieszkańcy zostali przez władze gminy uprzedzeni o możliwych trudnościach.

Aktualnie przerw w dostawie wody nie ma, problemem jest jednak za niskie ciśnienie w wodociągach w części Kalenic. To również zostało już poprawione, w efekcie wymian przewodów i napraw ciśnienie wzrosło do poziomu zbliżonego do odpowiedniego. Pracownicy Urzędu Gminy wciąż sprawdzają odcinek wodociągu w kilku punktach, aby zdiagnozować i zlikwidować ostatnie przychylenie problemu.

### W gminie Nieborów też były problemy

– U nas było naprawdę bardzo kiepsko. Po Bożym Ciele, czyli od piątku, przez cały weekend, do momentu, kiedy trochę nie popadał deszcz, nie mieliśmy bieżącej wody – mówiła nam mieszkanka Mysłakowa osiedle. – Woda była od rana, mniej więcej do południa. Horror zaczął się po 12.00 – ledwo kapąło z kranu, a już po południu czy wieczorem nie było mowy, żeby się wykapać. Dopiero ok. 23.00 woda pojawiła się na nowo. Słyszałam, że wójt był bardzo zły, że ludzie przychodzą i mu się żalą. Wiem też, że przestrzegali przed podlewaniem ogródków, ale to go tak naprawdę słuchał...?

### Czekanie na deszcz

– Czekamy na deszcz, sledzimy prognozy. Ma padać pod koniec tygodnia w okolicach Łodzi, tylko czy tym razem ten deszcz nas sięgnie? – powiedziała nam wczoraj właścicielka gospodarstwa w Łżakowie Kościelnym, która właśnie wróciła z pola buraków cukrowych. Akurat niebo było pochmurne, więc liście buraków nie wyglądały najgorzej. – Gdy jest słonecznie, to wszystko się kładzie, a na polu jest po prostu piach. Jęczmień ozimy to już żółknie, inne zboża też nie wyglądają dobrze.

Podobnie jak w innych gminach w naszym rejonie, tak i w gminie Zduny znacznie wzrósł pobór wody z gminnego wodociągu. Władze gminy wystosowały do rolników pismo z prośbą o oszczędzanie wody. Jak się dowiedzieliśmy wczoraj w urzędzie, wszystkie hydrofarmy (a jest ich na terenie gminy aż 5: w Bogorii, Jackowicach, Retkach, Nowych Zdunach i Łżakowie Borowym) pracują jak na razie bez awarii. Urzędnicy, podobnie jak rolnicy, czekają na deszcz i poprawę sytuacji. ewr, mm, mwk, mak, tm

Łowicz | AC Konserwacja zaczyna prace w katedrze

# Przygotowania do otwarcia krypt

Rozpoczęły się prace konserwacyjne, które umożliwią udostępnienie dla zwiedzających krypt bazyliki katedralnej w Łowiczu. Najważniejsze ustalenia, a przynajmniej te możliwe w tym momencie, zostały poczynione 15 czerwca na spotkaniu przedstawicieli firmy AC Konserwacja Zabytków i parafii katedralnej.

**TOMASZ MATUSIAK**

tomasz.matusiak@lowiczanie.info

Krakowska firma rozpoczęła prace, co nie znaczy jednak, że jej pracownicy już teraz zeszli do krypt. Pierwszym etapem jest zabezpieczenie świątyni, w tym już odrestaurowanych jej elementów. Rozebrane zostały już ołtarze św. Wojciecha i św. Franciszka. Niebawem ma zostać wyłączona z użytku nawa północna katedry. Znajdująca się w niej monstrancja z Najświętszym Sakramentem będzie na czas prac przeniesiona do nowego tabernakulum, umieszczonego w kaplicy św. Wiktorii. Po zakończeniu prac, nowe tabernakulum ma zostać przeniesione do kaplicy powstającej na parafialnym cmentarzu.

Nie wiadomo jeszcze, kiedy AC Konserwacja przystąpi do najbardziej spektakularnej, ale

też najtrudniejszej części zlecenia – odkrycia tych krypt, które dotąd pozostają zakryte. Nawet kierownik prac, Aleksander Piotrowski, konserwator i współwłaściciel AC Konserwacji, nie jest jeszcze w stanie określić choćby przybliżonego terminu tej części prac. – Otwarcie obiektu, który przez tak długi czas pozostawał zamknięty, a także poruszenie szczątków, wymaga szeregu przygotowań, od których zależy bezpieczeństwo całego obiektu, ale także ludzi – mówił w rozmowie z NŁ. – Na pewno pierwszym krokiem jest wywietrzenie i dezynfekcja. Nie są to tylko zadania naszej firmy, wymagają też sprowadzenia innych specjalistów, którzy ocenią stan zachowania szczątków i warunki panujące wewnątrz, co w tej chwili jest jeszcze zagadką. Przed przystąpieniem do konserwacji musimy mieć pewność, że wszelkie zabezpieczenia zostały wykonane. Liczymy jednak na to, że krypty w lewej nawie zostaną otwarte i udostępnione dla zwiedzających do końca tego roku.

Zęście pracowników do podziemi wymaga zamontowania wentylacji, zabezpieczeń przeciwpożarowych, a także zamontowania elektryczności.

Przypomnijmy, że w nawie lewej, czyli tej od strony ul. Podrzecznej, znajdują się dwie duże krypty prymasów Komo-



Poniedziałkowe spotkanie, na którym przedstawiciele firmy i parafii omawiali plan wstępnych prac przy otwieraniu krypt. Od lewej: ks. Adam Matusiak, Arkadiusz Obrębski, Andrzej Borek, kościelny Józef Straszewski, Aleksander Piotrowski i proboszcz ks. Wiesław Skonieczny.

rowskiego i Lipskiego oraz kilka krypt mniejszych. W przyszłości mają być też odkryte krypty w nawie prawej. W bazylice jest łącznie 30 takich obiektów, plany udostępniania pomijają jedynie trzy, znajdujące się pod prezbiterium. Według projektu ma też zostać utworzona nowa krypta, w której będą umieszczone szczątki, na jakie w czasie prac

natrafia pracownicy. Wejście i zarazem wyjście z krypt będzie umiejscowione w północnej części katedry. Krypty będą połączone jednym podziemnym korytarzem.

Realizacja tego zadania jest możliwa dzięki pieniądзом otrzymanym przez diecezję łowicką ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodo-

wego. W ubiegłym roku było to blisko 111 tys. zł na dokumentację projektową, w tym 500 tys. zł na realizację pierwszego etapu przedsięwzięcia. Z pewnością koszty będą większe, ale dopóki nie ma projektu końcowego aranżacji, trudno je oszacować. Koszt realizacji całego przedsięwzięcia udostępnienia krypt może wynieść nawet kil-

ka milionów złotych, a czas jego trwania przewidywany jest na 2-3 lata.

Firma AC Konserwacja w ostatnich latach kilkakrotnie wykonywała prace w katedrze, podobnie jak w pobliskim kościele ojców pijarów, gdzie aktualnie kończy konserwację zabytkowych polichromii na sklepieniu. ■



Krypty będą połączone jednym podziemnym korytarzem.

REKLAMA

**WÓJT GMINY DOMANIEWICE** informuje, iż w dniu 9 czerwca 2015 r., na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy został wywieszony na okres 21 dni **WYKAZ NIERUCHOMOŚCI** położonych w Domaniewicach, stanowiących własność Gminy Domaniewice, **PRZEZNACZONYCH DO ODDANIA W DZIERŻAWĘ**

**ZŁOMOWANIE POJAZDÓW**  
płacimy za każdy pojazd  
bezpłatny odbiór w godz. 7-22  
wydajemy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji  
Rząsno 13, 99-440 Żduny  
tel. 602-123-360

**POLSKI WĘGIEL**  
DYSKRYBUCJA  
**MIAŁ W HURCIE**  
NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI, NAJLEPSZY W OKOLICY!!!

Węgiel	34 - 28 MW	od 468 zł
Miał	22 - 23 MW	od 385 zł
Miał	24 MW	od 430 zł

**PUNKT SPRZEDAŻY MIAŁU**  
Jadkowice 101a, 99-440 Żduny  
(były GS przy torach kolejowych)  
tel. 885 220 120

**Promyczek**  
zakupy przez internet  
[www.promyczek-lowicz.pl](http://www.promyczek-lowicz.pl)

**Zetor Forterra 11441**  
• 2007 rok • stan bardzo dobry  
• garażowany  
• cena 115.000 zł do negocjacji

tel. 697-689-884, 663-558-701

**BURMISTRZ STRYKOWA INFORMUJE,** że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Strykowie przy ul. Kościuszki 27, został podany do publicznej wiadomości wykaz udziału wynoszącego 1/9 część w nieruchomości, stanowiącej współwłasność Gminy Stryków, **PRZEZNACZONEJ DO ODDANIA W DZIERŻAWĘ W DRODZE BEZPRZETARGOWEJ** dotychczasowemu dzierżawcy. Wykaz podlega publikacji do dnia 29 czerwca 2015 r.

**ROZŁADUNEK HDS**  
**NAWOZY HYDRO**  
• rolnicze • ogrodnicze

**OLEJ opałowy napędowy**  
wszystkie rodzaje węgla  
**NAJNIŻSZE CENY**  
**T.-H.**  
99-400 Łowicz Jastrzębia 95  
46/837-15-89, 46/837-14-10

**SKŁAD PHU LIDER**  
Kiernoza, ul. Kościuszki 5 (po byłym GS)  
tel. (24) 277-90-53

**OFERUJEMY:**

- brykiet kominkowy
- węgiel
- pasze • wysłodki suche
- nawozy hydro
- ogrodnicze • rolnicze
- materiały budowlane
- wyroby hutnicze
- piece
- skup żywca

**ZAKUPY NA RATY**  
**ROZŁADUNEK HDS**  
Zapraszamy od pn. do sob. od 7 do 16

**NAWOZY**  
• azotowe  
• wieloskładnikowe  
**dowóz HDS**  
**AGROL**  
99-400 Łowicz Jastrzębia 95  
46/837-14-10  
46/837-15-89

**złomowanie pojazdów**  
zaświadczenia do wydziału komunikacji  
odbiór pojazdów  
Łowicz, Armii Krajowej 14  
tel. 510-100-449

**MTPLASTICS**  
**HURTOWNIA POLIWĘGLANU I ALUMINIUM**  
PRECYZYJNE CIĘCIE.  
96-500 Sochaczew, Lubiejew 2A  
531-778-778, 604-363-144

**PRO-LAB**  
• dolistne • fertygacyjne  
ŁOWICZ, ul. Łęczycka 114  
tel. (46) 837-11-72  
KIERNOZIA, ul. Kościuszki 5 (po byłym GS)  
tel. (24) 277-90-53

**Zapraszamy od pn. do sob. od 7 do 16**

# Okruchy życia

**ODESZLI OD NAS | 3.06.2015-15.06.2015**

† 3 czerwca: Wacław Podolski, I.57, Gagolin Zachodni.

† 4 czerwca: Janina Małaszek, I.91, Łowicz.

† 5 czerwca: Feliks Kłębik, I.86.

† 6 czerwca: Jan Kubat, I.69; Józefa Jaros-Słomska, I.88; Halina Owczarek, I.63, Łowicz; Teresa Ostrowska, I.77, Stryków; Kazimierz Krużmanowski, I.63; Marian Nowogórski, I.74

† 7 czerwca: Zofia Puczyńska, I.90.

† 9 czerwca: Jadwiga Zabost, I.91

† 11 czerwca: Krystyna Rożek, I.74; Teresa Mańkowska, I.80, Łowicz; Ireneusz Kosiński, I.61, Łowicz; Kazimiera Kaźmierczak, I.75,

Stryków; Genowefa Kaźmierczak, I.87.

† 12 czerwca: Marianna Szablowska, I.78; Józef Majchrzak, I.78.

† 13 czerwca: Marek Stanisław Wasiele, I.55; Edward Kaźmierski, I.93; Siuta Józef, I.68.

† 15 czerwca: Stanisław Kucharek, I.71, Głowno.

**RZUT OKIEM | ZIELONA SZKOŁA**



Pięć dni na polskim wybrzeżu spędziło 47 uczniów ZSP w Błędowie, zwiedzając Trójmiasto i Półwysep Helski. Uczniowie byli zakwaterowani w ośrodku w Chłapowie. Zielone Szkoły są tam organizowane od 12 lat. Wzięli udział w rejsie statkiem oraz poznali tajniki obróbki bursztynu. Dużo czasu spędzali na plaży, basenie i na boiskach do gier zespołowych. tm

REKLAMA

**ZAKŁAD POGRZEBOWY**  
Kompleksowe usługi pogrzebowe  
Z. STRASENBURG  
Telefony całonocowe: 602 13 16 99, 46 838 72 62  
ŁOWICZ, ul. UŁAŃSKA 14; ZDUNY 107a  
www.zstrassenburg.pl

Jeśli spotkało Cię nieszczęście  
Jeśli zmarła bliska Ci osoba  
Pomożemy Ci ją godnie pożegnać...

**ZAKŁAD  
POGRZEBOWY**

Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A  
tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488

**WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI**

## Antoni Perz (1910-1993) i synowie



■ Antoni Perz (1910-1993)

Nie pokonała go katorżnicza zsyłka na Syberię, nie pokonała go ciężka praca na Śląsku i wyciąganie rodziny z powojennej biedy. Przy życiu zawsze trzymała go muzyka, pogodnie usposobienie i miłość do najbliższych. Na kartach historii Strykowa zapisał się jako założyciel i długoletni kapelmistrz orkiestry przy rzymskokatolickiej parafii pw. św. Marcina.

Antoni Perz urodził się w 1910 roku we Wronkach koło Poznania. Był jednym z dziewięciorga dzieci Tomasza i Ludwiki Perzów. Panujący w rodzinnym domu niedostatek skłonił dwudziestokilkuletniego Antoniego do wyjazdu za pracę. Los rzucił go do Brześcia, gdzie znalazł i pierwszą pracę, i swoją przyszłą żonę – Mariannę, dziewczynę pochodzącą z podstrykowskiej Tymianki, której rodzina do Brześcia przyjechała, podobnie jak on, za chlebem.

Młodzi wzięli ślub 5 lutego 1936 roku. W grudniu urodził się ich pierwszy syn Romuald (1936-2015). Trzy lata później na świat przyszedł Zbyszek (1939-1968), a za kolejne trzy – Jadwiga.

Kiedy córka miała 2 lata, o pana Antoniego upomniała się Armia Czerwona. Ten nie zgodził się na wcielenie, mówiąc, że jeśli ma służyć w wojsku, to tylko polskim, za co przypłacił karą 10-letniej syberyjskiej katorgi. Na nieludzkiej ziemi przebywał i tak długie 6 lat.

– Dziadek opowiadając o Syberii zawsze mówił, że tam nie było żadnych budynków, że były tylko ziemianki. Mroz był niesamowity, więc kiedy któryś z nich umierał, to takiego ciała nie wynosiło się na zewnątrz, oni wciągali je na siebie, żeby izolowało ich od zimna – wspomina tragiczne przeżycia dziadka jego najstarsza wnuczka Barbara Pakulska.

To, że Antoni Perz nie stracił życia, pracując ponad ludzkie siły przy układaniu torów kolejowych na Syberii, było zasługą przypadku i jego talentu.

– Już nie pamiętam dokładnych okoliczności, nie wiem nawet, czy dziadek o nich opowiadał, ale w końcu ktoś w obozie odkrył, że potrafi on grać na trąbce. Ta muzyka i ta trąbka to historia wielu dawnych pokoleń naszej rodziny. Wujko jeden, drugi i także dziadek brat, a później mój ojciec – oni wszyscy potrafili grać – mówi Barbara Pakulska.

To właśnie orkiestra obozowa uratowała życie Antoniego Perza, bo dzięki niej nie musiał już chodzić do pracy fizycznej, a i racje żywnościowe otrzymywał większe.

Do Polski Antoni Perz wrócił w 1950 roku, wyglądając tak, że nie poznała go najbliższa rodzina, która po wojnie wróciła na Tymiankę, gdzie otrzymała lokum po Niemcach.

– Dziadek wraca do domu. Jedzie pociągiem. Mija Brześć, gdzie na stacji kolejowej słyszy mężczyznę wołającego „Anton Perz! Anton Perz!”. Jak się okazało później, był to dawny sąsiad dziadka, który po prostu go szukał, a nie poznał, bo dziadek, który przed wojną był bardzo postawnym mężczyzną, kiedy wracał z Syberii, ważył czterdzieści parę kilo – wspomina Barbara Pakulska.

W jej pamięci utrwaliło się jej jeszcze jedno wspomnienie

związane z powrotem dziadka z Syberii. Jej babcia Marianna na kilka miesięcy przed powrotem swojego męża otrzymała zawiadomienie o jego śmierci i polecenie załatwienia w Łodzi związanych z tym dokumentów. – Babcia jedzie do Łodzi. Spotyka znajomą. Ta stawia jej karty i mówi, że Antek jest w podróży, że jedzie do domu. Babcia z trójką dzieci wraca na Tymiankę i co jakiś czas idzie na stację, czekając na pociąg, bo może dziadek jednak przyjedzie. Któregoś razu ktoś wysiada z pociągu, ale taka chuda mizerota, więc babcia z dziećmi odwracają się i dopiero po jakimś czasie zdaje sobie sprawę, że to jej mąż: zawsony, brudny, cuchnący, po iluś tygodniach jazdy w pociągu – wspomina pani Barbara.

Po powrocie do Polski Antoni Perz chciał wykorzystać swoje uprawnienia na operatora dźwigu, szukał dobrze płatnej pracy. Znalazł ją, ale na Śląsku. Tam zaczął na tyle dobrze zarabiać, że uwolnił rodzinę od najgorszej powojennej biedy. Po roku małżeństwu urodziła się jeszcze najmłodsza córka Irena. W momencie, kiedy rodzinie zaczęło się lepiej powodzić, a rozłąka stawała się coraz bardziej uciążliwa, pan Antoni wrócił do domu. Rodzina otrzymała mieszkanie w Strykowie. Z jednej izby w Tymiance przeprowadziła się do dwóch pokoi z kuchnią w budynku przy stacji kolejowej w Strykowie. Pan Antoni zaczął pracować na łódzkiej kolei, gdzie do pracy ściągnął również swojego syna Romualda, a później także Zbigniewa.

Osobny rozdział w życiu Antoniego Perza stanowi orkiestra parafialna przy kościele św. Marcina w Strykowie, którą sam zorganizował za przychylnością księdza Franciszka Szarka i której przez lata był kapelmistrzem. Jej początki sięgają roku 1955.

– Od początku było założenie, że to będzie orkiestra kościelna. Dziadek chciał w ten sposób podziękować Bogu za to, że wrócił do rodziny po syberyjskiej katordze – wspomina wnuczka pana Antoniego.

Orkiestra założona została dzięki datkom parafian. Na początek grano na instrumentach używanych, oddawanych do remontu. Początkowo zespół liczył kilkunastu członków. Pan Antoni nauczał wszystkich młodych adeptów orkiestry, natomiast jego syn Romuald sprawował pieczę nad repertuarem.

– Mój ojciec miał niesamowicie piękne pismo, nuty spod jego ręki rozpisane na wszystkie instrumenty wyglądały jak drukowane. Ta jego dokładność i pedantyzm przełożyły się nawet na płatne zamówienia z innych orkiestr – mówi pani Barbara.

Z kolei pan Antoni jako kapelmistrz był na tyle szanowany i lubiany, że orkiestra na 15-lecie swojego istnienia podarowała mu na pamiątkę niezwykle obraz, na którym on znajduje się

w centralnym punkcie, a wokół wszyscy członkowie orkiestry narysowali swoje instrumenty i umieścili w nich swoje zdjęcia. Obecnie pamiątka ta znajduje się w parafialnej organistowce. Antoni Perz zrezygnował z kapelmistrzostwa dopiero na kilka lat przed swoją śmiercią, przekazując pałeczkę prowadzącemu zespołowi do tej pory Marianowi Karpińskiemu z Lipy.

Antoni Perz z synami Romualdem i Zbigniewem oprócz orkiestry grali również na weselach i zabawach. Trąbka, pużon, saksofon – to instrumenty, z którymi nigdy się nie rozstawiali. Ponadto Antoni Perz wspólnie z synem Romualdem grali w orkiestrze kolejowej. Pan Antoni był także członkiem orkiestry pocztowej, natomiast jego syn Romuald przez kilka lat grał wspólnie z orkiestrą w scenie finałowej sztuki pt. „Szwejk” wystawianej na deskach Teatru Powszechnego w Łodzi. W lokalnym środowisku starszy syn Antoniego Perza znany był również ze swojego zacięcia sportowego, dzięki któremu w latach sześćdziesiątych wspólnie z drużyną bratoszewickiego LZS wywalczył mistrzostwo Polski w siatkówce.

Z kolei młodszy syn Antoniego Perza, Zbigniew, grał w orkiestrze wojskowej. W orkiestrze wojskowej grał również siostrzeniec Antoniego Perza, Leszek Badziński, który miał na swoim koncie m.in. występy podczas Festiwalu Piosenki Żołnierskiej w Kołobrzegu.

Antoni Perz ze swoją żoną Marianną dochowali się 10 wnuczków i 7 prawnuczków. Opanowany, spokojny i opiekuńczy – tak najbliżsi wspominają go jako człowieka, najstarszego członka rodziny.

– Pamiętam, że kiedy babcia gotowała obiad, to dziadek rozkładał na podłodze kożuch, kładł się na nim, brał trąbkę i grał, my jeszcze jako małe dzieci po nim chodziliśmy, zaczepialiśmy go, a on się po prostu z tego cieszył – mówi Barbara Pakulska.

Ze nostalgii wspomina ona również to, jakim mężem dla babci Marianny był dziadek Antoni.

– Teraz takiego ze świecą szukać. Kiedy była zima, dziadek wstawał pierwszy, szedł do kuchni rozpalić ogień, stawał na nim wielki czajnik, wychodził do kiosku po gazetę, przynosił ją, dawał babci, ona na głos czytała najciekawsze artykuły i kiedy zagwizdał czajnik, dopiero mogła wstać, bo to był sygnał, że w kuchni jest już ciepło... – snuje wspomnienia najstarsza wnuczka.

Te i wiele innych czułych obrazów dziadka zostaną w jej pamięci do końca życia.

Antoni Perz zmarł w wieku 83 lat. Został pochowany na strykowskiem cmentarzu katolickim, podobnie jak później jego żona Marianna, a ostatnio syn Romuald, który żył o 4 lata krócej od swojego ojca. jjs

Polesie | Jubileusz OSP – powstała z obawy przed niszczycielską siłą ognia

# 80 lat działalności z kilkuletnią przerwą

Uroczystości 80-lecia Ochotniczej Straży Pożarnej odbyły się w niedzielę 14 czerwca w Polesiu w gminie Łyszkowice.

Rozpoczęły się mszą świętą poławą, po której poświęcony został nowy sztandar jednostki. Wykonała go łowiczanka Anna Staniszevska. Pieniądze na sztandar zbierane były wśród strażaków, miejscowej ludności oraz sponsorów.

W uroczystości uczestniczyły zaprzyjaźnione jednostki straży pożarnej z gminy Łyszkowice, władze gminy oraz przedstawiciele władz wojewódzkich i Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. Licznie przybyli również mieszkańcy Polesia i okolic. Jednostka OSP Polesie reaktywowała się w 2011 roku.

Choć strażakom z Polesia może i trochę brakuje doświadczenia związanego z organizowaniem tego rodzaju uroczystości, wypadła ona bardzo dobrze. Niektórym druhom należało tylko współczuć tego, że przez całą mszę świętą oraz podczas oficjalnej części jubileuszu stali w granatowych mundurach w pełnym słońcu.

Po mszy sztandar został formalnie przekazany na ręce druhów z Polesia oraz został od razu odznaczony srebrnym medalem za zasługi dla pożarnictwa. Odznaczenie sztandaru ma charakter



Strażacy z Polesia dysponują na razie tylko jednym używanym samochodem. Obok auta prezes jednostki Jacek Kowalski.



Strażakom tego dnia nikt nie zazdrościł granatowych galowych mundurów, w których trudno było wytrzymać na słońcu.

symboliczny i jest podkreśleniem działań i starań podejmowanych przez druhów z tej jednostki.

Ponadto brązowymi medalami za zasługi dla pożarnictwa odznaczeni zostali: prezes OSP Polesie Jacek Kowalski, wiceprezes Waldemar Wysocki, naczelnik Krzysztof Szymański, zastępca naczelnika Marek Krokocki i skarbnik Marcin Tartanus. Przyznane zostały również odznaki wzorowych strażaków. Otrzymało je łącznie 12 druhów i druhen – bo i kobiety też są ochotniczkami w OSP Polesie.

Z okazji jubileuszu strażacy z Polesia poprawili też stan remizy. Na ścianie sali bankietowej przy remizie zawisła tablica z nazwiskami wszystkich funkcyjnych członków dziewięciu zarządów straży od 1935 do 2011 roku. Członkowie zarządu wybrani w 2011 roku pełnią swoje funkcje do dzisiaj.

## Rys historyczny

OSP w Polesiu powstała w 1935 roku. Kronikarz podkreśla, że powodem do podjęcia tej inicjatywy była niszczycielska moc ognia. Wspomina na przykład pożar z 1911 roku, kiedy to w Polesiu spłonęło 13 zabudowań. Zboże, słomę, sprzęty domowe, odzież utracili najbardziej nieszczęśliwi mieszkańcy wsi.

W skład pierwszego zarządu OSP weszli: Józef Aleksandrowicz jako prezes, naczelnikiem został Wacław Kromski, sekretarzem – Paweł Domagański, skarbnikiem – Jan Antos, a gospodarzem – Józef Antos. Pierwszym budynkiem OSP była kryta papą szopka o wymiarach 3x5 m w zabudowaniach prezesa Aleksandrowicza. Mieścił się w niej wóz konny, sikawka, węże i inne narzędzia strażackie.

Podczas II wojny światowej straż praktycznie nie działała.

Nowy zarząd wybrano w 1952 roku. W 1958 roku, kiedy prezesem był Stanisław Krawczyk, a naczelnikiem Edward Antos, ruszyła budowa nowej remizy strażackiej. Została ona oddana do użytku 18 czerwca 1961 roku. Na otwarcie straż otrzymała nową motopompę. W 1962 roku został zakupiony pierwszy samochód strażacki marki Dodge.

Zachowane dokumenty sprzed lat – a jest ich niestety tylko część – wspominają, że piękną kartę w historii jednostki zapisała drużyna żeńska. Powstała ona w 1964 roku i liczyła 16 dziewcząt. Brała udział w zawodach strażackich, zajmując pierwsze miejsca, jak chociażby w 1965 roku w zawodach powiatowych. Prowadziła także działalność kulturalną, np. wystawiała scenki o tematyce strażackiej według opracowań dostarczonych przez pana

Pietrzaka ze skierniewickiej komendy straży. Do występów przygrywała kapela. Grupa występowała m.in. w Kocierzewie, Wituszy, w okolicach Sap. Przemieszczali się strażackim samochodem. Występy odbywały się również w rodzinnej wsi Polesie – zwykle w niedziele przed zabawą taneczną.

Wieloletni naczelnik straży Edward Antos prowadził wykłady o tematyce przeciwpożarowej w szkołach w Belchowie, Bobrownikach i Stachlewie. W tym okresie w dobudowanej części remizy uruchomiony został Klub Książki i Pras, który działał przez kilka lat. Klubem kierowała rada klubu, której przewodniczącym był druh Edward Antos. Była to wtedy jedna z prężniej działających jednostek.

Działalność ta trwała do 2001 roku, kiedy to nastąpiło załama-

nie zainteresowania działalnością miejscowej straży.

Po latach posuchy i praktycznie zaniku działalności OSP przyszedł rok 2011, kiedy to jednostka została reaktywowana. Na nowego prezesa wybrano Jacka Kowalskiego, na zastępcę Waldemara Wysockiego.

– Był to prawdziwy zryw, celem którego było przywrócenie choć w niewielkim stopniu tej działalności, jaką prowadzili nasi ojcowie. Młodzież licznie zaczęła zasilać szeregi naszej jednostki. Działalność podjęto dość energicznie i zdecydowanie – zapisano w nowej kronice OSP Polesie. Straż zaczęła pozyskiwać pieniądze z gminy i od mieszkańców na zakup umundurowania. Strażacy pozyskali też używany lekki samochód marki Ford.

Straż bierze od tamtego czasu w corocznej adoracji Grobu Pańskiego, pomaga w organizowaniu Familijek Belchowskich, bierze udział w uroczystościach Bożego Ciała. Strażacy z Polesia sprawują też opiekę nad grobem kapitana Łoskowskiego – bohatera wojen napoleońskich, kiedyś mieszkańca wsi.

Strażacy współpracują też z miejscowym KGW. – Jak to się mówi: dla dobra wspólnego, bo strażacy są nie tylko do gaszenia pożarów, ale też po to, żeby pobudzić życie na wsi – powiedział nam prezes Jacek Kowalski. mak

Zapraszamy do obejrzenia galerii zdjęć na stronie [www.lowiczainfo](http://www.lowiczainfo)

## Witamy wśród nas!

W tej rubryce zamieszczamy fotografie noworodków, które w dniach poprzedzających wydanie tego numeru naszego tygodnika urodziły się w szpitalach w Łowiczu i w Głownie, wraz z datą i godziną tej szczęśliwej dla rodziców chwili. Dziękujemy rodzicom, którzy zgodzili się na publikację zdjęcia, życzymy dużo radości z powiększenia rodziny. Każde nowo narodzone dziecko witamy serdecznie w naszej lokalnej społeczności. Jeśli Wasze dziecko urodziło się w tych dniach w jakimś innym szpitalu – prosimy, podesłajcie nam fotografię i dane (e-mail: [redakcja@lowiczainfo](mailto:redakcja@lowiczainfo), tel. 535-455-338) – także z przyjemnością je zamieścimy.

Redakcja



Krzysztof Uczciwek, ur. 31.05.2015 r., godz. 12.00; dł. 56 cm; waga 3.500 g; syn Anny i Michała; zam. Marianka



Kornel Sławek, ur. 5.06.2015 r., godz. 9:15; dł. 51 cm, waga 3.500 g, syn. Moniki i Pawła, zam. Chańsno Drugie



Hania Plichta, ur. 05.06.2015 r., godz. 9:40; dł. 51 cm, waga 2.600 g, córka Wiolety i Łukasza, zam. Seligów



Julia Czubak, ur. 5.06.2015, godz. 19:50; dł. 60 cm, waga 4100 g, córka Eweliny i Daniela, zam. Łowicz.



Maja Szczapa, ur. 5.06.2015 r., godz. 11:05; dł. 54 cm, waga 2.800 g, córka Adrianny i Dawida, zam. Witusza



Oskar Goliszewski, ur. 6.06.2015 r., godz. 2:55; dł. 56 cm, waga 3.600 g, syn. Bożeny i Michała, zam. Łowicz



Zuzanna Flis, ur. 6.06.2015 r., godz. 20:40; dł. 52 cm, waga 2.560 g, córka Iwony i Michała, zam. Łowicz



Aleksander Rogala, ur. 8.06.2015 r., godz. 13:55; dł. 54 cm; waga 3.610 g; syn Anny i Kordiana; zam. Głowno



Jakub Kowalczyk, ur. 9.06.2015, godz. 6:30; dł. 58 cm; waga 4.030 g; syn Patrycji i Radosława; zam. Ziemiary



Leon Wojciechowski, ur. 9.06.2015 r., godz. 20:40; dł. 57 cm; waga 3.500 g; syn Klaudii i Przemysława; zam. Łowicz



Mikołaj Lis, ur. 10.06.2015 r., godz. 9:00; dł. 57 cm; waga 3.700 g; syn Anny i Kamila; zam. Łowicz



Iga Panuszewska, ur. 11.06.2015 r., godz. 10:55; dł. 54 cm; waga 2.960 g; córka Marty i Marcina; zam. Sochaczew



Martyna Golis, ur. 12.06.2015 r., godz. 2:05; dł. 57 cm; waga 4.000 g; córka Karoliny i Rafała; zam. Lasota



Julia Banasik, ur. 13.06.2015 r., godz. 17:00; dł. 53 cm; waga 3.270 g; córka Martyny i Piotra; zam. Łowicz



Amelia Błoch, ur. 14.06.2015 r., godz. 15:05; dł. 56 cm; waga 3.750 g; córka Katarzyny i Marcina; zam. Dmosin



Katarzyna Grzegory, ur. 14.06.2015 r., godz. 17:30; dł. 51 cm, waga 3.600 g, córka Pauliny i Konrada, zam. Nowy Złaków

# Reportaż

**Aleksandra Kolasiewicz  
pisze o swoich wrażeniach  
z Izraela. str. 26**



W zjeździe uczestniczyli m.in. Stanisław Wielec – wieloletni, były już wicedyrektor i opiekun Blichowiaków, byli dyrektorzy Eugeniusz Bobrowski i Zygmunt Kaba.



Nowym przewodniczącym Rady Wychowanków został Stanisław Olecki.



Radosna atmosfera udzielała się wielu osobom i wiele z nich oczekiwało na wieczorny bal absolwentów.

Łowicz | X zjazd absolwentów Blichu

## Spotkanie po latach w nieco mniej liczonym gronie

Jubileuszowy, dziesiąty zjazd absolwentów szkoły na Blichu odbył się w sobotę, 13 czerwca w murach blichowskiej szkoły. Po uroczystej mszy świętej absolwenci spotkali się na oficjalnej części uroczystości w szkolnej sali gimnastycznej. Najciekawsze rozmowy toczyły się jednak w grupkach znajomych i przyjaciół ze szkolnych ław spacerujących po terenie szkolnym i gospodarstwie na Blichu czy też podczas wspólnego obiadu.

Ponadto wieczorem część gości uczestniczyła w Balu Absolwentów w restauracji Polonia na Starym Rynku w Łowiczu. Absolwenci za bal płacili z własnej kieszeni. Koszt uczestnictwa – łącznie z wieczornym bale – wynosił 200 złotych, jeśli zaś ktoś nie miał ochoty na bal, płacił 70 zł wpisowego. Według organizatorów w tegorocznym zjeździe uczestniczyło nieco mniej osób niż w zjeździe ubiegłorocznym. Nie znaczy to jednak, że sala gimnastyczna podczas części oficjalnej świeciła pustkami. Uczestnictwo w zjeździe potwierdziło prawie 300 osób, a w spotkaniu mogło być ich jeszcze więcej.

Uroczystości rozpoczęły się mszą świętą w intencji wychowanków i pracowników szkoły w kaplicy Wyższego Seminarium Duchownego w Łowiczu. Organizatorzy starali się o mszę w tym miejscu, by absolwenci mogli zostawić samochody na terenie blichowskiej szkoły i pieszo przejść kilkaset metrów do seminaryjnej kaplicy. Oficjalna część uroczystości w sali gimnastycznej rozpoczęła się od powitań. Kwiatami i brawami przywitani zostali byli dyrektorzy szkoły. Obecni byli Zygmunt Kaba, Eugeniusz Bobrowski, Stanisław Zadworny, Mirosław Kret – choć ten ostatni trzymał się z tyłu sali i nie zasiadł wraz z innymi w pierw-

szych rzędach. W uroczystości nie wziął udziału Maciej Mońka – jak wyjaśnił prowadzący spotkanie Krzysztof Burtka: z powodu innych uroczystości rodzinnych. Obecna też była aktualna dyrektor szkoły Maria Laska.

Podczas oficjalnej części uroczystości nie mogło oczywiście zabraknąć występu zespołu Blichowiacy i nieśmiertelnych w szkołach prezentacji multimedialnych. Na slajdach przypomniano archiwalne zdjęcia szkoły i uczniów. Uroczystość sprawnie poprowadzili uczniowie. Tradycją zjazdów jest składanie kwiatów pod tablicami przed wejściem do głównego gmachu szkoły, na których upamiętnieni są nieżyjący już nauczyciele i dyrektorzy szkoły. Tak było też i tym razem.

### Spotkania regularne i spotkania po latach

– Grzesiek, a ty jesteś związany jakoś z rolnictwem albo z wsią? – dopytywał się absolwent Technikum Hodowlanego na Blichu – matura 1977 – swojego kolegi z klasy, z którym nie widział się od – jak szacował – kilkunastu lat. – Teraz tak, sześć lat temu związałem się z rolnictwem. Kupiłem dom z ziemią, mam kozy, mam mleko, sery własne... Całe życie zawodowe w oświacie „się kręciłem”, byłem dyrektorem szkoły. Po tej szkole skończyłem peda-



Humory absolwentom szkół blichowskich dopisywały. Szczególną radość okazali podczas występu Blichowiaków.

gogikę i tak poszło... – opowiadał pan Grzegorz, który większość zawodowego życia spędził daleko od Łowicza, w okolicach Warki.

– Ale szklarni nie masz, a ja mam – śmiała się pani Krystyna. Z tego rocznika na zjazd absolwentów do Łowicza przyjechało około 10-12 osób. – Może się jeszcze nie wszyscy rozpoznaliśmy, ale jest nas w tym roku mało, za mało – mówiła. –

Do matury nas było chyba ze 40 osób. – Spotykamy się co pięć lat. Ja jestem prawie na każdym takim spotkaniu od 1977 roku, ale ja to mam blisko, jestem z Niedźwiady i chyba tylko ja z klasy ciągle jestem rolnikiem – mówił pan Tadeusz.

– Tęgo budynku nie było, tam było poddasze użytkowe – opowiadała o „swoich latach” w szkole Krystyna Brodecka-

-Majewska – jak o sobie mówiła „rodowita łowiczanka z Przyryнку, która w 1956 roku ukończyła Technikum Rolnicze”. – Likwidowały się różne szkoły na przestrzeni czasu, a nasza ukochana szkoła wciąż trwa, ma się pięknie. Mój rocznik był ostatnim rocznikiem, który miał na świadectwie 4-letnie technikum, później cykle kształcenia były 5-letnie. Profile kształcenia w szkole



Likwidowały się różne szkoły na przestrzeni czasu, a nasza ukochana szkoła wciąż trwa, ma się pięknie.

zmieniały się – mówiła. – Ja na przykład byłem jedynym rocznikiem, który miał liceum agrobiznesu – dodał jeden z młodszych absolwentów na spotkaniu Krzysztof Igielski – obecnie radny miejski.

– Mojego rocznika prawie nie ma. Widzę na sali wolne miejsca, ale różnie to w życiu bywa... Z koleżanki synem uznaliśmy, że będziemy uczestniczyć w części oficjalnej, ale w balu już nie. Nie widzę swoich koleżanek, a młodsze roczniki będą wspominać we własnym gronie. Jako bardzo dojrzała absolwentka nie chciałabym być tylko osobą patrzącą. Skończyłam szkołę w 1956 roku. 26 czerwca minie 59 lat, jak pożegnałam te szkolne mury. Nie kontynuowałam kształcenia o profilu rolniczym. Jestem łowiczanką z Przyryнку i mówiąc szczerze, rolnictwo mnie już wtedy nie kręciło. Jestem absolwentką Wydziału socjologiczno-ekonomicznego Uniwersytetu Łódzkiego o kierunku organizacja i zarządzanie przedsiębiorstw państwowych – powiedziała nam pani Krystyna. Wspominała, że kształcąc się na Blichu, polubiła przedmioty ścisłe, ale nie miała problemów również z językiem polskim.

Podczas zjazdu wybrano nowe władze Koła Wychowanków. Dotychczasowego przewodniczącego Krzysztofa Burtkę zastąpił Stanisław Olecki.

Zapraszamy też do obejrzenia jeszcze większej niż tutaj galerii zdjęć na stronie [www.lowiczanie.info](http://www.lowiczanie.info)



Krystyna Brodecka-Majewska z Łowicza zdawała maturę na Blichu 59 lat temu.



Absolwenci Technikum Hodowlanego na Blichu – matura 1977 - niektórzy nie widzieli się ze sobą nawet kilkanaście lat.



Oficjalna część spotkania na sali gimnastycznej była też okazją do rozmów z koleżankami ze szkoły.



# Aktualności

Łowicz | Książackie Jadło już w najbliższą niedzielę

## Gotować będzie Kurt Scheller, zaśpiewają Brzozowski i Rynkowski

Kolejna edycja Festiwalu Dobrej Żywności, nazywanego Książackim Jadłem, odbędzie się już w najbliższą niedzielę, 21 czerwca, na Nowym Rynku w Łowiczu. Nie zabraknie na nim tradycyjnych potraw, pokazów kulinarnych, warsztatów ludowych i muzycznych występów. Rozpoczęcie imprezy zaplanowano na godz. 14.10.

Podczas Książackiego Jadła swoje specjalne przygotuje szef kuchni Kurt Scheller. Kulinarny gość, znany szerszej publiczności z programów telewizyjnych, będzie przewodniczył komisji konkursowej, która wybierze najlepiej przyrządzoną potrawę Książackiego Jadła. W tym roku ocenie poddana zostanie zupa rybna.

Na muzycznej scenie zaprezentują się zarówno zespoły lokalne, jak i te znane szerszej publiczności. Jako support przed gwiazdą wieczoru, o godz.

14.30, zagra polski zespół muzyczny – „TOP ONE”. Wykona utwory takie jak: „Ciao Italia”, „Coraz wyżej”, „Granica” oraz „Santa Maria”.

Po koncercie odbędzie się pokaz kulinarny Kurta Schellera, w trakcie którego nastąpi rozstrzygnięcie konkursu kulinarnego na najlepszą zupę rybna. A już o godzinie 17.30 zgromadzoną publiczność rozbawi znany kabaret „Neo-Nówka”. Zaprezentuje kilka skeczy ze swojego scenicznego repertuaru.

Niecałą godzinę później, o godz. 18.45, zaplanowano koncert gwiazdy wieczoru, a w tym roku będzie nią polski wykonawca muzyki pop, bożyszczce kobiet, Rafał Brzozowski.

Artysta zasłynął występami w programach rozrywkowych typu talent show, tj. „Szansa na Sukces”, „The Voice of Poland” oraz „Dancing with the Stars”. Chyba nie ma osoby, która nie znałaby jego największych radiowych hitów tj. „Tak blisko”, „Za mały świat” czy „Nie mam nic”.

Zaraz po nim na scenie pojawi się Ryszard Rynkowski ze swoimi ponadczasowymi przebojami. Dzięki niemu przypomnimy sobie takie polskie szlagiery jak „Dziewczyny lubią brąz”, „Za młodzi, za starzy” czy „Wypijmy za błędy”.

Imprezie towarzyszyć będą warsztaty ludowe, wybijanie okolicznościowych monet i konkursy na najlepszą potrawę dla restauratorów i Kół Gospodyń Wiejskich. Na Nowym Rynku pojawią się tego dnia także stoiska producentów zdrowej żywności.

### Informacje dla kierowców

Na czas trwania Książackiego Jadła wystąpią utrudnienia w ruchu drogowym w obrębie Nowego Rynku oraz ulic do niego przyległych. Od 6.00 do 23.00 ruch zostanie zamknięty na ul. Starzyńskiego, Nowym Rynku, ul. Stanisławskiego (od ul. Kurkowej do Nowego Rynku), ul. Zduńskiej (od Nowego Rynku do ul. Browarnej), na Przyryнку (od ul. Bonifratskiej do ul. Podrzecznej – wprowadzone zmiany w organizacji ruchu dotyczą

tylko ul. Bielawskiej), ul. Bielawskiej (od Przyryнку do Nowego Rynku), ul. Wąskiej (od ul. Batalionów Chłopskich do Nowego Rynku), ul. Koziej (od ul. Zduńskiej do ul. Sybiraków), ul. Koszarowej (od ul. Podrzecznej do Nowego Rynku) oraz ul. Ciemnej (od ul. Konopackiego do Nowego Rynku).

Parking dla uczestników Książackiego Jadła wyznaczono wzdłuż ulic: Podrzecznej, Starorzeczka i Alejek Sienkiewicza. Do dyspozycji będzie też parking za ratuszem miejskim. aa

### Szczegółowy program Książackiego Jadła 2015:

- 14:10 – Rozpoczęcie Książackiego Jadła;
- 14:30 – Koncert „TOP ONE”;
- 16:00 – Pokaz kulinarny Kurta Schellera;
- 16:50 – Rozstrzygnięcie konkursu na najlepszą zupę rybna;
- 17:30 – Występ kabaretu „Neo-Nówka”;
- 18:45 – Koncert Rafała Brzozowskiego;
- 20:00 – Koncert Ryszarda Rynkowskiego.



Przeciąganie liny zawsze może być dobrą zabawą...

Łowicz | Zarząd osiedla zorganizował

## Piknik osiedlowy na Starzyńskiego

Osiedlowy Piknik Rodzinny na placu zabaw dla dzieci pomiędzy blokami nr 5, 6 oraz Przedszkolem nr 2 na osiedlu Starzyńskiego przyciągnął wielu mieszkańców okolicznych bloków.

Najmłodszy mieszkańcy osiedla chętnie brali udział w grach i zabawach, skakali po dmuchanym zamku i jeździli na kucu, starsi natomiast grillowali i odpoczywali na kocach i leżakach.

Piknik odbył się w ostatnią sobotę, 13 czerwca. Zorganizował go zarząd osiedla Starzyńskiego. Zabawa rozpoczęła się oko-

ło godz. 15.00. Rozpalono grilla, częstowano grillowanymi kiełbaskami i kaszanką, jogurtami i deserami pozyskanymi od sponsorów oraz ciastem pieczonym m.in. przez członków zarządu osiedla oraz panie z grupy „Starzyńskiego Biega”. Można też obejrzeć wóz strażacki oraz schłodzić się przy „kurtynie wodnej”. Z tej ostatniej atrakcji najchętniej korzystały dzieci, a niektóre z nich już po kilku minutach były kompletnie przemoczone, by po kilku kolejnych wyschnąć w promieniach mocno świecącego tego dnia słońca.

W czasie festynu rozstrzygnięty został również osiedlowy konkurs na najładniejszy ogródek przed blokiem na osiedlu. Dyplomy wręczał burmistrz oraz członkowie zarządu osiedla, wraz z prezesem Łowickiej Spółdzielni

Mieszkaniowej Armandem Rutą. W tym roku „osiedlowcy” przyjęli taką zasadę, że za pielęgnowanie ogródków nagradzane będą osoby inne niż w ubiegłym roku – po to, by zachęcić pozostałych nieformalnych opiekunów ogródków do starań. Dyplomy oraz bony do wykorzystania w sklepie ogrodniczym otrzymali: Zofia Krawczyk z bloku nr 1 na osiedlu Starzyńskiego, Marianna Plichta z bloku nr 2, Sylwia Kołaczyńska i Ewa Barczewska z bloku nr 3, Zofia Laskowska z bloku nr 4, Zofia i Stanisław Marczakowie z bloku nr 5, Teresa Jabłońska z bloku nr 6, Grażyna Michalska z bloku nr 7, Teresa Sosnowska z bloku nr 8, Anna Bury z bloku nr 9 i Renata Chrościelewska z ul. Nowej.

Zapraszamy do obejrzenia galerii zdjęć na stronie www.lowiczanie.info. mak

Łyszkowice | Udana Biesiada Łyszkowicka

## Mecz polskiej reprezentacji opóźnił start imprezy

Trzy lokalne zespoły grające muzykę taneczną oraz disco-polo: Power z Łyszkowic, Modar z Polesia oraz Progress ze Stachlewa, zagrały podczas tegorocznej, trzeciej już edycji Biesiady Łyszkowickiej, która odbyła się w ostatnią sobotę, 13 czerwca, na placu przy Gminnym Ośrodku Kultury i Sportu. Rozpoczęcie biesiady trzeba było opóźnić z uwagi na rozgrywane w tym czasie mecz reprezentacji Polski z Gruzją. Jak się okazało później, wygrany 4:0.

– Zaczęliśmy z 30-40 minutowym opóźnieniem, z uwagi na transmisję meczu. Na placu było mało osób, może ze dwadzieścia, trzydzieści – powiedział nam Piotr Klimkiewicz z ośrodka kultury. Plac przed ośrodkiem kultury jednak zaczął się stosunkowo szybko zapełniać – szczególnie po zakończeniu meczu. Wstęp na imprezę był wolny.

Jako pierwszy na scenę wszedł zespół Power z Łyszkowic i grał z przerwami do godziny ok. 21.00. Kolejny na scenę wkroczył Modar z Polesia, który grał do tańca do godz. 23.00. Na koniec wystąpił z około dwu-

dzinnym programem stachlewski zespół Progress. Wszystkie te zespoły wykonują muzykę rozrywkową, głównie taneczną. – Jak ostatni zespół zagrał ostatni utwór, zaczął padać deszcz, a to oznaczało, że kończymy imprezę. Wcześniej się tylko błyskało, prawie z każdej strony Łyszkowic – wspomina Klimkiewicz.

Równolegle, podczas imprezy, dostępne były stoiska gastronomiczne, a dla najmłodszych

uczestników zabawy, w godzinach popołudniowo-wieczornych, wesołe miasteczko z dmuchanymi zamkami. – Szacuję, że w kulminacyjnym momencie mogło być nawet około tysiąca osób, gdyby zliczyć osoby pod sceną, w części gastronomicznej oraz przy wesołym miasteczku – powiedział nam Klimkiewicz.

### Czeka nas impreza z muzyką lat 80.

Kolejna duża impreza w Łyszkowicach planowana jest 11 lipca. Odbędzie się na targowisku gminnym i nie będzie miała charakteru strictly tanecznego. Będzie to festyn pod roboczą na tę chwilę nazwą „Szalone lata 80-te”. Plan jest taki, by na scenie na targowisku wystąpiły zespoły grające covery piosenek z lat 80-tych i zbliżonych. Planowany jest koncert zespołu The Thrill (covery Dżemu, Perfectu, Lady Pank), The Postmann – (covery The Beatles), Forever Young (różne covery), The King's Friends (covery Elvise Presleya) i inne zespoły. Podobnie jak Biesiada Łyszkowicka, nie będzie to impreza biletowana. mak



Podczas Biesiady wystąpiły trzy gminne zespoły.

Gmina Nieborów | Piknik Rodzinny

## W Bobrownikach będą świętować Dzień Ojca

Społeczność Szkoły Podstawowej im. Leokadii Ostrowskiej w Bobrownikach zaprasza rodziców i rodzeństwo uczniów na Dzień Ojca, który zaplanowano na wtorek, 23 czerwca. Impreza odbywać się będzie na szkolnym boisku w godz. 16.00-19.00.

W trakcie jej trwania nastąpi podsumowanie projektu edu-

kacyjnego o treściach prozdrowotnych. Przez 2 miesiące uczniowie wszystkich klas opracowywali scenki, piosenki oraz rebusy i krzyżówki o tematyce zdrowego żywienia. Ich prezentacja nastąpi podczas szkolnych obchodów Dnia Ojca.

Impreza będzie zorganizowana w formie Pikniku Rodzinne-

go, który w ubiegłych latach odbywał się z okazji Dnia Matki lub Dnia Dziecka.

Po części oficjalnej uczestnicy pikniku będą mogli udać się na poczęstunek przygotowany przez rodziców. Nie zabraknie też zabaw, gier i konkursów, zarówno dla dzieci, jak i rodziców. aa

# Podróże



Tel Awiw nocą. Nowoczesna metropolia tuż przy plaży nad Morzem Śródziemnym.



Jerozolima, Ściana Płacu. Ortodoksyjni Żydzi modlą się przy tym, co pozostało z dawnej świątyni jerozolimskiej.

Łowicz–Tel Awiw–Haifa | O Izraelu na gorąco, kilka dni po powrocie.

## Shalom Israel!<sup>1</sup> (cz. I)

O miesięcznym pobycie w Izraelu pisze znana już czytelnikom NŁ ze swej relacji z podróży przez Amerykę Pd., Australię i Azję, Aleksandra Kolasiewicz, pochodząca z Łowicza.

Ziemia Obiecana, Ziemia Święta, Eretz Israel (z hebrajskiego, Ziemia Izraela) – wszyscy znamy Izrael pod inną nazwą, patrzmy na to małe państewko na Bliskim Wschodzie z najróżniejszych perspektyw. Jedni kojarzą je z „nieustającą” wojną, inni zaś upatrują w nim celu duchowych pielgrzymek bądź egzotycznych wczasów nad Morzem Martwym. Jedno jest pewne – to jeden z nielicznych krajów, które wzbudzają tak wiele kontrowersji na całym świecie.

Przed kilkoma dniami wróciłam z izraelskich ziem na ojczyście, na których to już w pierwszych godzinach po przylocie zostałam skonfrontowana z obiegową opinią na temat odwiedzonego przeze mnie kraju.

– Skąd Pani wraca? Z Izraela? Rozumiem, że to z racji pielgrzymki? – zagał kierowca warszawskiego autobusu, po chwili dodając: – Ale czy to na pewno bezpieczne, takie wojaże, proszę Pani?

Mimowolnie uruchomiło to we mnie lawinę wspomnień, wciąż tak przecież żywych... Przypominałam sobie o zapierających dech w piersiach miejscach spoza utartych szlaków pielgrzymkowych, o bogactwie spuścizny, zarówno żydowskiej, jak i arabskiej, o beduińskich wioskach na pustyni Negew, o podziałach, marszach i społecznym niezadowoleniu z ekonomii kraju... Przede wszystkim jed-



Pobyt w Izraelu na własną rękę jest rzeczą niebywale prostą.



Ein Bokek, Morze Martwe. Autorka tekstu w gęstej, słonej wodzie.

nak oczami wyobraźni przywołałam twarze tych wszystkich przyjaznych Izraelczyków (na myśli mam tu obywateli Izraela – nie tylko wyznania żydowskiego), którzy we wspaniałej większości przypadków przychodzili z pomocą i otwierali progi swych domów bezwarunkowo, nie oczekując niczego w zamian: – Shalom, witaj, rozgość się i pocuj się jak u siebie.

W tym miejscu należy się Państwu słowo wyjaśnienia. W Tel Awiwie, stolicy Izraela, wylądowałam pod koniec maja br. Spędzić przypadło mi tam dokładnie miesiąc. W Tel Awiwie, to jest

w stolicy, gdyż na kolejne, ostatnie dwa tygodnie mojego pobytu przeniosłam się do Haify, portowego miasta na północy kraju. W pierwszej „metropolii” przyszło mi zamieszkać w arabskiej dzielnicy, Yaffa, gdzie też pracowałam zdalnie, kontemplowałam na oddalonej o piętnastominutowy marsz plaży i zajadałam się najlepszym w mojej opinii na świecie hummusem<sup>2</sup> w pobliskiej, wielopokoleniowej jadłodajni Abu Hasan. A tak całkiem na poważnie, stacjonowałam tylko w epicentrum arabskiej kultury, z którego też w miarę

możliwości najczęściej wyjeżdżałam. I bynajmniej powodem moich wędrówek nie było zmęczenie nawoływaniem muezina, który niestrudzenie, pięć razy dziennie, przywoływał wiernych do modlitwy (z arabskiego – Salāh<sup>3</sup>) z oddalonego o dwie minuty meczetu...

Uwierzcie mi Państwo, nawet do najgłośniejszych muźmańskich wezwań modlitewnych można się przyzwyczaić, a co więcej – poczuć się dość nieswojo, kiedy ich zabraknie w innym, odwiedzanym przez nas miejscu. Mogłabym się nawet pokusić o stwierdzenie, że to metafora mojej drugiej wizytacji

Izraela. Pierwsza, zaledwie dziesięciodniowa wycieczka, którą odbyłam kilka miesięcy wcześniej, bo w styczniu br., rozpałała we mnie jedynie chęć powrotu doń, a spotkania podczas niej ludzie utwierdzili w przekonaniu, jak niewiele jeszcze rozumiem i jak głęboko zakorzenione są we mnie stereotypy, które nijak mają się do rzeczywistości.

Niesamowite, jak niewiele wysiłku należy poczynić, by wyjechać do Izraela i zatopić się w jego realiach, o których rzadko wspomina się na stałych trasach turystycznych. Bilety lotnicze tanich linii można nabyć za

godziwe pieniądze – uwzględniając egzotykę kraju. Sam lot trwa przyjemnych godzin trzy i pół, w trakcie których szczęśliwi posiadacze przyokiennych miejscówek mogą podziwiać cały przekrój krajobrazów. Oczywiście, jeśli dopisze pogoda. A sam pobyt? To lekki pstryczek w nos, jeśli przyzwyczajeni jesteśmy do polskich cen... Tak, Izrael niestety jest droгим krajem, ale wystarczy zapytać lokalnie na ulicy, gdzie przeciętny zjadacz chleba się stojuje... Zboczyć lekko z ruchliwych ulic... i w ten sposób ustrzelić falafela<sup>4</sup> za rozsądnych 10 szekli (około 10 złotych). Bez zagłębiania się w turystyczne szczegóły, o których będą mogli Państwo poczytać w kolejnym numerze, podsumowując: pobyt w Izraelu na własną rękę jest rzeczą niebywale prostą.

Po pierwsze, Izraelczycy, pod pojęciem których na myśli mam Żydów, Arabów muźmańskich, jak i chrześcijańskich, chrześcijan innego pochodzenia czy druzów – to ludzie niesłychanie pomocni, służą radą, a nierzadko sami zapytują, czy zbłąkana dusza z mapą w dłoni przypadkiem nie potrzebowałaby pomocy. Ponadto, kraj ten ma całkiem przystępną sieć dróg, a co za tym idzie – rozsądne połączenia komunikacyjne. **str. 31**

<sup>1</sup> Shalom Israel! – z hebrajskiego – Witaj, Izraelu! Słowem „Shalom” Izraelczycy zwykli się witać, jak też żegnać, funkcjonuje ono zarówno w języku oficjalnym, jak i potocznym;

<sup>2</sup> Hummus – potrawa z ciecierzycy i pasty sezamowej, tahini; popularna w kuchni Bliskiego Wschodu; o jej pochodzenie kłóci się kilka narodów;

<sup>3</sup> Salāh (z arabskiego) – jeden z filarów islamu; codzienna modlitwa; muezin pięciokrotnie nawołuje doń z meczetów;

<sup>4</sup> Falafel – kulki ciecierzycowe, najczęściej zanurzone w sosie sezamowym, tahinie,



# Kultura

Łowicz | Pod naszym patronatem: Bzura Rock Show

## Kto jeszcze zagra na Błoniach

W ostatnią fazę weszły przygotowania do imprezy muzycznej Bzura Rock Show, która ma odbyć się w pierwszą sobotę po zakończeniu roku szkolnego – 27 czerwca – w muszli koncertowej na Błoniach. Ma być to plenerowa, kilkugodzinna i niebiletowana impreza muzyczna promująca zespoły rockowe z Łowicza i okolic.

„Nowy Łowiczanie” i portal Łowiczanie.info są patronami medialnymi imprezy.

**MARCIN KUCHARSKI**

marcin.kucharski@lowiczanie.info

Gospodarzem imprezy będzie rockowo-bluesowy łowicki zespół Koniunktura, a głównym organizatorem jest członek tego zespołu Adam Klimkiewicz. Nagłośnieniem i obsługą techniczną sceny zajmie się Łowicki Ośrodek Kultury. Impreza ma się rozpocząć o godz. 17. i ma na niej wystąpić kilka zespołów, m.in. bluesowy Lucky Band z Wojciechem „Koziołkiem” Kozłowskim, grający ostrą muzykę gitarową – progresywny metal – Mateusz Jagiełło,

rockowy zespół Dzień Zapłaty, łowicko-łódzki metalowy zespół Beauty of Dying i wspomniany zespół rockowo-bluesowy Koniunktura. Każdy z nich zaprezentuje około 30-minutowy program.

W poprzednich NŁ przedstawialiśmy zespół Dzień Zapłaty, Mateusza Jagiełło oraz zespół Beauty of Dying. Teraz przedstawiamy kolejny zespół, który zapowiedział swój występ na Błoniach.

Zespół pod nazwą **Koniunktura** powstał w 2012 roku. Wystartowali oni występem na zorganizowanym przez łowickich motocyklistów otwarciu sezonu motocyklowego w Mariane w gminie Chaśno. Skład zespołu w pierwszym etapie działal-

ności zmieniał się praktycznie z koncertu na koncert. Zespół występował m.in. w Pizzerii w Nieborowie, podczas Dni Bolimowa, na otwarciu Muzeum Motoryzacji na camping w Nieborowie, Dniach Domaniewicz i podczas pikników w skansenie na Maurzycach. Ostatnie „przemoblowanie” w składzie i ostatnie występy to np. tegoroczna Majówka Motocyklowa w Nieborowie czy też piknik po rekonstrukcji historycznej na 100-lecie użycia gazu bojowego w Bolimowie. Zespół występował też na Błoniach w Łowiczu i w Klubie Pracownia przy Łowickim Ośrodku Kultury.

Obecny skład zespołu jest następujący: Dominika Majer – vo-

cal, Jakub Kaźmierski – perkusja, Jan Zimny – gitara, Jacek Machnikowski – gitara, Adam „Egi” Klimkiewicz – gitara basowa, Jakub „Klimek” Klimkiewicz jako techniczny zespół. Basista zespołu podkreśla jednak, że przez zespół przewinęło się wielu wspaniałych ludzi i dobrych muzyków. – Byli to na przykład Sławek Mucha, Arek Piątkowski, Kuba Mikorenda, Zbyszek Lichman, Dominik Pszkit, Rafał Trzaska i Wiktor Ambroziak. Wszystkim im serdecznie dziękujemy za wkład pracy, kiedy graliśmy w zespole – mówi Adam Klimkiewicz.

Impreza na Błoniach nie będzie biletowana, zespoły za granie na niej nie otrzymają też wynagro-



Zespół Koniunktura wystąpił ostatnio podczas bolimowskiego pikniku historycznego. Na zdjęciu Dominika Majer i Adam „Egi” Klimkiewicz.

dzenia. – Chodzi o to, żeby pokazać się szerszej publiczności niż tylko nasi znajomi. W Łowiczu i okolicach jest wielu ludzi, którzy są fantastycznymi muzykami. Niech nas połączy pasja do grania – mówi Klimkiewicz. Bzura Rock Show ma być imprezą cykliczną. Jaka będzie jej ostateczna formuła, tak naprawdę nie wiadomo do dzisiaj. Organizatorzy składają się ku temu, by prezen-

towały się na niej głównie łowickie zespoły rockowe, ale nie wykluczają też muzycznych spotkań z zespołami z innych zakątków kraju. – Może za rok kto inny będzie gospodarzem imprezy? Może by tak poprosić na przykład szkoły muzyczne, by stworzyły zespoły specjalnie na tę imprezę? Ważne, żeby coś robić, żeby się rozwijać – podsumowuje Adam „Egi” Klimkiewicz. ■

RZUT OKIEM | CYRK TRÓJKALANDIA PRZYJEDZIE DO KINA



Do występu podsumowującego udział w projekcie „Cyrk przyjechał 2015” przygotowują się dzieci i młodzież z Zespołu Szkół przy ul. Grunwaldzkiej w Łowiczu. Premiera spektaklu Cyrku Trójkalandia – bo tak uczestnicy projektu postanowili się nazwać – zaplanowana jest na 24 czerwca o godz. 11 w sali kina Fenix w Łowickim Ośrodku Kultury. Zajęcia z dziećmi prowadzi Rafał Mikołajewski – instruktor teatralny, aktor, szcudlarz, ekwilibrysta. Koordynatorką projektu jest Magdalena Kłosińska. mak

Kiernozią | Dzień Matki i Ojca u seniorów

## Okolicznościowe spotkanie i na warsztaty

Seniorzy z kiernozkiego Klubu Seniora spotkali się we własnym gronie, 11 czerwca, w sali Gminnego Ośrodka Kultury w Kiernozi na okolicznościowej imprezie z okazji Dnia Matki i Ojca.

Klubowicze we własnym zakresie przygotowali słodki poczęstunek, a w części artystycz-

nej wystąpiła Kapela Ludowa Gminnego Ośrodka Kultury w Kiernozi w składzie: Beata Lewaniak – śpiew, Robert Ślepecki – akordeon, Stanisław Madanowski – klarnet i saksofon, Sławomir Uczciwek – bęben oraz poetka ludowa Elżbieta Okraska.

Podczas spotkania swoje prace takie jak: bibułowe kwiaty, wiklinowe koszyki, wazony i inne naczynia ozdobione tech-

niką decoupage'u zaprezentowała twórczyni ludowa Danuta Sobczak ze Stępowa w gminie Kiernozi. Tym samym zachęcała seniorów do uczestnictwa w warsztatach ludowych, które chciałaby zorganizować dla klubowiczów w sezonie jesienno-zimowym.

Kolejne spotkanie seniorów w ośrodku kultury odbędzie się w pierwszy czwartek września tego roku. mak

REKLAMA

**NZOZ ALAMED** Stryków, ul. Kopernika 29a  
tel. 42 719 88 49

- **PORADNIA CHIRURGICZNA + USG**  
Krzysztof Ciesielski spec. chirurg – pn., śr. pt. 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>, tel. kom. 607 340 904
- **BADANIA USG - DOPPLER** żył i tętnic kończyn dolnych oraz tętnic szyjnych  
dr n.med. Michał Rogoziński spec. chirurg – wtorki po uzgodnieniu tel.
- **PORADNIA STOMATOLOGICZNA**  
Alicja Ciesielska spec. parodontolog – pn.-pt. po uzgodnieniu telefonicznym  
• stomatologia zachowawcza i dziecięca • endodoncja • protetyka  
• chirurgia stomatologiczna i implantologia • ortodoncja • zdjęcia RTG zębów
- **PORADNIA ENDOKRYNOLOGICZNA**  
dr n. med. Renata Koptas-Głowska spec. endokrynolog  
– wtorki i środy po uzgodnieniu telefonicznym
- **PORADNIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA**  
dr n. med. Krzysztof Szram spec. ginekologii i położnictwa  
– poniedziałki po uzgodnieniu telefonicznym, tel. kom. 601 372 551
- **PORADNIA KARDIOLOGICZNA**  
dr n. med. Monika Piechowiak spec. chorób wewn. czwartki po uzgodnieniu tel.
- **PORADNIA UROLOGICZNA**  
Piotr Kowalski spec. urolog – poniedziałki godz. 17<sup>30</sup> po uzgodnieniu tel.
- **PORADNIA NEUROCHIRURGICZNA**  
dr n.med. Ryszard Bober spec. neurochirurg – piątki godz. 17<sup>00</sup> po uzgodnieniu tel.
- **PORADNIA REUMATOLOGICZNA**  
dr Henryk Kapusta spec. reumatolog – wtorki godz. 16<sup>00</sup> po uzgodnieniu tel.

[www.nzoz-alamed.pl](http://www.nzoz-alamed.pl)

**GABINET SPECJALISTYCZNY** Łowicz, ul. Pijarska 3  
w którym przyjmują:

**SPECJALISTA DERMATOLOG** dr n. med. **Monika Kierstan**  
- środy w godz. 11-13, tel. 692-748-406

**SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG** prof. dr hab. n. med. **Katarzyna Winczyk**  
- co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 609-836-609

**SPECJALISTA CHOROBY PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA**  
**Bożena Kucińska** - czwartki w godz. 11-15.30, tel. 606-140-120

**PSYCHIATRA** **Elżbieta Bolanowska**  
- środy w godz. 13-16, tel. 603-058-881

**SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG** **Janusz Dubas**  
- czwartki w godz. 16-18, tel. 602-668-997

**SPECJALISTA DERMATOLOG** **Zbigniew Wroniecki**  
- poniedziałki w godz. 15-16, piątki w godz. 11-12, tel. 602-276-728 (wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39)

**SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ**  
dr n. med. **Adam Rogowski-Tylman** - wtorki, piątki w godz. 16-19

**KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH**  
dr n. med. **Grażyna Dąbrowska**  
- poniedziałki, piątki, co drugi wtorek od 16 - zapisy: tel. 501-359-450  
ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY  
- zapisy codziennie pod nr tel. 510-562-012

**DIETETYK** mgr inż. **Karolina Gajda**  
- zapisy pod nr telefonu 609-180-611

**NOWY GABINET ODNOWY BIOLOGICZNEJ**  
**Art-Well**  
**mgr Artur Sadowski**  
Masaż: lecznicze i relaksacyjne  
Modelowanie sylwetki:  
• podcierwień POWER SLIM  
• elektrosymulacja mięśniowa BOTT  
Łowicz, ul. Armii Krajowej 38  
tel. 724-882-458  
Możliwy dojazd do klienta

Dr nauk medycznych  
**JOLANTA PIETRZAK**  
specjalista laryngolog  
badanie audiometryczne słuchu  
Przyjmuje w soboty  
w Łowiczu:  
13<sup>00</sup>-14<sup>00</sup> – ul. 3 Maja 6  
**Zapisy: 601 84 84 20**

**ARS MEDICA**  
PRZYCHODNIA LEKARZY SPECJALISTÓW  
Łowicz ul. Nowa 8  
tel. 46 837-38-32, 46 816-20-40  
**PORADY OKULISTYCZNE**  
dr **Natalia Skuza**  
asystent Kliniki Okulistyki Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego WAM w Łodzi  
przyjmuje w piątki od 15:30

**DIETETYK**  
mgr **Marzena Pawłowska**  
specjalista żywienia człowieka  
[www.poradniazywieniowa.pl](http://www.poradniazywieniowa.pl)  
• odchudzanie dzieci i dorosłych  
• dietoterapia chorób  
• analiza składu ciała  
**PORADNIA ŻYWIENIOWA**  
Łowicz, ul. Mickiewicza 20a  
**REJESTRACJA WIZYT**  
tel. 502 375 482

lek. med.  
**Anna Kapusta**  
Specjalista Medycyny Rodzinnej  
• badania kierowców  
• badania kandydatów na broń  
tel. 888-723-670

**Wiesław Bielecki**  
lekarz chorób wewnętrznych  
WIZYTY PROSZĘ uzgadniać telefonicznie  
tel. 46 837-62-52

**MEDYCYNĄ ESTETYCZNA DERMATOLOGIA**  
LEK. MED. **Michał Rogowski-Tylman**  
• CHOROBY SKÓRY  
• BOTOX • WYPEŁNIACZE  
• ELEKTROKOAGULACJA  
• MEZOTERAPIA • PEELINGI  
GABINET: ŁOWICZ, UL. PIJARSKA 3  
czwartki: 16-19  
**ZAPISY: 512-088-404**

**PORADY NEUROLOGICZNE**  
lek. med. **JACEK PEŁKA**  
Asystent  
w I Klinice Neurologii  
Uniwersytetu Medycznego  
w Łodzi im. N. Barlickiego  
Gabinet: Łowicz ul. Długa 20 D  
ZAPISY Tel. 602 706 803

**GABINET CHOROBY SKÓRY DERMATOLOG**  
Lek. spec.  
**ZBIGNIEW WRONIECKI**  
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39  
wtorki, piątki 16-18  
Główno, ul. Wypiańskiego 8  
(za Szpitalem)  
czwartki 15-17  
tel. 602-276-728

**LARYNGOLOG**  
**Jarosław Czapa**  
Gabinet: Łowicz os. Kostka 1  
**PRZYJĘCIA NA SKIEROWANIA NFZ ORAZ PRYWATNIE**  
codziennie do 13<sup>00</sup> oraz dodatkowo pon. i czw. od 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>  
**602-580-567**  
tel. domowy (46) 837-70-74

Łowicz | Łowicka Orkiestra Kameralna w Galerii Browarna

# Letni koncert

Koncert utworów muzyki rozrywkowej i filmowej dała w ostatnią niedzielę, 14 czerwca, w Galerii Browarna Łowicka Orkiestra Kameralna. Dziesięcioro muzyków wystąpiło z około godzinnym programem.

Można było usłyszeć m.in. temat z filmu „Most na rzece Kwai” (Colonel Bogey – Kennetha Alforda), Taniec hiszpański Piotra Czajkowskiego, składankę utworów Wolfganga Amadeusza Mozarta, składankę utworów zespołu Abba w aranżacji na orkiestrę, Taniec węgierski nr 5 Johanesa Brahmsa, solo klarnetu z akompaniamentem fortepianu – Oblivion – Astora Piazzoli, czy też utwory muzyki klezmerskiej.

Orkiestra wystąpiła w składzie: Anna Ignaczak-Kamińska – skrzypce, Adam Wojciechowski – skrzypce, Magdalena Płacheta – skrzypce, Emilia Pacek – skrzypce, Bohdan Fudała – kontrabas, Marek Sieczkow-

ski – fortepian, Hubert Sikorski – klarnet, Dorota Smolińska – wiolonczela, Katarzyna Pawelec – flet poprzeczny, Janusz Jabłoński – perkusja.

Doborem repertuaru zajął się dotychczasowy kierownik orkiestry Eugeniusz Strycharski. – Z zasady każdy z naszych koncertów kończy się spektakular-



Od lewej: Emilia Pacek, Katarzyna Pawelec, Hubert Sikorski i Bohdan Fudała.



Sekcja smyczków Łowickiej Orkiestry Kameralnej. Od lewej Adam Wojciechowski, Anna Ignaczak-Kamińska i Magdalena Płacheta.

nym sukcesem i tak pozostanie – żartował przed występem Bohdan Fudała – muzyk grający na największym instrumencie w łowickiej orkiestrze – kontrabasie.

Koncert podobał się. Każdy z utworów był gorąco oklaskiwany, choć przez niezbyt licznie zgromadzoną publiczność. W Ga-

lerii było sporo wolnych miejsc siedzących. – Bywała lepsza frekwencja na koncertach orkiestry kameralnej. Najwyraźniej wygrał sezon grillowy. W kinie Fenix również obserwujemy mniejsze zainteresowanie seansami – skomentował frekwencję zapowiadający utwory Krystian Cipiński.

Koncert był oceniany był również przez internautów: – Od utworów Mozarta to był już rock'n'roll! Brawo! – skomentował występ pod informacją o nim na profilu lowiczanie.info na Facebooku Marcin Śliwiński. Zapraszamy do obejrzenia galerii zdjęć na stronie www.lowiczanie.info. mak

## RZUT OKIEM | SPOTKANIA W BIBLIOTECE NIE MUSZĄ BYĆ NUDNE



### Podopieczni Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii w Kiernozie

odwiedzili wraz z wychowawczynią Anną Warabidą miejscową bibliotekę publiczną. Malując i rysując opowiadali o swoich planach na zbliżające się wakacje i marzeniach, jakie chcieliby, żeby się spełniły. Dyrektor Zofia Serwach czytała wiersze o dobrym wychowaniu, np. Bożeny Pierga pt. „Magiczne przepraszam”, „Zakazane słowa”, „Oficjalnie i na luzie” i „W przyjaźni z prawdą”. Był też czas na żarty i wspólne zdjęcia. mak

## Łyszkowice | Spektakl teatru Zwierciadło Mroczne zagadki przeszłości

Aktorzy Teatru Zwierciadło z Łodzi po raz kolejny wystąpią na scenie GOKiS w Łyszkowicach. Występ ze sztuką „Skaza” planowany jest na 28 czerwca, rozpocznie się o godzinie 18.30.

„Skaza” to historia młodej dziewczyny, która przeżywa kryzys tożsamości po tym, kiedy dowiaduje się, że nie jest biologiczną córką ludzi, którzy ją wychowali. Angażując szkolnego pedagoga i dziennikarzy śledczych, rozpoczyna poszukiwania swoich prawdziwych rodziców, stopniowo odkrywając mroczne tajemnice.

Okazuje się, że źródłem rodzinnej tragedii były alkohol i narkotyki.

Bazujące na kanwie kryminału, przedstawienie zawiera treści moralizujące, dydaktyczne i profilaktyczne, kierowane przede wszystkim do młodzieży. Jest więc tematyczną kontynuacją przedstawień wystawianych przez Zwierciadło już wcześniej, także w Łyszkowicach, takich jak: „Przerwany lot”, „Zakręt”, „Pięte przykazanie”, „Przepaść”.

Teatr dramatyczny Zwierciadło działa od 1990 roku. Najważniejszą w nim postacią jest Krzysztof Kaczmarek – dyrektor, reżyser i zarazem jeden z głównych aktorów.

Bilet wstępu na przedstawienie w GOKiS kosztuje 20 zł. Liczba miejsc jest ograniczona. tm

REKLAMA

**LARYNGOLOG**  
prof. dr hab. n. med.  
Magdalena  
Józefowicz-Korczyńska  
Klinika Laryngologiczna  
Uniwersytetu Medycznego  
w Łodzi  
Łowicz, Plac Koński Targ 7  
wtorki 15<sup>00</sup>, 16<sup>30</sup>  
tel. 46 837-39-64

**PROTETYKA  
DENTYSTYCZNA**  
Elżbieta Zubko  
• PROTEZY  
• ekspresowe  
• NAPRAWY  
PRACOWNIA PROTETYCZNA  
Przychodnia Remedium w godz. 8-16  
Głowno, ul. Kopernika 19  
po godz. 17.00 dom  
Głowno, ul. Kopernika bl. 15 m. 35  
tel. 600-047-277  
Możliwość wykonania protezy w ciągu 1 dnia

**dr n. med. Arkadiusz Błaszczuk**  
lekarz stomatolog

- stomatologia estetyczna
- stomatologia zachowawcza
- chirurgia
- protetyka
- stomatologia dziecięca
- profilaktyka

Łowicz, ul. Krakowska 4, tel. 608-409-558

**HOLLYDENT**  
DR N.MED. MONIKA COLONNA-WALEWSKA  
SPEC. STOMATOLOGII ZACHOWAWCZEJ I ENDODONCJI  
Leczenie powikłań i trudnych przypadków  
Uśmierzenie bólu gazem rozwesalającym  
DZIECI DO 18 LAT LECZYMY BEZPŁATNIE - REFUNDACJA NFZ  
GŁOWNO, CZACKIEGO 2 | 42 710 76 47, 697 107 647

lek. med.  
**Leszek Sobczyński**  
SPECJALISTA  
POŁOŻNICTWA  
I GINEKOLOGII  
Głowno, ul. Sikorskiego bl. 27/12  
tel. gabinetu: 42/710-72-67  
tel. domowy: 42/719-11-67  
PRZYJMUJE:  
pon., śr., pt.: 11-13; 16-18;  
sob. 11-13

**protetyka  
stomatologiczna**  
PROTEZY - EKSPRESOWE NAPRAWY  
Renata Wykretowicz  
Przychodnia „Remedium” Głowno  
ul. Kopernika 19, tel. 607-371-781

**Pracownia  
protetyczna**  
MULTIDENT  
tech. dent. P. Pągowski  
**PROTEZY  
-NAPRAWY**  
ul. Spółdzielcza 3, Łowicz  
666-284-606

Urszula  
Maciągowska-Siniarska  
SPECIALISTA  
**ORTODONTA**  
Łowicz, ul. Krakowska 36  
(w bramie obok poczty)  
wtorki, środy, piątki: 8-13  
poniedziałki, czwartki: 14-20  
tel. 46/837-28-54, 728-380-827  
**APARATY STAŁE I ZDEJMOWANE**  
• umowa z NFZ • wizyty  
po uzgodnieniu telefonicznym

rejestracja: 506 100 273  
czynne od poniedziałku do soboty  
**KLINIKA  
STOMATOLOGICZNA**  
• Głowno, ul. Wojska Polskiego 32/34  
• Łowicz, ul. Iłowska 1/3 • Łódź, ul. Kolińskiego 27  
**ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DOROSŁYCH I DZIECI**  
ZAKRES USŁUG: • RTG • nowe protezy w 24h • ortodoncja  
• chirurgia szczękowa • stomatologia zachowawcza • protetyka  
• stomatologia estetyczna • leczenie kanałowe pod mikroskopem  
• leczenie wad wymowy!!! • wybielanie zębów laserem!!!  
Zabiegi przy użyciu lasera, ozonu bez borowania!!! Abrazja powietrzna!

**REHABILITACJA**  
mgr rehabilitacji ruchowej  
**JERZY  
SOBCZYŃSKI**  
• masaż leczniczy i relaksacyjny  
• gimnastyka korekcyjna  
• usprawnienie po udarze  
• leczenie ostróg piętowych  
(możliwy dojazd do klienta)  
501-248-229, 42-719-19-78

**Stomatologia**  
wybielanie, piaskowanie, korony, mosty, licówki, protezy  
RTG zębów punktowe oraz panoramiczne, protetyka,  
chirurgia stomatologiczna, stomatologia zachowawcza,  
endodoncja, leczenie dzieci, periodontologia

**Ortodoncja**  
aparaty stałe, ruchome, pełen zakres usług  
**Sedacja Wziewna**  
To bardzo przyjazna i bezpieczna metoda walki z lękiem  
zarówno przed bólem, jak i strachem, a także  
paniką przed dentystą czyli tzw. dentofobią.

**DentaMedica**  
Stomatologiczny Ośrodek Zdrowia  
ul. Dobrzeleńska 6, 99-320 Żychlin  
730 922 999, www.denta-medica.pl

Implanty zębowe  
Protezy elastyczne  
Korony cyrkonowe  
Leczenie laserem



Skorpion to ważna figura w breaku, którą każdy tancerz powinien umieć. Od niej zaczyna się wiele innych ewolucji „w parterze”.



Najmłodszy adepci tańca breakdance są zwykle bardziej wygimnastykowani od rówieśników. Żeby wystąpić przed publicznością, każdy z nich musiał przygotować solówkę.

Nowe Zduny | Oldskulowe Trampki – konkurs breakdance

## B-boys i b-girls nie trzeba gonić do gimnastyki

Ponad 150 osób wzięło udział w niedzielnym IV Konkursie tańca breakdance „Oldskulowe Trampki”, który odbył się w sali gimnastycznej Gimnazjum w Nowych Zdunach. Organizatorami byli: Biblioteka Publiczna i Dom Kultury w Zdunach, we współpracy z gimnazjum. Prowadzącymi i spiritus movens konkursu są od czterech lat Kamil Korzewski i Tomasz Walak – trenerzy prowadzący zajęcia w różnych miejscowościach powiatu łowickiego i nie tylko.

**MARCIN KUCHARSKI**

marcin.kucharski@lowiczanie.info

Osoba tańcząca breakdance to b-boy (mężczyzna) lub b-girl (kobieta). Breakdance jest natomiast rodzajem specyficznego tańca, z bardzo dużą ilością elementów sprawnościowych, skoków, czy też kroków tanecznych wykonywanych w parterze, zarówno rękami, jak i nogami, a nawet na głowie. Trafnie ten rodzaj tańca z trybuny sejmowej określił śp. poseł Andrzej Lepper, mówiąc o nim „taniec na głowie”. By tańczyć jedną z odmian breakdance, trzeba nie tylko być wysportowanym, ale ze względu na liczne akrobacje nie można być na bakier w gimnastykę sportową. To, że uczestników konkursu nie trzeba gonić, czy też specjalnie namawiać do gimnastyki podczas lekcji wychowania fizycznego, widać było zresztą od razu.

Konkurs prowadził Kamil Korzewski. Każdy z uczestników otrzymał pamiątkowy kubek z okolicznościowym nadrukiem, na zwycięzców czekały natomiast inne nagrody rzeczowe.

Po kilkugodzinnych prezentacjach i tanecznych „walkach” wyłonieni zostali zwycięzcy. W kategorii pierwszej (II-V klasy szkół podstawowych) I miejsce zajęła Aleksandra Cicholec z Czyżewa, II miejsce – Michał Rutkowski z Łowicza, III miejsce – Karolina Graszka z Łyszkowic. Wyróżnienie otrzymał Mikołaj Stelmazczyk z Sokotowa Kolonii.

Wyróżnienia specjalne za najlepszy frez (odmiana tańca breakdance) otrzymał Eryk Kaziński z Łowicza, za najlepszy top rock – Wiktoria Rybus z Półki i za najlepszy footwork – Antoni Bogusz ze Żłakowa Kościelnego

W kategorii drugiej (klasy VI szkół podstawowych i gimnazja) I miejsce – Hubert Fortuna, II miejsce – Julia Sikora (Łowicz), III miejsce – Dominika Wróbel



Pamiątkowe zdjęcie najlepszych tancerzy w konkursie wraz z jurorami i trenerami tańca breakdance – Kamilem Korzewskim i Tomaszem Walak (obaj panowie kucnęli), którzy potrafili zarazić miłośników do breakdance setki młodych ludzi w powiecie i okolicach.

(Łowicz). Wyróżnienie – Mateusz Rutkowski (Nowe Kęszyce).

Na konkurs w Nowych Zdunach zawitała również grupa młodych tancerzy, ćwiczących swo-

je umiejętności przy Gminnym Ośrodku Kultury w Sannikach.

– Do tej pory nikt od nas nie zajął miejsca na podium, ale może uda się dzisiaj? – mówiła w roz-

mowie z dziennikarzem NŁ opiekunka grupy z ramienia ośrodka kultury, Anna Wojciechowska. – Proszę pani, idę poćwiczyć sobie footwork, bo mi coś dzisiaj nie

wychodzi... – przerwała rozmowę jedna z dziewcząt z tej grupy – Aleksandra. W sannickiej grupie tańczy kilkanaście osób. Niektórzy od kilku już lat.

– Pamiętam jak Ola zaczynała u nas tańczyć. Początki miała raczej trudne, ale zawiązała się, spodobało się i trenuje do dzisiaj. Zawsze powtarzam naszym dzieciakom, że to jest dużo lepsze od siedzenia przed telewizorem czy komputerem w domu. Trzeba się ruszać! – mówiła Anna Wojciechowska. Niedługo po tej rozmowie okazało się, że Aleksandra Cicholec z Czyżewa zajęła I miejsce w swojej kategorii wiekowej. Gratulujemy i życzymy tancerzom zapału w rozwijaniu swojej pasji i sukcesów na konkursach, na które czasami przychodzi pracować kilka lat. Organizatorom zaś życzymy wytrwałości w organizowaniu konkursu, bo warto. ■

Zapraszamy do obejrzenia galerii zdjęć z konkursu na stronie [www.lowiczanie.info](http://www.lowiczanie.info).

**REKLAMA**

**SPECJALISTA W DZIEDZINIE**  
**PODOLOGII**  
mgr Joanna Pęczkowska

- pielęgnacja stopy cukrzycowej
- zakładanie klamer metalowych i plastikowych
- rekonstrukcja płytki paznokciowej
- opracowanie wrastających paznokci
- usuwanie nagiotków, modzeli i odciśków

**PRZYJMUJE PIĄTKI OD 16.00**  
ARS MEDICA Przychodnia  
Leczenie Specjalistów  
Łowicz, ul. Nowa 8  
tel. 46/8373832, 46/8162040

**REKLAMA**

**SPECJALISTA GINEKOLOG - POŁOŻNIK - CYTOLOG - USG**  
**KUŚMIERCZYK KRZYSZTOF**

GABINET PRYWATNY (recepty, szpitalne NFZ)  
PEŁNA DIAGNOSTYKA  
PEŁNE LECZENIE NA MIEJSCU  
BADANIA PROFILAKTYCZNE  
tel. 601-254-571  
Łowicz ul. Ułańska 2 (Medyk)  
codziennie 15<sup>00</sup>-20<sup>00</sup> – BEZ ZAPISÓW  
soboty – PO UZGODNIENIU

**REKLAMA**

Prof. dr hab. med.  
**LARYNGOLOG**  
**DANUTA GRZYCZYŃSKA**  
czwartek 13.00 - 14.30  
Łowicz, ul. Długa 14  
tel. 601-260-660, 46/837-45-41

**REKLAMA**

Dr n. med.  
**ANNA KIERUS**  
Gabinet kardiologiczny:  
Łowicz  
Świętojańska 1/3B, I p.  
Piątek od godz. 16-tej  
tel. 46 837 34 60  
571 399 489

**REKLAMA**

**GABINET CHIRURGICZNY**  
specjalista chirurg  
**Bożena Kosiorek**  
ŁOWICZ, os. Kostka bl. 12/17

- Gastroskopia
- Rektoskopia
- Zabiegi chirurgiczne
- Esperal
- Wizyty domowe

Zapisy tel. 604-287-850  
46 837-95-50

**REKLAMA**

lek. med. Tomasz Sawicki  
**KARDIOLOG**  
SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH

- USG SERCA
- USG TĘTNIC SZYJNYCH
- HOLTER EKG
- HOLTER CIŚNIENIOWY
- EKG (badania na miejscu)

Łowicz, ul. Świętojańska 1/3B,  
poniedziałki w godz. 15-18  
ZAPISY pod nr tel. 46-837-36-75  
(pn.-pt. 8-18), kom. 794-292-043

**Łowicz-Tel Awiw-Haifa** | O Izraelu na gorąco, kilka dni po powrocie.

# Shalom Israel! (cz.1)

dokończenie ze str. 26

Najlepiej jest tu jednak wypożyczyć samochód i po prostu ruszyć przed siebie, po drodze zbaczając w każdy oznaczony specjalnym „turystycznym” znakiem zakamarek. Wśród tych zakamarków naprawdę znaleźć można prawdziwe perły! I nie mówię tu o Jeziorze Galilejskim czy Morzu Martwym!

No dobrze, ale czy Izrael nie jest nazbyt egzotyczny? I tak, i nie.

Zadziwić się można wszystkim, nawet gdybyśmy zdecydowali się na pobyt wyłącznie w Tel Awiwie. Na jego ulicach rzadko można dostrzec pobożnie odziane Żydówki oraz ich równie skromnie, najczęściej garniturowo, odzianych mężów w kипе<sup>5</sup> i z pejsami. W zamian zaś gwarne skwery i aleje Tel Awiwu, szczególnie wieczorami, wypełniają będąc młodzi, wystylizowani, laicy Izraelczycy, którzy nad szklaneczką z arakiem<sup>6</sup> dysputują gorliwie o doczesnej polityce Izraela, czy też o trudzie życia codziennego w dzisiejszych czasach.

Tel Awiw, nazywany europejskim miastem Bliskiego Wschodu, pachnie wręcz swoją prozachodnią kreacją. Życie toczy się tu szybciej, a kierowcy częściej i chętniej używają klaksonu – mogą nawet zaryzykować stwierdzeniem, iż pełni on tutaj funkcję najwyższej rangi. Nie trąbisz – to zostaniesz zatrąbiony!

Telawiskie „wyuzdanie” – to określenie przeczytałam kiedyś paradoksalnie w artykule nt. izraelskich wojen i, choć zdaje się być dla mnie ono lekko przejawione, niesie w sobie ziarno prawdy. Bo jakże ma się Tel Awiw do oddalonego jedynie o paręnaście kilometrów żydow-



Wzgórza Golan. Strategiczne miejsce na granicy z Syrią.

skiego Bnei Braku? Miejsce to wypełnione jest wyznawcami ortodoksyjnego odłamu judaizmu, tzw. Chasydami, którzy w znamienitej większości przypadków (oczywiście tylko męskich) studiują Torę w jesziwach<sup>7</sup>. Nie uświadczą się tu żadnego działającego środka transportu w szabat, dzień święty dla Żydów, w zamian jednak dostrzec będzie można wielodzietne rodziny niespiesznie przechadzające się, w ramach rytualnego „spaceru szabatowego”. Zero elektroniki, urządzeń



Kobiety w Izraelu również muszą stawić się w koszarach, wskoczyć w mundur i nosić na ramieniu karabin

przenośnych, komórek, komputerów. Nie wolno i już. To jest Shabbat, gości Panowie, trzymamy się zasad!

Zupełnie inny, bardziej mistyczny i zagadkowy klimat panuje w Jerozolimie. Sam fakt, iż mury Starego Miasta okalają kilka odmiennych dzielnic religijnych, które od wieków żyją we względnej ze sobą symbiozie, ilustruje w sposób dość wymowny atmosferę całego miasta.

Jedynie godzina drogi autem dzieli Jerozolimę od pierwszej plaży Morza Martwego, Kalia. Tu z kolei uduchowiony klimat Jerozolimy przeistacza się w zagadkowy, pustynny krajobraz, jedną wąską drogę otoczoną z jednej strony Morzem Martwym i granicą z Jordanią, z drugiej zaś pasmem pustynnych wzgórz. Biała temu, kto nie zadbał o stan baku wcześniej – tu, na 30 kilometrowej trasie, pozwól sobie zaakcentować – pustynnej, nie uświadczą stacji paliw. Zagadkowość owego regionu może mieć więc również inny wymiar – paliwowy!

Po dziś dzień pamiętam zenitowe zdenerwowanie mojego brata Michała, który przyzwyczajony do europejskich standardów, dość na bieżąco, tj. przed rezerwą, poinformował mnie o potrzebie zatankowania. Wjechaliśmy wtedy dopiero do Kalia, przed sobą do rajskiego Ein Bokek mieliśmy całą kilometrową wieczność. Jedyna stacja paliw, którą pamiętałam z pierwszej mojej wizytacji w Izraelu, okazała się być bezterminowo remontowana, wraz z przylegającą plażą, a pani policjant jedynie chłodno odrzekła: – Najbliższa w Ein Bokek, 20 minut stąd. Ileż scenariuszy ratunkowych mieliśmy w głowach, choć żadne z nas nie pisnęło ani słowa. Kiedy dojechaliśmy już do celu i zaopatrzyliśmy się w nadprogramową ilość benzyny, okazało się, że... tu rezerwa wytrzyma dużo dłużej! Cóż za zapobiegawczość!

Zapobiegawczość – to jedna z wielu cech Izraelczyków. Choć może powinienam nazwać ją raczej ukrytą nieufnością? To na-

ród, który w zasadzie od początków istnienia swego państwa<sup>8</sup> boryka się z wszelakimi konfliktami zbrojnymi, zamykając kolejno większość swoich granic! Stąd też powszechny obowiązek służby wojskowej, obejmujący każdego Żyda-Izraelitę, niezależnie od płci. Tak, drogie Panie, kobiety w Izraelu również muszą stawić się w koszarach, wskoczyć w mundur i nosić na ramieniu karabin, nie inaczej niż ich koledzy. I choć każdy męski przedstawiciel narodu izraelskiego zapytany o swoją służbę odpowie, że nigdy w życiu nie przeżył czegoś bardziej wyczerpującego... po chwili doda, że inaczej z pewnością ich kraj zniknąłby z mapy.

To kraj kontrastów i sytuacji ciężkich do wyobrażenia sobie w innych realiach. Tylko tu NIGDY nie możesz być pewien, czy osoba, z którą rozmawiasz, jest turystą, czy turystą. Ja zawsze zapytywana byłam po hebrajsku, choć wydawać by się mogło, że zdradzają mnie słowiańskie

ryszy. Nic bardziej mylnego! Ileż widziałam „słowiańskich” Żydów! Ileż razy usłyszałam od Żyda – „wszak wszyscy jesteśmy tu Polakami”!

Koniec końców, poza polityką, parawanem religii i kotarą wojny, mieszkają tam ludzie tacy jak my. Wychodzący na ulicę na znak protestu przeciwko rosnącemu cenom nieruchomości. Piszący absolutnie wszystko w gazetach na temat upadków rządu, nie pozostawiając na nim suchej nitki. Ludzie ze szczególną uwagą dbający o swoich bliskich, nawzajem się odwiedzający i cierpiący po ich stracie. Po prostu – ludzie.

Szczerze polecam, dajcie się Państwo pozytywnie zaskoczyć!

Pozdrawiam  
Aleksandra Kolasiewicz

<sup>5</sup> Kipa – okrągłe nakrycie głowy, znak przynależności do judaizmu;

<sup>6</sup> Arak – alkohol anyżowy;

<sup>7</sup> Jesziwa – wyższa szkoła talmudyczna dla nieżonatych wyznawców judaizmu;

## RZUT OKIEM | „CUDOTWÓRCY” W ZK



3 czerwca osadzeni w Zakładzie Karnym w Łowiczu mogli obejrzeć film „Cudotwórcy” i porozmawiać z jego reżyserem – Tomaszem Świątkowskim. Film z 2014 roku przedstawia kilkoro twórców ludowych biorących udział w procesji Bożego Ciąta, opowiada o przygotowaniach do święta. Większość ze skazanych nie ma możliwości uczestniczenia w obchodach święta poza murami zakładu, obejrzenie filmu mogło więc być namiastką wolności. tm

REKLAMA

**GABINET CHIRURGICZNY**  
dr n. med. GRZEGORZ KOKOŁASZWILI  
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
- elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia • wizyty domowe

Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) Zapisy:  
Gabinet czynny: wt. 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>, pt. 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup> 696-736-880

dr n. med. KRZYSZTOF SZRAM  
spec. położnictwa i ginekologii

- operacje - Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Zgierzu - Szpital Medeor i Salve w Łodzi
- laparoskopie - torbiele jajników, endometrioza, mięśniaki
- histeroskopie - polipy i mięśniaki macicy
- operacje wypadania narządów rodnych
- leczenie nietrzymania moczu
- leczenie niepłodności
- prowadzenie ciąży i porodu

Umawianie wizyt  
601-372-551  
GŁÓWNO  
poradnia przy szpitalu WSiNF  
STRYKÓW  
ul. Kopernika 29a

**NZOZ ACADEMOS**  
Łowicz, ul. Hłowska 1/3, tel. 46 837 38 30

**WIZYTY PRYWATNE:**

- ➔ **KARDIOLOG:** prof. dr hab. Jan Kowalski  
Kierownik Oddziału Rehabilitacji Kardiologicznej w Szpitalu Wojskowej Akademii Medycznej w Łodzi
- ➔ **ORTOPEDA:** lek. Paweł Krauze  
Specjalista ortopedii i traumatologii, z-ca kierownika, Wojewódzki Szpital Zespolony w Skierniewicach
- ➔ **GINEKOLOG:** lek. Jerzy Jurkiewicz spec. ginekologii i położnictwa, badanie USG, cytologia i inne  
dr n. med. Bożena Góralczyk specjalista ginekolog
- ➔ **OKULISTA:** lek. Sylwia Materkowska  
Specjalista okulistyki, badania: dobór okularów, badanie dna oka, ciśnienia i inne
- ➔ **PSYCHIATRA:** lek. Elżbieta Świdarska Specjalista psychiatrii  
Ordynator Oddziału Psych. w Sochaczewie
- ➔ **PSYCHOLOG KLINICZNY:** lek. Monika Matusiewicz  
prac. Szpitala Psych. w Sochaczewie
- ➔ **NEUROLOG:** dr n. med. Anna Cisowska-Maciejewska
- ➔ **CHIRURG NACZYNIOWY, ENDOKRYNOLOG:** dr Rafał Wichman  
Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. M. Kopernika

**GABINET „ALEXANDER-MED”**  
AKUPUNKTURA  
I TERAPIA MANUALNA

- leczenie schorzeń kręgosłupa
- rwa kulszowa, barkowa
- przepuklina dysków
- nerwica i naruszenie snu
- skolioza u dzieci • bóle migrenowe
- bóle korzonków

CODZIENNE, godz. 17.30-18.30  
Główno, ul. Wojska Polskiego 10  
42/639-86-40  
44/714-68-75, 601-226-862

**ARS MEDICA**  
PRZYCHODNIA LEKARZY SPECJALISTÓW

Łowicz ul. Nowa 8,  
tel. 46 837-38-32, 46 816-20-40

**ONKOLOG**  
dr Sylwia Pogoda-Złotkowska

Specjalista onkologii klinicznej szpitala im. M. Kopernika w Łodzi  
przyjmuje w soboty od 11:00

**GABINET LEKARSKI**  
Małgorzata Rybus  
**PEDIATRA**

Łowicz ul. Długa 39  
tel. 781-291-896  
godziny przyjęć  
na www.primo-med.pl

**GABINET ORTOPEDYCZNY**  
Adel Elmgasbi  
specjalista chirurg-ortopeda

- chirurgia urazowa
- choroby kręgosłupa
- choroba zwyrodnieniowa stawów
- paluchy koślawe (haluksy)

Główno, ul. Targowa 78  
tel. 42/719-19-94

**IWONA OLEJNIK**  
specjalista pediatra

**PIOTR OLEJNIK**  
specjalista chorób wewnętrznych  
USG - EKG

Główno, ul. Kilińskiego 25  
(róg Piątkowskiej)  
tel. 42 710-74-00

**GABINET NEUROLOGICZNY**  
dr n. med. EWA GUZOWSKA-BARTNIAK  
specjalista neurolog

Łowicz, os. Kostka bl. 1  
tel. 602-264-817  
CZYNNY: śr. 16-17, sob. 11-12

**OKULISTA**  
lek. Andrzej Witecki  
przyjmuje po 15-tej

ŁOWICZ  
Stary Rynek 9/10 m. 13  
tel. 46/837-35-59  
502-932-337

**SCHUDNIJ NA LATO**  
MASAŻ na urządzeniu ROLLETIC

Niedrogi a skuteczny sposób na pozbycie się zbędnych kilogramów !!!

Gabinet Promocji Zdrowia i Terapii Naturalnej  
Łowicz ul. Kłickiego 66, tel. 501 074 045

**DYPLOMOWANY MISTRZ KRZYSZTOF SZYMCZAK**

**OPTYK**

RECEPTY ze zniżką z NFZ  
DRUGIE OKULARY GRATIS!  
Łowicz, ul. KURKOWA 3



















# Aktualności



Komendant powiatowy PSP w Zgierzu Krzysztof Zieliński dziękował za wsparcie, które strażacy z różnych stron uzyskują, aby utrzymać sprawność bojową na najwyższym poziomie.



Poczet flagowy powiesił flagę RP nie na maszcie, ale na tyczce zamocowanej na koszu strażackiego podnośnika hydraulicznego, który unosił ją do góry.



Dh Elżbieta Ciołek odbiera Medal Honorowy im. Bolesława Chomicza z rąk st. bryg. Mariusza Koniecznego – zastępcy komendanta PSP województwa łódzkiego.

Głowno | Powiatowy Dzień Strażaka

## Strażacy z PSP świętowali pod Dębem Wolności

17 pocztów sztandarowych wraz z delegacjami z jednostek strażackich powiatu zgierskiego, posłowie, senatorowie władze samorządu terytorialnego – powiatu zgierskiego i gmin, dyrektorzy różnych instytucji oraz Wojewoda Łódzki Jolanta Chełmińska wzięli udział w zorganizowanym przez Państwową Straż Pożarną Powiatowym Dniu Strażaka 7 czerwca na Placu Wolności w Głownie.

W uroczystości wzięły też udział rodziny strażaków oraz skromna grupa mieszkańców Głowna, choć szkoda, bo miała ona odświętną oprawę, a strażakom towarzyszyło około 20 wozów bojowych z jednostek Państwowej i Ochotniczej Straży Pożarnej. Wśród gości można było rozpoznać posłów RP: Agnieszkę Sajmajczyk, Marka Matuszewskiego, Cezarego Olej-

niczaka, Artura Dunina, senatora RP Andrzeja Owczarka i st. bryg. Mariusza Koniecznego – zastępcę komendanta wojewódzkiego PSP.

Uroczystość rozpoczęła się mszą świętą w intencji strażaków, którą z proboszczem parafii św. Jakuba w Głownie Stanisławem Banachem koncelebrował kapelan wojewódzkiej formacji bryg. ks. Henryk Betlej. Uwagę zwracał przygotowany przez strażaków

ołtarz, a szczególnie figura św. Floriana stojąca w cieniu wielkiego krzyża wykonanego z dwóch drewnianych drabin.

Kapelan na początku liturgii przypomniał modlitwę strażaków: *Daj, Panie, czujność, abym mógł najłagodniej słyszeć krzyk, Daj sprawność i przytomność, bym ugasił pożar w mig, Swe powołanie pełnił chcę i wszystko z siebie dać.*

*Sąsiadów, bliźnich w biedzie strzec i o ich mienie dbać.*

*A jeśli taka wola Twa, bym życie dał w ofierze,*

*Ty bliskich mych w opiece mniej. O to Cię proszę szczerze.*

Ks. Batleja powiedział w czasie kazania, że z wiary strażak musi wypływać zaangażowanie i poświęcenie w dobre wypełnienie strażackiego powołania, powołania, które musi dobrze rozumieć

wartość życia: życia swego jako ratownika życia oraz jako osoby ratowanej.

Po mszy przemówił komendant powiatowy PSP w Zgierzu Krzysztof Zieliński, który dziękował posłom, senatorom, władzom samorządowym oraz właścicielom firm za wsparcie udzielane jednostkom strażackim. Dzięki niemu strażnice w Zgierzu, Ozorkowie czy Strykowie są dla naszych strażaków jak drugi dom.

Po przemowie nastąpiło wręczenie ponad 30 odznaczeń, 35 awansów oraz nagród dla strażaków. Wśród wyróżnionych tego dnia byli także strażacy z jednostki PSP w Strykowie. Srebrną Odznakę Zasłużony dla Ochrony Przeciwpożarowej otrzymał asp. szt. Dariusz Baleja, brązową Odznakę Zasłużony dla Ochrony Przeciwpożarowej otrzymał: mł. kpt. Andrzej Wawrzyn i st. ogn. Arkadiusz Złotowski.

Medalem Honorowym im. Bolesława Chomicza odznaczona

została drużna Elżbieta Ciołek, srebrny Medal Za Zasługi Dla Pożarnictwa otrzymali mł. ogn. Marek Piestrzeniewicz i mł. ogn. Piotr Dobruchowski, brązowy Medal Za Zasługi Dla Pożarnictwa odebrał asp. Marek Perek, srebrny Medal Za Długoletnią Służbę mł. kpt. Piotr Baleja. Awanse zaś odebrali: na starszego aspiranta asp. Michał Rosiński, na ogniomistrza mł. ogn. Tomasz Kucharczyk i mł. ogn. Marek Piestrzeniewicz, na młodszego ogniomistrza st. sekc. Łukasz Zuchora, na starszego sekcijnego, sekcjani: Sebastian Babiński, Wiktor Łazarzyk, Waldemar Łopaciński, Dariusz Miłczarek i Tomasz Świerczyński, młodszego kapitana Andrzej Wawrzyn, na młodszego brygadiera st. kpt. Bartłomiej Tomczuk – dowódca JRG PSP w Strykowie.

Nagrodę starosty zgierskiego w postaci telewizora otrzymał druh Łukasz Łukasik z podgłowieńskich Ziewanic, który w zgierskiej PSP pracuje w sekcji kontrolno-rozpoznawczej. **tb**

Stryków | Zespół Szkół nr 1

## Pokaz pierwszej pomocy na targowisku miejskim

Czy umiałbyś zachować się w sytuacji, kiedy ktoś obok ciebie nagle traci przytomność, dławi się, ma atak padaczki? Czy wiesz, co to resuscytacja krążeniowo-oddechowa i jak prawidłowo się ją wykonuje? Czy zdajesz sobie sprawę, że za nieudzielenie pierwszej pomocy grozi odpowiedzialność karna?

Z takimi pytaniami do mieszkańców Strykowa zawrócili się w ostatni czwartek, 11 czerwca, uczniowie ze Szkolnej Grupy Ratowniczej działającej w Zespole Szkół nr 1, a później udzielali fachowego instruktażu, co zrobić w nagłym przypadku, który może przytrafić się nam wszędzie – w domu, w szkole, na ulicy czy w pracy. Gimnazjaliści wspólnie ze swoim opiekunem, nauczycielem Andrzejem Pożarlikiem, na pokaz pierwszej pomocy wykorzystali najbardziej uczęszczane miejsce, czyli targowisko.

Największym zainteresowaniem cieszył się pokaz resuscytacji zaprezentowany na fantomie. Wystarczyło tylko spróbować udzielić pierwszej pomocy pod fachowy instruktaż, by otrzymać od gimnazjalistów zestawy ratowniczy składający się m.in. z maseczki z ustnikiem oraz jednorazowych rękawiczek. Możliwość przeciwzawężenia odpowiedniego postępowania już sama

w sobie była wystarczającą zachętą. – Od wnuczki wiedziałam, że dziś odbędzie się tu ten pokaz, dlatego przyszedłam wcześniej, by z niego skorzystać. Oglądanie w telewizji to nie to samo, na ćwiczenia w momencie, kiedy już dojdzie do nieszczęścia, jest za późno, fantom to bardzo dobry sposób – powiedziała nam Jadwiga Miłkowska ze Strykowa.

Nawiązując do ostatniego głośnego przypadku, w którym nikt z dorosłych pasażerów autobusu nie potrafił lub bał się pomóc mężczyźnie z napadem padaczki, a przytomność umysłu zachowała jedynie 14-latkę, jej rówieśnicy pokazali również, jak prawidłowo zachować się właśnie w takiej sytuacji.

– Pomoc w takiej sytuacji jest bardzo prosta. Należy położyć osobę na wznak i przytrzymać głowę tak, aby nie uderzała o podłoże. Po ustaniu ataku, w oczekiwaniu na przyjazd pogotowia, układamy osobę w pozycji



Pokazy na targowisku przyciągnęły wielu zainteresowanych w różnym wieku i to nie tylko ze Strykowa. Przy fantomie Sylwia Grabowicz z Głowna.

bezpiecznej, co uniemożliwi zadławienie się językiem, śliną czy wymiocinami. Osoba po ataku padaczki jest zmęczona, musi odpocząć, niekiedy jej stan świadomości jest ograniczony, dlatego

ta pozycja jest dla niej najlepsza. A pierwsza pomoc polegała tylko na przytrzymaniu głowy. Zobaczenie państwo, jakie to proste – podkreślał prowadzący pokaz Andrzej Pożarlik.

Zalety lekcji pierwszej pomocy chwalili nie tylko mieszkańcy Strykowa. – Nie miałam takiego bezpośredniego przypadku, że zostaję sama z kimś potrzebującym pomocy i muszę działać, ale

kiedyś widziałam, jak ktoś dostał ataku padaczki. Osoba ta nie została bez pomocy, ale ja osobiście nie umiałabym tego zrobić. Teraz, po tych ćwiczeniach czuję się dużo pewniej. Mam dziecko, pomocy może potrzebować ktoś dorosły z najbliższej rodziny, takie rzeczy trzeba umieć. Zestaw, który dostałam, na pewno będę starała się trzymać gdzieś pod ręką – mówi Sylwia Grabowicz z Głowna.

Liczba osób, która skorzystała z możliwości wysłuchania fachowego instruktażu i jednoczesnego przeciwzawężenia udzielania pierwszej pomocy była tak duża, że SGR zapowiada kolejny pokaz. – Nasza szkolna grupa liczy około 15 osób. Na co dzień uczymy się, jak mamy postępować, żeby pomóc uratować komuś życie. Jesteśmy na tyle pewne, że potrafimy udzielać pomocy, żeby tak jak dziś uczyć tego innych. Bardzo cieszymy się, że jest tak duże zainteresowanie, bo przed pokazem mieliśmy wątpliwości, czy ludzie nie będą mieli oporów, aby spróbować – powiedziały nam Natalia Marciniak i Julia Kargier, uczennice ZS nr 1.

Kolejny pokaz udzielania pierwszej pomocy odbędzie się na targowisku miejskim w Strykowie już za dwa tygodnie. **js**

Więcej zdjęć oraz film na [www.lowiczanie.info](http://www.lowiczanie.info).





# Sport

## Boska Stal Głowno awansowała

do IV ligi! str. 48

Piłka nożna | 22. kolejka B-klasy, gr. II

# Mistrz KS Gozdów zagra w A-klasie

Do ostatniej kolejki trzeba było poczekać na najważniejsze rozstrzygnięcia w rozgrywkach B-klasy, gr. II. Po rozegraniu 22. kolejki mistrzem w sezonie 2014/2015 zostali gracze KS Gozdów.

Podopieczni trenera Piotra Pożarlika potrzebowali zwycięstwa, by przypieczętować awans do A-klasy. Na przeszkodzie stał jeszcze Start Szczawin, który ten sezon może zaliczyć do udanych. Na fatalne potknięcie lidera liczyli jeszcze Czarni Smardzew, ale gozdowianie nie wypuścili już takiej okazji z rąk, choć początek mieli trudny, bo w pierwszym meczu przegrali 0:1. Później jednak Byki ruszyły do przodu i taranowały rywali do ostatniego gwizdka.

Ostatecznie KS Gozdów wygrał 4:1 i po 3 latach spełniły się słowa trenera Piotra Pożarlika, który mówił, że w kilka sezo-

nów zbuduje mistrzowską drużynę. Trener Pożarlik słowa dotrzymał, a KS musi rozglądać się już za nowym boiskiem, bo w tym sezonie na szczęblu A-klasy plac gry we Wrzasku nie zostanie dopuszczony. W grę wchodzi nowe boisko przygotowane na Lipce, trwają rozmowy z władzami Gminy Stryków nad korzystaniem przez KS Gozdów z tego terenu oraz zakupieniem bramek.

Po tym sezonie zdecydowanie mniej powodów do zadowolenia mają kolejne zespoły z naszego regionu Sokół Popów, OSP Iskra Głowno i Powstaniec Dobra. Wszystkie zajęły miejsca

w dolnej części tabeli, co jest zdecydowanie poniżej możliwości i aspiracji popowian, głownian i Powstańców. wp

■ **22. kolejka:** Czarni Smardzew – LKS II Różycza 2:0, Sokół Popów – LKS II Gałkówek 5:0, Zamek Skotniki – LKS Gieczno 2:1, Ner Łódzki II – OSP Iskra Głowno 2:0, Powstaniec Dobra – KKS II Koluński 2:2, Start Szczawin – KS Gozdów 1:4.

1. KS Gozdów	22	54	80-29
2. Czarni Smardzew	22	52	89-32
3. Zamek Skotniki	22	51	89-37
4. LKS II Różycza	22	40	61-38
5. KKS II Koluński	22	39	62-53
6. Start Szczawin	22	29	41-63
7. LKS II Gałkówek	22	26	27-68
8. Sokół Popów	22	25	32-50
9. Ner Łódzki II Łódź	22	22	37-52
10. OSP Iskra Głowno	22	19	37-64
11. Powstaniec Dobra	22	17	37-55
12. LKS Gieczno	22	6	34-85



Złoty zawodnik KS Gozdów Michał Stawiany ma za sobą wspaniały miesiąc. Strykowiec w czerwcu awansował z drużyną do A-klasy, wygrał Turniej Charytatywny w barwach Mustang i wkrótce bierze także ślub.

Siatkówka | II Młodzieżowa Liga Mistrzów U-21

## Korabka Łowicz wygrywa w Głownie

Początek czerwca był niezwykle obfity w imprezy sportowe rozgrywane na boisku Orlik przy Szkole Podstawowej nr 3 w Głownie. W sobotę, 6 czerwca rozegrano kolejną siatkarską imprezę. Tym razem Michał Wójcik z MRM zorganizował II edycję Młodzieżowej Ligi Mistrzów do lat 21, której przyglądali się przedstawiciele władz miasta i organizacji publicznych oraz członkowie z TKKF Expandor Głowno.

Do Turnieju przystąpiło 8 drużyn z Głowna, Zdun, Łowicza, Łodzi i Bełchatowa, które zostały podzielone na dwie grupy. Spotkania sędziował zawodnik BKS Bratoszewice Damian Śliwkiewicz. W pierwszym koszyku nie mieli sobie równych gracze Kurczaków z Roźna, którzy wygrali wszystkie trzy pojedynki, nie tracąc w nich nawet jednego seta. Awans do fazy pucharowej wywalczyli także zawodnicy Korabki Łowicz, którzy w pokonanym polu zostawili kolejno Karasicę oraz HZLJ.

W drugiej grupie rywalizacja przebiegała podobnie. Równych sobie nie mieli siatkarze Jeny the Baton, którzy wygrali wszystkie pojedynki. Do półfinałów przeszli także z 2. miejsca zawodnicy Klasykcyjnej Siódemki. Z turniejem po fazie grupowej pożegnali się najmłodszy w stawce zawodnicy Turbo Groszki oraz JLB Zabrzeźnia.

W półfinałach głownianie z Jeny the Baton zmierzyli się z siatkarzami Łowicza z Korabki. Goście okazali się nieznacznie lepsi, wygrywając po zaciętych setach 2:0. Do finału przeszła także drużyna Kurczaków z Roźna, która nie miała problemów z pokonaniem Klasykcyjnej Siódemki, którzy w fazie pucharowej musieli radzić sobie z jednym zawodnikiem mniej. Spotka-



Siatkarze Kurczaków z Roźna oraz Korabki Łowicz, finalistów Turnieju.

nie o 3. miejsce w Turnieju było na miarę meczu finałowego. Po fantastycznym pojedynku Klasykcyjna Siódemka pokonała 2:1 głownianów siatkarzy Jeny the Baton. W każdym secie kibice oglądali mnóstwo emocji, ale w końcu fenomenalnie zagrał gracz Siódemki, którzy odwrócili losy spotkania po pierwszym przegranym secie i zdołali wywalczyć brązowe medale.

W wielkim finale gospodarzy z Głowna reprezentowała drużyna Kurczaków z Roźna, która zmierzyła się z Korabką Łowicz. Był to rewanż za pojedynek grupowy, w którym lepsi byli głownianie. Tym razem jednak spotkanie wyglądało inaczej. Więcej szczęścia w kluczowych momentach spotkania mieli zawodnicy Łowicza i to oni zgarnęli główne trofeum. Nagrodę dla najlepszego zawodnika Turnieju zgarznął Jakub Zagórowicz z Korabki, najlepszym atakującym został Piotr Kosielki z Kurczaków, natomiast na zagrywce nie miał sobie równych Dawid Pawlak. Przyznano również nagrodę dla najlepiej przyjmującego zawodnika, która powędrowała w ręce Huberta Antczaka z Klasykcyjnej Siódemki. Turniej należy uznać za bardzo udany. wp

■ **Grupa I:** Kurczaki z Roźna – Korabka Łowicz 2:0, KS Karasica – HZLJ 2:1, Kurczaki z Roźna – HZLJ 2:0, Korabka Łowicz – KS Karasica 2:0, Kurczaki z Roźna – HZLJ 2:0, KS Karasica – Korabka Łowicz 0:2.

1. Kurczaki z Roźna	3	9	6-0
2. Korabka Łowicz	3	6	4-2
3. KS Karasica	3	2	2-5
4. HZLJ	3	1	1-6

■ **Grupa II:** Jeny the Baton – JLB Zabrzeźnia 2:0, Turbo Groszki – Klasykcyjna Siódemka 0:2, Turbo Groszki – Jeny the Baton 0:2, Klasykcyjna Siódemka – JLB Zabrzeźnia 2:0, JLB Zabrzeźnia – Turbo Groszki 1:2, Klasykcyjna Siódemka – Jeny The Baton 0:2.

1. Jeny the Baton	3	9	6-0
2. Klasykcyjna Siódemka	3	6	4-2
3. Turbo Groszki	3	2	2-5
4. JLB Zabrzeźnia	3	1	1-6

■ **Półfinały:** Korabka Łowicz – Jeny the Baton 2:0 (15:12, 15:13), Kurczaki z Roźna – Klasykcyjna Siódemka 2:0 (15:5, 15:12)

■ **Mecz o 3. miejsce:** Jeny the Baton – Klasykcyjna Siódemka 1:2 (18:16, 15:17, 13:15)

■ **Finał:** Korabka Łowicz – Kurczaki z Roźna 2:0 (15:12, 17:15)

Piłka nożna | II Turniej Charytatywny o Puchar Burmistrza

## Mustang triumfuje w Strykowie

W niedzielę, 14 czerwca na boisku Orlik przy Zespole Szkół nr 1 w Strykowie rozegrano II Turniej Charytatywny o Puchar Burmistrza Miasta-Gminy Stryków. W imprezie udział wzięło 8 drużyn, a triumfem zostało zespołu Mustang.

Rywalizacja toczyła się na początku w dwóch grupach. W grupie A nie mieli sobie równych policjanci z Komendy Powiatowej w Zgierzu, którzy wygrali wszystkie trzy spotkania. Do półfinałów awansowali także zawodnicy OSDW Azymut. W grupie B rywalizacja była bardziej zacięta. Pierwsze miejsce w grupie zajęli ostatecznie Wędkarze, natomiast na 2. miejscu dającym awans do strefy medalowej uplasowali się zawodnicy Mustang, którzy wyprzedzili nieznacznie gospodarzy Turnieju z Corninga.

W półfinałach okazało się, że znacznie lepiej na boisku radziły sobie drużyny z grupy B. Za-

“

W finale drużyna Mustang zrewanżowała się grupową porażkę, wygrywając aż 4:1.

równy Wędkarze, jak i Mustang wygrały swoje spotkania i ponownie zmierzyły się ze sobą w finale. Zanim jednak rozegrano decydujące starcie odbył się mecz o 3. miejsce, w którym KP Policja Zgierz po raz drugi tego dnia pokonała OSDW Azymut, tym razem 5:0. W meczu o triumf w Turnieju drużyna Mustang wzięła rewanż za porażkę w grupie i pokonała Wędkarzy 4:1, zajmując tym samym 1.

miejsce. Za zwycięstwo w Turnieju piłkarze Mustang otrzymali Puchar Burmistrza Miasta-Gminy Stryków, a ponadto sami mogą zdecydować na jaki cel charytatywny przeznaczą cały dochód z imprezy. wp

■ **Grupa A:** KP Policja Zgierz – Diesel Truck Stryków 3:0, OSDW Azymut – Strykowiec Stryków 4:1, KP Policja Zgierz – OSDW Azymut 2:0, Diesel Truck Stryków – Strykowiec Stryków 0:0, KP Policja Zgierz – Strykowiec Stryków 2:1, Diesel Truck Stryków – OSDW Azymut 1:1.

1. KP Policja Zgierz	3	9	7-1
2. OSDW Azymut	3	4	5-4
3. Diesel Truck Stryków	3	2	1-4
4. Strykowiec Stryków	3	1	2-6

■ **Grupa B:** Mustang – Straż Stryków 3:0, Wędkarze – Corning 3:3, Mustang – Wędkarze 2:4, Straż Stryków – Corning 0:3, Mustang – Corning 4:1, Straż Stryków – Wędkarze 0:3.

1. Wędkarze	3	7	10-5
2. Mustang	3	6	9-5
3. Corning	3	4	7-7
4. Straż Stryków	3	0	0-9

■ **Półfinały:** KP Policja Zgierz – Mustang 1:3, OSDW Azymut – Wędkarze 0:6

■ **Mecz o 7. miejsce:** Strykowiec Stryków – Straż Stryków 3:0

■ **Mecz o 5. miejsce:** Diesel Truck Stryków – Corning 1:1 (k. 2:0)

■ **Mecz o 3. miejsce:** KP Policja Zgierz – OSDW Azymut 5:0

■ **Finał:** Wędkarze – Mustang 1:4

■ **Klasyfikacja końcowa:**

1. Mustang
2. Wędkarze
3. KP Policja Zgierz
4. OSDW Azymut
5. Diesel Truck Stryków
6. Corning
7. Strykowiec Stryków
8. Straż Stryków



Kapitan drużyny Mustang Maciej Kamańczyk odbiera z rąk Burmistrza Miasta-Gminy Stryków Andrzeja Jankoskiego Puchar za zwycięstwo w II Turnieju Charytatywnym.



Peleton z Dariuszem Baranowskim na czele. W najbliższą sobotę zawodników będzie jeszcze więcej.

## Kolarstwo | Maraton

## Kross Road Tour w Głownie w sobotę

Wszyscy miłośnicy kolarstwa w Głownie na tę chwilę czekali od kilku miesięcy, gdy zapadła oficjalna decyzja o organizacji Kross Road Tour na głowieńskich trasach. W najbliższą sobotę, 20 czerwca odbędzie się II etap tegorocznego ogólnopolskiego cyklu maratonów szosowych, rozgrywanych w formule od amatora do zawodowca.

Rywalizacja kolarska w Głownie przebiegać będzie wraz z wieloma atrakcjami. Na terenie rekreacyjnym nad Zalewem Mroźczka przy ul. Zgierskiej 8/10 powstanie miasteczko rowerowe z atrakcjami dla całych rodzin. Impreza rozgrywana będzie także z myślą o najmłodszych, bowiem równoległe do trwania maratonu odbędą się na terenie miasteczka wyścigi dla dzieci do lat 8 pod patronatem Telewizji MiniMini+. Zapisy do zawodów prowadzone będą od godz. 12:00, natomiast pierwsze starty na zabezpieczonej pętli o długości 400 m odbędą się o 12:40. Rywalizacja odbędzie się z podziałem na kategorie wie-

kowe wśród dziewcząt i chłopców, a zmaganiom najmłodszych towarzyszyć będzie żywiołowy doping znanej wszystkim dzieciom Rybki MiniMini.

Od rana toczyć się będzie natomiast rywalizacja w głównych wyścigach maratonu. Zapisy dla bardziej zaawansowanych kolarzy rozpoczną się już do godz. 8:00 dla dystansu Fit (36 km) oraz od godz. 10:30 dla dystansu Mega (76 km). Warto zaznaczyć, że podczas wyścigu zastosowany będzie nowoczesny system pomiaru czasu, przy pomocy specjalnych czipów aktywnych Mylaps Prochip. System ten zostanie użyty po raz pierwszy w Polsce na imprezie amatorskiej. Zawody rozegrane zostaną na zabezpieczonych trasach przy ograniczonym ruchu drogowym. Więcej informacji można uzyskać na stronie www.glowno.pl lub pisząc na adres biuro@roadtour.pl oraz dzwoniąc pod numer 609 084 184.

Organizatorem i pomysłodawcą imprezy jest były kolarz Cezary Żamana, natomiast autorem

głowieńskiej trasy jest mieszkaniec Głowna i również były świetny kolarz, a obecnie komentator Eurosportu Dariusz Baranowski. Etap w Głownie to drugi z cyklu tegorocznych maratonów Kross Road Tour-u. Pierwszy odbył się na początku maja w Warszawie, kolejne po głowieńskim odbędą się w Nowym Targu (18 lipca), Przasnyszu (29 sierpnia) oraz Rawie Mazowieckiej (19 września). Na najlepszych w poszczególnych etapach, jak i w klasyfikacji generalnej czekają atrakcyjne nagrody. **wp**

## Program zawodów Kross Road Tour – Głowno 20.06.2015r.:

- godz. 8:00-9:30 – zapisy w biurze zawodów na dystans Fit
- godz. 8:00-9:30 – wydawanie czipów za kaucją na dystans Fit
- godz. 10:00 – start dystansu Fit
- godz. 10:30-12:00 – zapisy w biurze zawodów na dystans Mega
- godz. 10:30-12:00 – wydawanie czipów za kaucją na dystans Mega
- godz. 12:30 – start dystansu Mega

## Lekkoatletyka | Mistrzostwa Województwa LZS

## Głównianie w głównych rolach

W środę, 10 czerwca na stadionie MOSiR w Kutnie odbyły się Mistrzostwa Województwa Łódzkiego Ludowych Zespołów Sportowych w lekkoatletyce. W głównych rolach wystąpili głównianie z UKS Błyskawica Domaniewice Goszczyńska, które zdominowały konkurs pchnięcia kulą.

Organizatorem zawodów w Kutnie było Ministerstwo Sportu i Turystyki, Urząd Marszałkowski w Łodzi oraz Wojewódzkie Zrzeszenie LZS. W konkurencji pchnięcia kulą 3 kg nie miała sobie równych Angelika Woźniak, dla której nie jest to najważniejszy start w tym sezonie, a ponadto specjalizuje się w rzucie młotem 3 kg. Woźniak spisała się jednak rewelacyjnie i z wynikiem 15,59 m pobiła rekord życiowy, zdobywając jednocześnie złoty medal. Należy zaznaczyć, że wynik nastolatki z Głowna jest o zaledwie 32 cm gorszy niż rekord Polski młodziezek 15,88 m, należący do Mai Ślepowrońskiej z MKS Pułtusk, który padł 29 września 2013r. w Radomiu. Jednocześnie rezultat głównianki jest o 6 cm lepszy od minimum na tegoroczne Mistrzostwa Świata Juniorów Młodszych w Ameryce Południowej. Angelika Woźniak w tej imprezie jednak nie wystąpi, bowiem nie należy jeszcze do tej kategorii wiekowej, a przepisy międzynarodowej federacji IAAF zakazują występów młodziezek na tych zawodach.

Srebrny medal w konkurencji pchnięcia kulą również powędrował do Głowna. Granice wła-

snych aktualnych możliwości aż o 120 cm przesunęła Aleksandra Goszczyńska, która uzyskała wynik 12,02 m i zajęła 2. miejsce w imprezie.

Kilka dni później, w sobotę, 13 czerwca obie głównianki nie miały wolnego weekendu, bowiem wzięły udział w Mityngu I Klasy, który został zorganizowany przez ŁOZLA. Wraz z Woźniak i Goszczyńską na starcie pojawiła się również kolejna czołowa głowieńska lekkoatletka Weronika Kaźmierczak, która rywalizowała ze starszymi zawodniczkami. Nie przeszkodziło to jednak Kaźmierczak w zajęciu bardzo dobrego wyniku. Głównianka z wynikiem 155 cm w skoku wzwyż uplasowała się na 3. miejscu.

W swojej koronnej konkurencji Angelika Woźniak zapisała na swoje konto kolejne zwycięstwo, wygrywając rywalizację w rzucie

młotem 3 kg z wynikiem 56,49 m. Srebrny medal zawisł na szyi Aleksandry Goszczyńskiej, która uzyskała 41,96 m.

Obie zawodniczki zdecydowały się także na ponowy udział w pchnięciu kulą, ale tym razem nie zdobyły medalu, ustępując trzem reprezentantom Polski, przygotowującym się do Mistrzostw Świata Juniorów Młodszych w Kolumbii. Wygrała Maja Ślepowrońska – 16,69 m przed Nikołą Sulek 16,07 m oraz Ewą Staruch – 14,14 m. Woźniak była czwarta z wynikiem 14,05 m, natomiast Goszczyńska piąta z rezultatem 11,01 m. Na Mityngu ŁOZLA pojawiła się również Wiktoria Opańska i Oliwia Bliźniewska. Pierwsza z głownianek poprawiła rekord życiowy w trójskoku, który teraz wynosi 11,24 m, natomiast Bliźniewska w skoku w dal uzyskała 4,89 m. **wp**



Głównianka Angelika Woźniak podczas konkursu pchnięcia kulą 3 kg.

## Sport szkolny | Turnieju Piłki Ręcznej

## SP Dobra walczyła w Piątku

Pod koniec maja w Piątku drużyna chłopców i dziewcząt ze Szkoły Podstawowej w Dobrej walczyła w Turnieju Piłki Ręcznej. Uczniowie z Dobrej spisali się bardzo dobrze i za-

jeli miejsca na podium. Wśród dziewcząt uczennice z Dobrej uplasowały się na 2. miejscu, natomiast w kategorii chłopców zawodnicy tej szkoły zajęli 3. miejsce. **wp**

Turniej o nazwie "Szczyptorniak na Orlikach" stał na bardzo wysokim poziomie, dlatego miejsca na podium uczniów z Dobrej należy uznać za duży sukces. Wszyscy uczestnicy zostali nagrodzeni dyplomami oraz pamiątkowymi koszulkami i zadowoleni wrócili do domów. **wp**

## Sport szkolny | Tenis stołowy

## Krzysztof Kałuża najlepszy w Koźlu

Pod koniec maja w Szkole Podstawowej w Koźlu odbyły się tegoroczne szkolne mistrzostwa w tenisie stołowym. Organizatorem zawodów był nauczyciel wychowania fizycznego Maciej

Markiewicz, który przeprowadził Turniej w systemie każdy z każdym.

Najlepszy był Krzysztof Kałuża z kl. VI. Na 2. miejscu znalazła się dziewczyna Natalia So-

bierajska z kl. VI, natomiast brąz w mistrzostwach szkoły zdobył Krzysztof Rogalski z kl. V. Tym razem bez medalu była najmłodsza w czołówce Kinga Jarmusz z kl. IV.

Najlepsi otrzymali z rąk dyrektora Szkoły Podstawowej w Koźlu Jerzego Makowskiego puchary i dyplomy. **wp**

## Piłka nożna | 33. kolejka IV ligi

## Przedbórz znów niegościnnie dla Zjednoczonych

Strykowski piłkarze w kilkuletniej historii pojedynków z Pilicą wygrali na jej boisku tylko raz.

<b>PILICA PRZEDBÓRZ</b>	<b>1 (0)</b>
<b>ZJEDNOCZENI STRYKÓW</b>	<b>0 (0)</b>

**Zjednoczeni:** Tyburski – Majewski, Sender, Wróblewski, Oborowski – Król, Buchowicz, Mospinek (w 52 min. Ryplewicz), Podedworny (57 Kluge) – Stanisławski (72 Sieczkowski), Chmielewski.

W przedostatniej kolejce rozgrywek IV ligi piłkarze Zjednoczonych Stryków zmierzyli się na wyjeździe z Pilicą Przedbórz. W sobotę, 13 czerwca podopieczni trenera Tomasza Szczeniaka musieli uznać wyższość gospodarzy, przegrywając po wyrównanym spotkaniu 0:1.

Goście ze Strykowa znów musieli radzić sobie bez swojego kapitana Tomasza Lenarta, który wraz z Reprezentacją Polski z powodzeniem walczył w Euro Beach Soccer League, strzelając m.in. przepięknego gola w starciu z Francją. Oprócz Lenarta w składzie zabrakło również Łukasza Nagańskiego, który na dłu-

żej rozstał się z drużyną z przyczyn osobistych, a także Konrada Beldzińskiego i Sebastiana Balcerka.

W pierwszej połowie strykowianie nie rzucali się do gwałtownych ataków, mając w pamięci ostatnie pojedynki na boisku w Przedborzu, gdzie zawsze Zjednoczonym grało się trudno.

Dość powiedzieć, że odkąd obie drużyny spotykają się ze sobą na szczeblu IV-ligowym tylko raz strykowianom udało się pokonać Pilicę. Do przerwy obaj bramkarze nie mieli w zasadzie żadnej okazji do wykazania się i na tablicy mieliśmy nudny bezbramkowy remis.



Piłkarze Zjednoczonych Stryków (białe stroje) po raz kolejny musieli uznać wyższość graczy z Przedborza.

Po zmianie stron pierwsza groźniejsza sytuacja przyniosła gola. Niestety to gospodarze w 58 min. przeprowadzili szybką akcję, po której Kamil Tyburski musiał wyciągać piłkę z siatki. W kolejnych minutach Zjednoczeni próbowali doprowadzić do remisu i mieli ku temu okazje, ale żadne-

mu z zawodników Strykowa nie udało się wykończyć dogodnego momentu do strzału. Pilica zdołała dowieźć jednobramkowe prowadzenie do końca i utrzymać korzystny dla siebie wynik.

Przed nami ostatnia kolejka IV ligi w tym sezonie. Po minionym weekendzie zmagania znamy

już najważniejsze rozstrzygnięcia. Mistrzem w sezonie 2014/2015 została Warta Działoszyn, a ponadto awans wywalczył również drugi Ner Poddębice. Zjednoczeni mają co najwyżej szansę na 7. miejsce, na którym aktualnie się znajdują. By tak zostało do końca strykowianie muszą w ostatnim meczu pokonać przedostatni w tabeli Widok Skierniewice.

Podopieczni trenera Tomasza Szczeniaka zakończą tegoroczny sezon w sobotę, 20 czerwca o godz. 17:00 u siebie na stadionie im. Mirosława Koprowskiego przy ul. Brzezińskiej 24 w Strykowie. **wp**

■ **33. kolejka:** KS Paradyż – Boruta Zgierz 1:2, Włóknarz Zielów – LKS Rosanów 0:2, Widok Skierniewice – Piast Błaszki 5:4, Pilica Przedbórz – Zjednoczeni Stryków 1:0, Orzeł Nieborów – Astoria Szczerców 5:0, GKS II Bełchatów – Ner Poddębice 0:0, Zawisza Pajęczno – Zawisza Rzgów 4:1, Mechanik Radomsko – Polonia Piotrków Trybunalski 0:1, Warta Działoszyn – Włóknarz Moszczenica 3:1.

1. Warta Działoszyn	33	78	69-17
2. Ner Poddębice	33	74	64-26
3. GKS II Bełchatów	33	69	84-32
4. Pilica Przedbórz	33	62	58-38
5. Polonia Piotrków T.	33	62	50-30
6. KS Paradyż	33	56	67-41
<b>7. Zjednoczeni Stryków</b>	<b>33</b>	<b>49</b>	<b>59-50</b>
8. Zawisza Pajęczno	33	48	58-58
9. Boruta Zgierz	33	47	59-51
10. Zawisza Rzgów	33	46	55-66
11. Mechanik Radomsko	33	46	64-60
12. LKS Rosanów	33	43	47-60
13. Włóknarz Zielów	33	37	45-74
14. Astoria Szczerców	33	35	46-64
15. Orzeł Nieborów	33	34	42-56
16. Włóknarz Moszczenica	33	27	36-61
17. Widok Skierniewice	33	19	40-97
18. Piast Błaszki	33	12	38-100

■ **Ostatnia, 34. kolejka** odbędzie się w dniach 20-21 czerwca: Boruta Zgierz – Warta Działoszyn, Włóknarz Moszczenica – Mechanik Radomsko, Polonia Piotrków Trybunalski – Zawisza Pajęczno, Zawisza Rzgów – GKS II Bełchatów, Ner Poddębice – Orzeł Nieborów, Astoria Szczerców – Pilica Przedbórz, Zjednoczeni Stryków – Widok Skierniewice, Piast Błaszki – Włóknarz Zielów, LKS Rosanów – KS Paradyż.





Kolarstwo | Turniej pt. „Wielka Nagroda Łodzi”

# Gorzkiwicz i Jędrzejczyk triumfują na torze w Łodzi

W minioną niedzielę, 14 czerwca na torze łódzkiego Spółem przy ul. Północnej 36 rozegrana została impreza kolarska o nazwie Wielka Nagroda Łodzi. W zawodach z bardzo dobrej strony pokazali się reprezentanci Strykowa z LUKS Dwójki Diesel Truck Stryków.

Na tor w Łodzi wybrała się dwójka młodych adeptów kolarstwa ze Strykowa Basia Gorzkiwicz i Bartosz Jędrzejczyk. W niedzielnej rywalizacji strykowianie musieli zmierzyć się z koalicją zawodników z KS Spółem Łódź, którzy mieli zdecydowaną przewagę liczebną.

Zawody skierowane były dla dzieci od 3 do 12 lat, a także dla tych uprawiających kolarstwo w starszym wieku. Organizatorem zawodów był klub KS Spółem Łódź, Okręgowy Związek Kolarski w Łodzi, Urząd Miasta Łodzi oraz MOSiR Łódź. Podczas imprezy oprócz zmagania sportowych odbyła się również loteria fantowa oraz piknik rodzinny z konkursami, grilliem i słodkim poczęstunkiem.

Na starcie pojawili się głównie miejscowi zawodnicy, ale nie zabrakło również reprezentantów m.in. Strykowa i Zduńskiej Woli. W kategorii żaczek Basia Gorzkiwicz potwierdziła wysoką formę w ostatnim czasie. Po-



Strykowiec Bartosz Jędrzejczyk przyzwyczał już w tym sezonie, że nie ma na niego mocnych i na torze spółem było podobnie.

chodząca z Główna kolarka po brązowym medalu w Pucharze Polski tym razem odniosła zdecydowane zwycięstwo. Na najwyższym stopniu podium stanął także Bartosz Jędrzejczyk. Młody zawodnik LUKS Dwójki Diesel Truck Stryków pokazał klasę i wprawił w osłupienie licznie zgromadzonych łódzkich kibiców. Jędrzejczyk wjechał na metę z dużą przewagą nad rywalami, a zwycięstwo przyszło mu w zadziwiająco łatwy sposób. Sukcesy Basi Gorzkiwicz i Bartka Jędrzejczyka pokazują, że w niedalekiej przyszłości LUKS Dwójka może mieć dzięki nim wiele powodów do radości.



Basia Gorzkiwicz nie miała sobie równych na łódzkim torze w kategorii żaczek.

Siatkówka | Turniej

# Doświadczenie górą nad młodością

W sobotę, 6 czerwca na boisku Orlik przy Szkole Podstawowej nr 3 w Głownie odbyło się spotkanie, upamiętniające 25-lecie odrodzenia Samorządu Terytorialnego, w ramach którego doszło do siatkarskiego pojedynku pomiędzy głowienkimi samorządowcami.

Spotkanie Radnych Rady Miejskiej z zawodnikami Młodzieżowej Rady Miejskiej było bardzo emocjonujące, a nad prawidłowym przebiegiem gry czuwał sędzia Sylwester Jasiński.

Bardziej doświadczeni siatkarze Rady Miejskiej pokazali lekkość gry zespołowi z "Młodzieżówką". Wynik 2:0 wskazuje na łatwe zwycięstwo Rady Miejskiej, ale młodzi siatkarze nie mają się czego wstydzić, bowiem przegrali oba sety po zaciętej walce do 12 i do 13. Każdy z uczestników otrzymał pamiątkowy medal, który wręczyła osobiście Pani Elżbieta Kołodziej i Pani Beata Wszółek z Ko-



Uczestnicy spotkania siatkarskiego z okazji 25-lecia Samorządu Terytorialnego wspólnie świetnie się bawili.

misji Oświaty, Zdrowia, Kultury i Sportu.

czarek, Eligiusz Zieliński.

■ Rada Miejska: Grzegorz Szkup (kpt.), Sławomir Stopczyński, Krzysztof Parol, Przemysław Mil-

■ MRM: Michał Wójcik (kpt.), Marcin Florczak, Dawid Woźniak, Kacper Arkitek, Radosław Zamrzycki oraz Adrian Bakalarz.

Piłka nożna | 1. i 2. kolejka Ligi Szóstek

# Zacząła się Liga Szóstek w Głownie

W poprzednim tygodniu na boisku Orlik przy Szkole Podstawowej nr 3 w Głownie do rywalizacji przystąpiły amatorskie zespoły w ramach III edycji Głowieńskiej Orlikowej Ligi Szóstek w piłce nożnej o Puchar Burmistrza Miasta Głowno. Organizatorem imprezy po raz kolejny jest Animator Orlika Zbigniew Rojek przy współpracy z Młodzieżową Radą Miejską w Głownie.

W tegorocznej edycji udział bierze aż 11 drużyn, czyli ponad 140 osób. Spotkana trwają 2 x 20 min. z 10 min. przerwą, które sędziuje Zbigniew Rojek. W minionym tygodniu odbyły się pierwsze dwie kolejki rozgrywek, w których można powiedzieć faworyci nie zawiedli. Jedyną niespodzianką było zwycięstwo tegorocznych debiutan-



Mecze w Orlikowej Lidze Szóstek w Głownie dostarczają wielu emocji.

tów Lotos nad ubiegłorocznymi wicemistrzami Canarinhos 5:3. Ponadto dwa pewne zwycięstwa odniósł obrońca tytułu JLB Zabrzeźnia. Kolejne mecze Orlikowej Ligi Szóstek w Głownie rozgrywane są w tym tygodniu. wp

■ 1. i 2. kolejka: JLB Zabrzeźnia

KS Karasica 11:3 (8:0), Błękitni Dmosin - Perfekt 3:1 (0:1), Grube Lolki - Stal Juniorzy 9:0 (4:0), Canarinhos - Lukullus 4:2 (3:0), ATS Zabrzeźnia - D. 13 5:2 (2:1), Błękitni Dmosin - Lotos 5:3 (1:1), JLB Zabrzeźnia - Stal Juniorzy 13:2 (6:0), Grube Lolki - Perfekt 5:1 (3:0), Canarinhos - Lotos 3:5 (2:1).

Piłka nożna | 25. kolejka A-klasy, gr. II

# Górnik wykopał się w Strudze

■ 25. kolejka: Bzura Ozorków - Pogoń Rogów 2:3, LKS Kalonka - Zryw Śliwniki 9:3, LKS Dąbrówka - Kotan Ozorków 2:0, Huragan Swędów - Boruta II Zgierz 0:2, Struga Dobieszaków - Górnik Łęczycza 0:12, Kobra Leźnica Wielka - Orlik Sobień 1:0, Błękitni Dmosin - Orzeł II Parzęczew 1:0 (nie-dokończony z powodu rezygnacji

drużyny gości z gry).

Tabela:

1. Górnik Łęczycza	25	75	109-14
2. Boruta Zgierz	25	52	67-43
3. Pogoń Rogów	25	49	72-45
4. Błękitni Dmosin	24	48	62-32
5. Orlik Sobień	25	46	71-42
6. Kotan Ozorków	25	46	60-48
7. Orzeł II Parzęczew	24	40	92-70

8. LKS Dąbrówka	25	34	49-74
9. Kobra Leźnica Wielka	25	29	52-76
10. LKS Kalonka	25	27	86-82
11. Huragan Swędów	25	20	43-65
12. Bzura Ozorków	25	20	33-66
13. Zryw Śliwniki	25	13	40-104
14. Struga Dobieszaków	25	10	26-101

Następna 26. kolejka A-klasy odbędzie się - 20-21 czerwca.

PROGNOZA POGODY | 18.06.2015 - 24.06.2015

**SYTUACJA SYNOPTYCZNA:** Pogodę kształtuje skraj wyżu znad Atlantyku, od północy niż znad Skandynawii. Napływa umiarkowanie ciepła masa powietrza polarno-morskiego.

**CZWARTEK - PIĄTEK:**

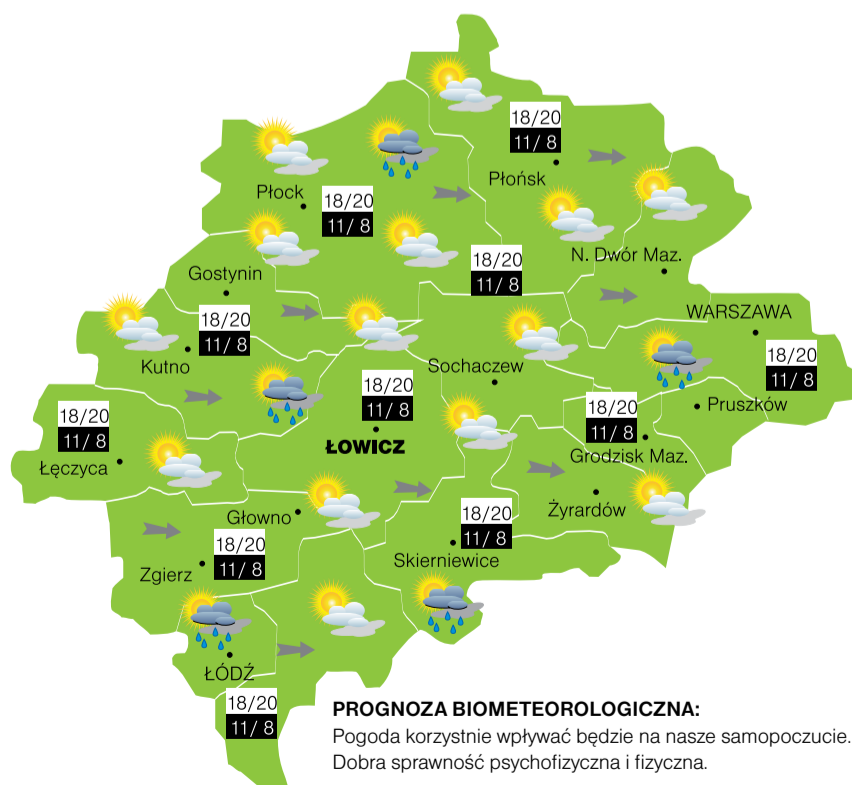
Pogodnie, zachmurzenie umiarkowane, okresami duże, bez opadów oraz ciepło. Widzialność dobra. Wiatr zachodni, słaby, okresami do umiarkowanego, 3-7 m/s. Temp. max w dzień: + 19 st. C do + 20 st. C. Temp. min w nocy: + 11 st. C do + 9 st. C.

**SOBOTA - NIEDZIELA:**

Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże, lokalnie występować będą przelotne opady deszczu, umiarkowanie ciepło. Widzialność dobra, w opadach umiarkowana. Wiatr zachodni, słaby do umiarkowanego, 3-7 m/s. Temp. max w dzień: + 18 st. C do + 19 st. C. Temp. min w nocy: + 10 st. C do + 8 st. C.

**PONIEDZIAŁEK - WTOREK - ŚRODA:**

Pogodnie, zachmurzenie małe i umiarkowane, lokalnie przelotne opady deszczu. Widzialność dobra, w opadach umiarkowana. Wiatr południowo-zachodni i zachodni, słaby i umiarkowany, 3-7 m/s. Temp. max w dzień: + 22 st. C do + 24 st. C. Temp. min w nocy: + 14 st. C do + 12 st. C.



BIURO METEOROLOGICZNE CUMULUS

# Piłkarze SP 2 w Głownie Trzecie miejsce chłopców z SP 2 w Głownie

Świetny wynik uzyskali piłkarze Szkoły Podstawowej nr 2 w Głownie podczas tegorocznej rywalizacji w Igrzyskach Młodzieży Szkolnej. Młodzi zawodnicy pod opieką Romana Włodarczyka w finale wojewódzkim zajęli wysokie 3. miejsce.

Uczniowie z SP 2 Głowno od początku pokazywali, że mogą zająć bardzo daleko. Początek drogi do finałów wojewódzkich był na początku maja w Głownie podczas mistrzostw miejsko-gminnych, które pod opieką Romana Włodarczyka pewnie wygrali. Później przyszedł czas na zwycięstwa w zawodach powiatowych, a potem rejonowych, gdzie wystąpili mistrzowie powiatów zgierskiego, pabianickiego, łączyckiego i poddębickiego. Dzięki temu uczniowie z SP 2 Głowno wystąpili w Finale Wojewódzkim, który w dniu 27 maja rozegrany

został w Łodzi. Młodzi głownianie w gronie 6 najlepszych szkół w województwie zajęli świetne 3. miejsce. Brązowymi medalistami ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Głownie zostali: Patryk Tułański (V b), Jakub Będor (V a), Patryk Podlecki (VI a), Dawid Madra (VI a), Bartłomiej Grzyb (VI a), Piotr Sobociński (VI a), Gabriel Wasilewski (VI b), Kacper Osiński (VI b), Kacper Oraś (IV c) oraz opiekun drużyny Roman Włodarczyk. wp



Młodzi piłkarze SP 2 Głowno wraz z trenerem R. Włodarczykiem mogą być z siebie zadowoleni.

Siatkówka plażowa | Gimnazjada 2015

# Głównianki z Miejskiego trzecie w województwie

Sukces za sukcesem odnoszą siatkarki plażowe z Gimnazjum Miejskiego im. Jana Pawła II w Głownie. Podopieczne trenera Sylwestra Jasińskiego po medalu na etapie rejonowym Gimnazjady 2015 spisały się znakomicie na szczeblu wojewódzkim, zajmując w Turnieju 3. miejsce.

Główno reprezentowały Zuzanna Janicka z klasy I a oraz Otylia Strajch z klasy II a. W zawodach rozgrywanych w Burzeninie udział wzięło 12 najlepszych par z całego województwa, mistrzyni i wicemistrzyni z 6 rejonów, w tym głównianki Janicka i Strajch. Rejon i powiat zgierski oprócz pary z Głowna reprezentowały również siatkarki z Gimnazjum nr 2 w Zgierzu.

Głównianki zaczęły występować od rozgrywek grupowych, w których odniosły trzy zwycięstwa. W półfinale przeszkadzały im pokonanie okazały się siatkarki z Gimnazjum nr 2 w Bełchatowie, które wygrały 2:0. Na szczęście w walce o brązowe medale głównianki po przegranej pierwszym secie wstały z kolan i w kolejnych partiach zagrały niemal perfekcyjnie, wygrywając ostatecznie z Gimnazjum nr 2 ze Skierniewic 2:1.

Trener Sylwester Jasiński oraz Dyrektor Gimnazjum Miejskiego w Głownie są dumne z osiągnięcia swoich podopiecznych zwłaszcza, że głównianki rywalizowały ze starszymi zawodniczkami i w przyszłym roku mogą

powalczyć nawet o złote medale. Z takimi umiejętnościami możemy być spokojni o rozwój głównianek. wp

■ **Faza grupowa:** Gimnazjum Miejskie Głowno – Gimnazjum Rozpsza 1:0 (21:9), Gimnazjum Miejskie Głowno – Gimnazjum nr 1 Bełchatów 1:0 (21:18), Gimnazjum nr 2 Zgierz – Gimnazjum Miejskie Głowno 0:1 (17:21).

■ **Półfinał:** Gimnazjum Miejskie Głowno – Gimnazjum nr 2 Bełchatów 0:2 (10:15, 9:15)

■ **Mecz o 3. miejsce:** Gimnazjum nr 2 Skierniewice – Gimnazjum Miejskie Głowno 1:2 (15:12, 12:15, 10:15).



Od lewej Zuzanna Janicka, trener Sylwester Jasiński i Otylia Strajch. Głównianki świetnie współpracowały w wojewódzkim finale siatkówki plażowej, dzięki czemu wróciły do domu z medalami.

Piłka nożna | O Puchar Tymbarku

## Z Podwórka na Stadion Narodowy

Zakończyła się już rywalizacja w tegorocznej XV edycji Turnieju "Z Podwórka na Stadion o Puchar Tymbarku". Zwycięzcy w kategorii chłopców i dziewcząt mogli cieszyć się nie tylko z triumfu w imprezie, ale także ze wspaniałej nagrody, która na nich czekała.

W tegorocznej rywalizacji w dwóch kategoriach zwyciężyli chłopcy z województwa łódzkiego i zachodniopomorskiego oraz dziewczęta z małopolskiego i opolskiego. Nagrodę za zwycięstwo w Turnieju odebrali niedawno, a było nią spędzenie 4 dni w Warszawie, w towarzystwie Reprezentacji Polski, przygotowującej się do meczu Eliminacji Euro 2016 z Gruzją. Młodzi piłkarze ruszyli na podbój stolicy już w czwartek, 11 czerwca i pierwszy dzień spędzi-

li w Hotelu Double Tree by Hilton, gdzie spotkali się z piłkarzami kadry oraz byłym świetnym piłkarzem, a obecnie Prezesem PZPN Zbigniewem Bońkiem. W tym czasie nie zabrakło miejsca na wspólne zdjęcia i autografy z czołowymi polskimi zawodnikami, jak Robert Lewandowski, Arkadiusz Milik czy Grzegorz Krychowiak, którzy na koniec odbyli również rozmowę z młodymi piłkarzami. Każde dziecko otrzymało ponadto na pamiątkę koszulkę Reprezentacji Polski z podpisami wszystkich zawodników.

Dzień później finaliści Turnieju wzięli udział w zamkniętym dla mediów i kibiców treningu Reprezentacji Polski, a wcześniej sami także odbyli sesję treningową na obiekcie KS Zwar. Zajęcia poprowadzili licencjonowani trenerzy UEFA, zajmujący się szkoleniem drużyn młodzieżowych z Polskiego Związku Piłki Nożnej. Dzień uzupełniło również zwiedza-

nie najpiękniejszego stadionu w Polsce – Stadionu Narodowego. Przewodnikiem młodych zwycięzców Turnieju był dziennikarz sportowy Stefan Szczepiek, który pokazał z czego składa się cały kompleks, m.in. szatnię piłkarzy, centrum prasowe i stadionową kaplicę.

W sobotę, 13 czerwca główną atrakcją przygotowaną dla zwycięzców Turnieju z Podwórka na Stadion o Puchar Tymbarku był udział w meczu eliminacyjnym Polska-Gruzja. Oglądanie występów piłkarzy Reprezentacji Polski w wyjątkowej atmosferze na Stadionie Narodowym z pewnością zapadnie w pamięć młodym zawodnikom i zawodniczkom do końca życia. Wymowny był również gol Arkadiusza Milika, który w przeszłości zaczynał grać w piłkę właśnie na Turnieju Z Podwórka na Stadion, co pokazuje, że w gronie tegorocznych zdobywców Pucharu może być przyszły reprezentant. wp



Zwycięzcy Turnieju o Puchar Tymbarku w ramach nagrody zobaczyli mecz Polska-Gruzja.

Kolarstwo | V seria Pucharu Polski

## Strykowiec bez punktów w PP

W miniony weekend w dniach 13-14 czerwca w Koziegłowach/Pińczycach odbyła się V seria Pucharu Polski w kolarstwie szosowym w kategorii junior młodszy i młodzik. Dla starszej kategorii była to także kolejna eliminacja do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży na szosie.

Rywalizacja w kolejnej edycji Pucharu Polski trafiła w końcu do Koziegłow, gdzie za niespełna miesiąc na tej samej trasie odbędzie się Mistrzostwo Polski juniorów mł. Była to więc doskonała okazja, by sprawdzić w jakim miejscu są strykowianie z klubu LUKS Dwójka Diesel Truck przed najważniejszym startem w tym sezonie. Niestety po weekendzie nie można powiedzieć niczego dobrego.

W sobotniej rywalizacji w kategorii juniora młodszego wystartował jedynie Mateusz Kapa, który po pechowym starcie tydzień wcześniej zamierzał powalczyć o punkty i zagwarantować sobie występ w OOM. Niestety na 12 km trasie Kapa pojechał znacznie poniżej swoich możliwości, co jest zaskoczeniem, bowiem w tygodniu na treningach prezentował się bardzo dobrze. Strykowiec zajął miejsce poza pierwszą 50-tką i nie zdobył punktów kwalifikacyjnych. Być może wpływ na to miało lekkie zatrucie w dniu zawodów i niedyspozycja dnia. Tak czy inaczej występ uzdolnionego młodego zawodnika LUKS Dwójki Diesel Truck Stryków na Olimpiadzie stanął pod wielkim znakiem zapytania. Komisja PZKol. podejmuje prawdopodobnie uchwałę, że więcej kwalifikacji do OOM już nie będzie. Oznacza to, że Mateusz Kapa ma na swoim koncie punkty zdobyte jedynie na 2 z 5 Pucharów. Strykowiec wisi na włosku jeżeli chodzi o 50-



Kolarze LUKS Dwójki Diesel Truck Stryków niepewnie spoglądają na swoje szanse występu w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży.

ciu zawodników kwalifikujących się na OOM. O tym czy wystąpi w jeździe indywidualnej na czas dowiemy się w ciągu kilku dni. Tego samego dnia w 6 km czasówce wystąpili również młodzicy Wojciech Boncela, Kacper Michalak i Wiktor Sasin, ale nie odegrali większej roli w zawodach.



Na przedostatniej rundzie strykowianin Mateusz Kapa miał problemy z tylnym kołem i nie ukończył zawodów.

Dzień później w Pińczycach odbył się wyścig ze startu wspólnego. Młodzicy mieli do pokonania 16 km i podobnie jak w sobotę dotarli na metę w środku stawki. Juniorzy młodszy z kolei na trasie olimpijskiej musieli przejechać aż 96 km. Po wyczerpujących zmaganiach do mety Dotarli

jedynie Daniel Hut, który jednak punktów nie zdobył, plasując się poza pierwszą 60-tką. Drugi z zawodników Strykowa Mateusz Kapa na przedostatniej rundzie miał problemy z kołem i nie ukończył zawodów.

Ściganie w Koziegłowach nie było tym razem udane dla podopiecznych trenerów Mirosława Pożarlika i Wojciecha Pożarlika. Strykowiec bardzo liczą na to, że PZKol rozegra jeszcze jeden Puchar, który pierwotnie był planowany jako szósty i ostatni już w nadchodzący weekend w Tarnowie Podgórnym. W przypadku, gdy tak się stanie Mateusz Kapa i Daniel Hut na pewno pojawią się na starcie Pucharu i zrobią wszystko, by przypieczętować awans na OOM, a nie spoglądać na rywali. Pozostali zawodnicy LUKS Dwójki wezmą udział w sobotnim maratonie rowerowym w Głownie. Czerwiec zakończy się udziałem w kolejnym Pucharze Polski, ale tym razem na torze w Pruszkowie. Będzie to też ostatnia szansa w tym sezonie na zakwalifikowanie się na występ w torowej Olimpiadzie.

Więści z Głowna i Strykowa  
członkiem Stowarzyszenia Gazet Lokalnych  
Edycja wspólna z tygodnikiem „Nowy Łowiczaniec”

**WYDAWCA:**  
Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczaniec”  
Waligórscy s.c. w Łowiczu  
99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3a,  
tel./fax 46 837-46-57, 46 837-37-51  
e-mail: wieści@lowiczaniec.info  
adres dla korespondencji:  
99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.

**REDAKCJA W GŁOWNIE:**  
ul. Łowicka 40, tel./fax 42 710-82-55  
**Redaktor naczelny:** Wojciech Waligórski  
**Dyrektor zarządzający:** Ewa Mrzygłód-Waligórska

**Dziennikarze:** Lilianna Józwiak-Staszewska,  
Jakub Lenart, Elżbieta Woldan-Romanowicz,  
Wojciech Pożarlik (sport)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadastanych tekstów, zmiany ich tytułów, dodawania śródtytułów. Nie odsyłamy niezamówionych tekstów.

Skład tekstu własny.

**Ogłoszenia ramkowe i reklamy**  
przyjmujemy telefonicznie, faxem:  
42 710-82-55 w Głownie;  
46 837-37-51, 46 830-34-08 w Łowiczu,  
e-mail: reklama@lowiczaniec.info lub osobiście  
w biurze ogłoszeń w Głownie: ul. Łowicka 40  
od poniedziałku do piątku w godz. 8.30-15.30  
lub w Łowiczu: ul. Pijarska 3a w pon., wt. i pt.  
w godz. 7.30-18.00, śr. i czw. w godz. 7.30-16.00,  
sob. w godz. 8.00-14.00.

**Ogłoszenia drobne** przyjmowane są osobiście  
w biurze ogłoszeń, punktach wymienionych  
na stronie 32, a także przez stronę internetową: www.  
lowiczaniec.info

**Druk:** SEREGNI PRINTING GROUP Sp. z o.o.  
03-796 Warszawa, ul. Rzymska 18a.

Nakład kontrolowany Wieści z Głowna i Strykowa  
2.290 egz.  
Nakład kontrolowany wraz z wydaniem głównym  
(Nowy Łowiczaniec): 11.050 egz.



Stowarzyszenie  
Gazet  
Lokalnych



100%  
własności polskiej



Piłka nożna | 29. kolejka V ligi, gr. Łódź

## Stal Głowno awansowała do IV ligi!

Piłkarze Głowna po wspaniałym i dramatycznym spotkaniu w obecności tłumu kibiców wywalczyli mistrzostwo Łódzkiej Klasy Okręgowej.

**STAL GŁOWNO** 5 (1)  
**GLKS DŁUTÓW** 2 (2)

**Bramki dla Stali:** gol samobójczy (31 min.), Eryk Lebioda (56 min.), Damian Fortuna 2 (72 i 89 min.) oraz Marek Głowiński (w 95 min.).  
**Bramki dla GLKS:** Łukasz Biskupski (6 min.) oraz Wojciech Glik (w 8 min.).

**Stal:** Smurzyński – M. Suchenek, E. Ignatowski, A. Tomczyk, Kluska – Nowak (w 77 min. Głowiński) – P. Ignatowski (52 Kret), Florczak, Gibała (91 K. Suchenek), Fortuna – Lebioda (84 D. Tomczyk).

Na ten moment czekali wszyscy kibice piłkarzy w Głownie od wielu lat. W niedzielę, 21 czerwca zespół miejscowej Stali stanął przed szansą awansu do IV ligi. Warunek był jeden – zwycięstwo nad GLKS Dłutów. Podopieczni trenera Marka Pawlaka po niezwykle emocjonującym spotkaniu dokonali historycznej rzeczy i po zwycięstwie 5:2 zostali mistrzami Łódzkiej Klasy Okręgowej w sezonie 2014/2015!

Spotkaniu towarzyszyły wielkie emocje. Wszyscy w Głownie szykowali się na to spotkanie od tygodnia, kiedy okazało się, że ewentualne zwycięstwo nad Dłutowem da upragniony awans do IV ligi. Trybuny zapelnily się niemal do ostatniego miejsca, a za ławkami rezerwowymi obu zespołów kibice stworzyli wspaniałą oprawę. Atmosfera była świetna, szampany się chłodziły i na moment świętowania pozostało tylko poczekać do zakończenia meczu, bowiem nikt w Głownie innego scenariusza nawet sobie nie wyobrażał. Bardzo skupieni przed pierwszym gwizdkiem byli jedynie piłkarze Stali i trener Marek Pawlak, którzy doskonale wiedzieli jakie zadanie mieli do wykonania, ale



Radość piłkarzy Stali Głowno po objęciu prowadzenia w meczu przeciwko GLKS Dłutów. Z prawej główny bohater tego spotkania Damian Fortuna.

musieli uniknąć zbyt dużej pewności siebie, która przecież nie tak dawno zgubiła ich właśnie w pojedynkach z Dłutowem w poprzednim sezonie i to dwukrotnie (porażki 3:4 i 1:2), czy na boisku w Rzgowie w obecnym (kłęska 0:7).

“Po ostatnim gwizdku cały stadion oszalał z radości. Kibice i piłkarze razem świętowali mistrzostwo i awans do IV ligi.

Początek spotkania niestety wskazywał na to, że presja wyniku pozwiżywała graczom Głowna nogi. Goście doskonale wiedzieli, że najbardziej wrażliwa na uszkodzenie Stal będzie na początku, gdy gorące były zarówno atmosfera na stadionie, jak i myśli w głowach głownian. Już po 10 min. stadion przy ul. Kopernika ucichł jak zaczarowany. Goście wprawili gospodarzy w osłupienie, gdy w zaledwie 2 minuty dwukrotnie pokonali stojącego w bramce Stali Dariusza Smurzyńskiego. Gorszego po-

czątku kibice i piłkarze Głowna nie mogli sobie wyobrazić. Z biegiem czasu Stal zaczęła jednak robić się coraz twardsza, a goście coraz boleśniej przekonywali się o sile ataków miejscowych. W pierwszej połowie głowieński metal nie był jeszcze gotowy do wykucia z niego oręza, ale z pomocą przyszli goście z Dłutowa, którzy w 31 min. sami skierowali piłkę do własnej bramki po kolejnym z serii dośrodkowań w pole karne. Gol kontaktowy zwiastował, że w drugiej połowie będzie się wiele działo.

W przerwie mistrz i jego uczniowie przekonywali się nawzajem o słuszności swojej pracy. Efekty rozmów były godne królewskich kuźni rycerskich czasów. Oręż wykuty z niespotykanej głowieńskiej Stali przez rodzimych kowali w końcu poszedł w bój. Pierwszy cios zadał w 56 min. sam Król Eryk Lebioda, który już 47 raz w tym sezonie godził rywali. Warto zaznaczyć, że Lebioda dosłownie chwilę wcześniej nie wykorzystał rzutu karnego.

Król Eryk zrehabilitował się jednak błyskawicznie. W kolejnych minutach głowieńska szarża wciąż nacierała na przyjeźdźnych i w 72 min. było już 3:2 dla gospodarzy po bramce Damiana Fortuny, który wykorzystał ide-

alne podanie Adriana Tomczyka i po minięciu bramkarza strzelił do pustej bramki. Ten sam zawodnik tuż przed końcem przypieczętował awans Stali po dośrodkowaniu super-rezerwowego Głowińskiego, a już w doliczonym czasie gry rywali dobił Marek Głowiński po asyście Dominika Tomczyka. Stal po wielkiej walce wygrała 5:2. To zwycięstwo wymagało jednak poświęcenia i tym razem niestety nie obyło się bez ofiar. Po stronie Głowna wzięadła w polanie uszkodził Przemysław Gibała, natomiast zawodnika gości po zderzeniu z ogrodzeniem do szpitala odwozła karetka. Obu zawodnikom należy życzyć szybkiego powrotu do pełnej sprawności.

Po ostatnim gwizdku cały stadion oszalał z radości. Kibice i piłkarze razem świętowali mistrzostwo i awans do IV ligi na płycie boiska. Święto głowieńskiej piłki, na które kibice czekali od wielu lat w końcu stało się faktem, a nie tylko pobożnym życzeniem. Wielka w tym zasługa nie tylko trenera Marka Pawlaka i samych piłkarzy, ale wszystkich, którym los Stali leży na sercu. Przed głownianami ostatni mecz w tym sezonie. W najbliższą niedzielę, 21 czerwca o godz. 17:00 Stal zmierzy się na wyjeździe

w prestiżowym pojedynku z Orłem Parzęczew. Mistrzostwo zobowiązuje, więc Stal na pewno powalczy o korzystny wynik, a po tym spotkaniu pozostanie już tylko powiedzieć: IV liga wraca do Głowna!

Na kolejną przed końcem drużyna Stali Głowno zapewniła sobie mistrzostwo Łódzkiej Klasy Okręgowej. Podopieczni trenera Marka Pawlaka przed ostatnią serią spotkań mają 5 pkt. przewagi nad Orłem Parzęczew i Andrespolią Wiśniową Górą oraz 7 pkt. nad Włóknierzem Pabianice. Pozostałe drużyny od czołowej czwórki dzieli przepaść.

O korzystny wynik z niedawnym liderem Andrespolią próbowali powalczyć gracze rezerw Zjednoczonych Stryków. Podopieczni trenera Bartosza Kluge po wyrównanym spotkaniu niestety przegrali w Wiśniowej Górze 1:2. Strykowie zajmują 13. miejsce w tabeli i mogą jeszcze awansować o 1-2 pozycje.

Z ligi spadnie Polonia Andrzejów, która ostatnio gra jednak przyciężko, pokonując u siebie rezerwy Zawiszy Rzgów 1:0. W jednym z ciekawszych spotkań tej kolejki doszło do derbów Pabianic, w których występujący w roli gości piłkarze Włókniarza pokonali PTC 3:2. Zwraca również uwagę kolejne efektowne zwycięstwo Orła Parzęczew, który 7:2 rozgromił Termy Uniejów i po Stali Głowno jest drugim najsilniejszym zespołem w lidze. wp

**29. kolejka:** Stal Głowno – GLKS Dłutów 5:2, Termy Uniejów – Orzeł Parzęczew 2:7, Andrespolia Wiśniowa Góra – Zjednoczeni II Stryków 2:1, Sokół II Aleksandrów Łódzki – Ostrowia Ostrowy 0:1, KKS Koluszki – LZS Justynów 3:3, PTC Pabianice – Włóknierz Pabianice 2:3, Polonia Andrzejów – Zawisza II Rzgów 1:0, Włóknierz Konstantynów Łódzki – Start Brzeziny 1:1.

1. Stal Głowno	29	73	105-50
2. Orzeł Parzęczew	29	68	98-49
3. Andrespolia Wiś. Góra	29	68	83-33
4. Włóknierz Pabianice	29	66	80-27
5. PTC Pabianice	29	42	58-61
6. Termy Uniejów	29	41	61-63
7. KKS Koluszki	29	36	54-57
8. Wł. Konstantynów Ł.	29	35	59-71
9. Sokół Aleksandrów Ł.	29	33	53-66
10. Ostrowia Ostrowy	29	33	34-68
11. GLKS Dłutów	29	32	54-65
12. Start Brzeziny	29	31	55-63
<b>13. Zjednoczeni II Stryków</b>	<b>29</b>	<b>29</b>	<b>52-72</b>
14. Zawisza II Rzgów	29	28	45-63
15. LZS Justynów	29	24	48-82
16. Polonia Andrzejów	29	17	35-84

**Ostatnia, 30. kolejka** odbędzie się w dniach 20-21 czerwca: GLKS Dłutów – Włóknierz Konstantynów Łódzki, Start Brzeziny – Polonia Andrzejów, Zawisza II Rzgów – PTC Pabianice, Włóknierz Pabianice – KKS Koluszki, LZS Justynów – Sokół II Aleksandrów Łódzki, Ostrowia Ostrowy – Andrespolia Wiśniowa Góra, Zjednoczeni II Stryków – Termy Uniejów, Orzeł Parzęczew – Stal Głowno.



**SOBOTA, 20 CZERWCA:**  
■ godz. 10:00, teren rekreacyjny nad zalewem Mrożyczka przy ul. Zgierskiej 8/10 w Głownie, **II etap Kros Road Tour**, start dystansu Fit 36 km,  
■ godz. 12:30, teren rekreacyjny nad zalewem Mrożyczka przy ul. Zgierskiej 8/10 w Głownie, **II etap Kros Road Tour**, start dystansu Mega 76 km,  
■ godz. 12:40, teren rekreacyjny nad zalewem Mrożyczka przy ul. Zgierskiej 8/10 w Głownie, **II etap Kross Road Tour**, start zawodów dla dzieci MiniMini+ Mazovia,  
■ godz. 16:00, stadion przy ul. Kaliskiej 15 w Łęczycy, **26. kolejka rozgrywek A-klasy, gr. II:** Górnik Łęczycza – Huragan Śwędów,  
■ godz. 16:00, boisko w Sobieniu 39, **26. kolejka rozgrywek A-klasy, gr. II:** Orlik Sobień – Struga Dobieszków,  
■ godz. 16:00, stadion przy ul. Świerczewskiego w Rogowie, **26. kolejka A-klasy, gr. II:** Pogon Rogów – Błękitni Dmosin,  
■ godz. 17:00, stadion im. Mirosława Koprowskiego przy ul. Brzezińskiej 24 w Strykowie, **34. kolejka rozgrywek IV ligi:** Zjednoczeni Stryków – Widok Skierniewice.

**NIEDZIELA, 21 CZERWCA:**  
■ godz. 17:00, stadion im. Mirosława Koprowskiego przy ul. Brzezińskiej 24 w Strykowie, **30. kolejka rozgrywek Łódzkiej Klasy Okręgowej:** Zjednoczeni II Stryków – Termy Uniejów,  
■ godz. 17:00, stadion przy ul. Południowej 1a w Parzęczewie, **30. kolejka rozgrywek Łódzkiej Klasy Okręgowej:** Orzeł Parzęczew – Stal Głowno.

### Piłka nożna 47 goli Lebiody

Już tylko 3 bramek brakuje super napastnikowi Stali Głowno Erykowi Lebiodzie do osiągnięcia nieosiągalnego.

Napastnik Głowna w minionej kolejce strzelił swojego 47 gola w tym sezonie i jest absolutnym liderem klasyfikacji najsilniejszych graczy.

Napastnik Stali ma jeszcze jedną okazję, by poprawić swój wyczyn, w starciu przeciwko Orłowi Parzęczew. wp

**Klasyfikacja strzelców:**

1. Eryk Lebioda	Stal	47 bramek
2. Witold Kurzawa	Andrespolia	24 bramki
3. Artur Garbacz	Orzeł	22 bramki
4. Łukasz Olczyk	Orzeł	20 bramek
5. Jakub Perek	Koluszki	17 bramek



Po końcowym gwizdku piłkarze i kibice wspólnie świętowali awans do IV ligi na płycie głównej boiska.



Podczas fety z okazji awansu nie zabrakło flag w barwach Stali, a także akcentów mistrzowskich.